

**PROTOKÓŁ NR XIII/03**  
**XI SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA**  
**ŚLĄSKIEGO II KADENCJI**

(25.08.2003 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

**1. Otwarcie sesji godz. 11<sup>10</sup> – Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku.**

wyznaczenie komisji:

**- licząca głosy:**

1. radny Paweł Wieczorek (SLD-UP),
2. radny Longin Dobrakowski (LPR),

**- uchwał i wniosków:**

1. radny Leszek Czerwiński (Samoobrona RP),
2. radny Alojzy Lysko (PiS).

**- radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku – stwierdził** prawomocność obrad. Na sali obecnych było 40 radnych.

Radni nieobecni (wg listy): Tadeusz Fudała, Marek Trombski, Czesław Żelichowski.

**2. Przyjęcie porządku obrad:**

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów IX i X sesji Sejmiku.
4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.
5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Planu gospodarki odpadami dla województwa śląskiego”, stanowiącego część Wojewódzkiego Programu Ochrony Środowiska (**druk II/263**).

6. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia „Regionalnej Strategii Innowacji Województwa Śląskiego na lata 2003 – 2013” (**druk II/259**).
7. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych w Rybniku (**druk II/249**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Powiatu w Żywcu w sprawie przekształcenia Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Żywcu, poprzez likwidację dwóch placówek diagnostycznych (**druk II/250**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Miejskiej w Rudzie Śląskiej w sprawie likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala Miejskiego nr 1 w Rudzie Śląskiej z siedzibą przy ulicy Głównej 11 (**druk II/251**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Katowicach (**druk II/252**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Ośrodka Chorób Płuc Dzieci i Młodzieży w Istebnej (**druk II/253**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy Wojewódzkiego Ośrodka Chorób Płuc Dzieci i Młodzieży w Istebnej (**druk II/265**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Centrum Pediatrii im. Jana Pawła II w Sosnowcu (**druk II/254**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego im. prof. W. Orłowskiego w Częstochowie (**druk II/266**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Miejskiej w Gliwicach w sprawie włączenia Zespołu Szpitali Nr 2 w Gliwicach i Szpitala Wielospecjalistycznego w Gliwicach do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala Nr 1 w Gliwicach (**druk II/267**).
16. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Specjalistycznego Zespołu Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrej (**druk II/268**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Wojewódzkiego programu wyrównywania szans osób niepełnosprawnych i przeciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu na lata 2003-2005” (**druk II/269**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie współorganizowania i finansowania „X Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach zimowych w 2004 roku” (**druk II/255**).
19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr I/54/6/2002 z dnia 29 lipca 2002 roku w sprawie ustanowienia stypendium Województwa Śląskiego dla uczniów i studentów szczególnie uzdolnionych (**druk II/256**).
20. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego nr I/14/5/99 z dnia 6 grudnia 1999 roku w sprawie nadania statutu Instytucji Kultury *Ars Cameralis Silesiae Superioris* – Górnośląski Festiwal Sztuki Kameralnej w Katowicach (**druk II/258**).

21. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny, na rzecz gminy Żory, prawa użytkowania wieczystego gruntu wraz z prawem własności usytuowanego na nim budynku, stanowiących nieruchomość położoną w Żorach przy ulicy Fabrycznej 10 (**druk II/257**).
22. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia zasad wynagradzania pracowników Śląskiego Zarządu Nieruchomości (**druk II/260**).
23. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na rok 2003 (**druk II/261**).
24. Podjęcie uchwały w sprawie przyznania dotacji na pierwsze wyposażenie gospodarstwa pomocniczego pod nazwą Śląski Zarząd Nieruchomości i zwiększenia planu finansowego środków specjalnych oraz gospodarstw pomocniczych (**druk II/262**).
25. Podjęcie uchwały w sprawie rozwijania partnerskiej współpracy z Krajem Północnej Nadrenii - Westfalii (**druk II/264**).
26. Interpelacje.
27. Zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
28. Zamknięcie sesji Sejmiku.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „przechodzimy do punktu drugiego: „Przyjęcie porządku obrad”. Porządek sesji otrzymali Państwo wraz z zaproszeniami na sesję. Jednocześnie informuję, że w dniu 18 sierpnia Zarząd przesłał dodatkową uchwałę w sprawie zmiany budżetu województwa na roku 2003. Otrzymali to Państwo w druku 270. Projekt tej uchwały zostanie umieszczony w porządku obrad w trybie art. 21 ust. 9 ustawy o samorządzie województwa, po punkcie 23, jako dodatkowy punkt 24. Informuję jednocześnie, że Komisja Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia proponuje przesunięcie na kolejną sesję uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Katowicach z druku nr 252. Tutaj będziemy prosili o stanowisko Zarządu. Proszę Państwa czy są inne propozycje do porządku obrad? Pan Radny Pollak, proszę”.

- **radny Rajmund Pollak** – „Panie Przewodniczący, Panie Marszałku, Szanowni Goście, Państwo Radni ! Proponuję, aby po sprawozdaniu Zarządu umieścić następujące punkty obrad dodatkowo. Reasumpcja głosowania nad uchwałą nr II/10/12/2003 ze względu na to, że powstały nowe okoliczności nie podane do wiadomości radnym przed głosowaniem. Ja mam tutaj odpowiedź KZK GOP na moją interpelację, w której zawarto nieco inne dane niż w materiałach dostarczonych wszystkim radnym, jak również .... no dla mnie jest to zagadką dlaczego Pan Przewodniczący Wieczorek tego materiału nie przekazał radnym 7 lipca przed głosowaniem, skoro Sejmik otrzymał to 3 lipca 2003. Tutaj są na tyle istotne rzeczy, że po pierwsze okazuje się, że KZK

GOP planuje na ten rok, że wyjdzie na zero, czyli nie będzie miał żadnych strat. Różnica pomiędzy dochodami a wydatkami wyniesie w roku 2003 zero złotych. Więc dla mnie jest rzeczą bulwersującą, że takie materiały nie dostarcza się radnym przed głosowaniem. Natomiast narzuca się radnym głosami koalicji wolę zadłużania Województwa na następną kwotę 6 mln, natomiast to nie jest kwota tylko 6 mln, bo tam są jeszcze opłaty bankowe, odsetki itd. Dlatego ja chciałem te materiały udostępnić, jak również udostępnić treść wezwania jakie skierowałem do Pana Wojewody odnośnie wstrzymania realizacji tej uchwały, jak również opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej. To jest pierwsza rzecz, którą chciałbym tutaj w czasie obrad żebyśmy objęli, ponieważ 6 mln złotych są to pieniądze społeczne. Ja tu chciałem jeszcze przy okazji poruszyć sprawę, Zarząd KZK GOP to są albo byli prezydenci miast, albo obecni prezydenci miast. I mnie również interesuje taka sprawa, że koszt utrzymania biura KZK GOP na ten rok ma wynieść 10 mln zł. Ja mam z KZK GOP pismo, w którym oni określają różne wydatki i tam w tych wydatkach nie ma ani złotówki podanej na jakiś nowy autobus, na jakiś nowy silnik, na jakiś remont. Po prostu moim zdaniem myśmy powinni wstrzymać realizację tej uchwały, bądź też w ogóle ją odwołać, zwłaszcza, że jest wiele innych potrzeb w naszym, w naszym województwie. Dalsza sprawa. Chciałem w następnym punkcie, żeby tutaj przedstawiciel Komendy Policji przedstawił nam sytuację, prawdziwą sytuację w Policji w województwie. Ponieważ to, co się dzieje budzi pewne niepokoje. Ja chciałbym przypomnieć i chciałbym przede wszystkim zapytać czy to, co było wydrukowane w artykule z 1 sierpnia .....

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „...przepraszam Pana najmocniej, Pana Radnego, ale w tej chwili jesteśmy przy punkcie ustalenie porządku. W związku z tym proszę nie formułować pytań, tylko zgłaszać wnioski”.
- **radny Rajmund Pollak** - „oczywiście ! Wniosek jest taki, żeby Pan Komendant Wojewódzki Policji określił sytuację w Policji na terenie województwa śląskiego z tego względu, że w maju Pan Generał Szczerbak tutaj przedstawił nam sytuację w dosyć różowych barwach. I ja, no tutaj jestem zaskoczony, że dowiaduję się z prasy, „Rzeczypospolitej”, zupełnie nowych rzeczy. I ja się dziwię, dlaczego Pan Komendant Policji Wojewódzkiej nie powiedział nam o tych przeciekach z Komendy Wojewódzkiej do gangsterów, dlaczego Pan Komendant Wojewódzki nie powiedział nam całej prawdy o sytuacji ? My jesteśmy samorządem województwa śląskiego. Czasy, kiedy policja była państwem w państwie się skończyły. I w związku z tym, ja bardzo proszę, żeby powiedzieć całą prawdę, co się dzieje w Komendzie. Tym bardziej, że na przykład w tej chwili również chciałbym wiedzieć czy dowództwo Policji nie ma sobie nic do zarzucenia

odnośnie kierowania odpowiednich sił do odpowiednich zadań. Bo jeżeli na przykład kieruje się trzech policjantów ...”

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „ale przepraszam Pana Radnego. Prosiłbym w tej chwili nie wchodzić w meritum sprawy. Proszę o wniesienie wniosku ... ale proszę o sformułowanie wniosku.”
- **radny Rajmund Pollak** – „chciałbym, żeby Pan Komendant Policji podał nam tutaj również informacje odnośnie wszystkich problemów, które dotyczą działalności policji, zwłaszcza kadry dowódczej. I chciałbym również wiedzieć ilu jeszcze ludzi ...”
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „przepraszam najmocniej ! Panie Radny ! Proszę o sformułowanie wniosku, a nie uzasadnienie go, bo ja w dalszym ciągu nie wiem jaki jest wniosek Pana Radnego.”
- **radny Rajmund Pollak** – „wniosek jest taki, żeby był punkt pod tytułem: „Sytuacja w Komendzie Wojewódzkiej Policji w związku z artykułem z Rzeczypospolitej z dnia 4 sierpnia 2003, jak również, w związku jednak ze wzrostem przestępczości, który widać gołym okiem.” Więc tutaj chciałbym wiedzieć jak Komenda zamierza z tą przestępczością walczyć, bo mam wątpliwości czy ta walka jest na dzień dzisiejszy skuteczna. Następna sprawa, tj. trzecia: głosowanie nad kandydatami do Rady Społecznej Wojewódzkiego Oddziału Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia. Ja chciałbym przypomnieć, że przekazałem 28 kwietnia w czasie posiedzenia Komisji Rewizyjnej moje uwagi dotyczące wyborów. I tutaj, tutaj ja zacytuję fragment...”
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „ale przepraszam ! Zanim Pan będzie cytował fragment, ja proszę o zgłoszenie wniosku”.
- **radny Rajmund Pollak** – „Muszę najpierw wyjaśnić dlaczego zgłaszam wniosek...”
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „najpierw prosiłbym o zgłoszenie wniosku, żeby radni wiedzieli, o co chodzi...”
- **radny Rajmund Pollak** – „Panie Przewodniczący ! Ja chcę Panu powiedzieć, że zgodnie w *Regulaminem* wniosek wymaga opisu i uzasadnienia. W związku z tym składam wniosek, abyśmy powtórzyli głosowanie nad kandydatami do Rady Społecznej Wojewódzkiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia. Dlaczego ? Ja już na Komisji Rewizyjnej stwierdziłem, że

nie została podjęta uchwała dotycząca wyboru przedstawicieli Sejmiku do Rady Społecznej Narodowego Funduszu Zdrowia, ponieważ przeprowadzono jedynie głosowanie nad kandydatami. Nie było natomiast, moim zdaniem głosowania nad uchwałą. I jeżeli Pan Przewodniczący Sejmiku i prawnicy tutaj wyrażą inną opinię, to przeprowadzimy reasumpcję tego głosowania. Z tego względu, że jak już to Panu Przewodniczącemu ...”

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „przepraszam ! Ja może w kwestii oszczędności czasu naszego wspólnego. Panie Radny, Pana wnioski dotyczące reasumpcji głosowania są bezprawne, bez podstaw prawnych. W związku z tym nie poddam ich nawet pod głosowanie...”
- **radny Rajmund Pollak** – „Panie Przewodniczący ! już uzasadniam. 25 lipca...”
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „... ale proszę nie uzasadniać merytorycznie czegoś, co nie może być rozpatrywane ze względów formalno-prawnych”.
- **radny Rajmund Pollak** – „formalno-prawne właśnie mam zastrzeżenia. Ponieważ myśmy głosowali nad kandydatami na kandydatów. Natomiast nie głosowaliśmy nad uchwałą. Ponieważ było w ten sposób, nie wiem czy Państwo pamiętacie. Były dwie tury głosowań i w każdej turze myśmy wybierali kandydatów na kandydatów. Natomiast powinno być jeszcze jedno głosowanie nad uchwałą, gdzie Panowie, którzy zostali wybrani w głosowaniach cząstkowych zostają kandydatami Sejmiku. I Pan dostał pismo ode mnie 25 lipca ...”
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „ale przepraszam Pana Radnego ! po raz kolejny będę zmuszony przerwać. Proszę kwestii związanych z wnioskami, które Pan kieruje do Przewodniczącego Sejmiku nie rozpatrywać i nie rozpowszechniać w trybie dyskusji nad porządkiem obrad. Powtarzam, Pana wnioski dotyczące reasumpcji jakichkolwiek głosowań w tym trybie są nieformalne i nie zostaną przeze mnie poddane pod głosowanie.”
- **radny Rajmund Pollak** – „więc Panie Przewodniczący ! Proponuję powrócić w takim razie do sprawy zarówno pożyczki na 6 mln zł i przeprowadzić na ten temat jeszcze raz debatę. I przeprowadzić debatę na temat wyboru przedstawicieli Sejmiku do Narodowego Funduszu Zdrowia. To są te trzy wnioski, które miałem do porządku obrad. Dziękuję.”
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „dziękuję bardzo ! Powtarzam, że wnioskowi pierwszego i trzeciego nie poddam pod głosowanie

odnośnie wprowadzenia do porządku obrad, jako nie spełniających wymogów formalnych. Wniosek drugi, o ile dobrze zanotowałem, jest to informacja o sytuacji Wojewódzkiej Komendy Policji. No oczywiście można mieć zastrzeżenia co do trybu zgłoszenia tego wniosku, ale ten wniosek jest możliwy do przegłosowania. W związku z tym poddam pod głosowanie ten wniosek za chwilę. Czy są jeszcze inne wnioski do porządku?... Jeżeli nie ma, to w takim razie proszę Państwa wracamy do kwestii związanej z propozycją Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia, która proponuje przesunięcie na kolejną sesję uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Katowicach druk 252. Mam pytanie do Zarządu. Czy Zarząd podtrzymuje wolę rozpatrywania dzisiaj tego projektu? Proszę bardzo”.

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – „zdaniem Zarządu te propozycje zmian w statucie mają charakter wyłącznie organizacyjny. Naszym zdaniem nie ma powodu, żeby przesuwać ten punkt na następny termin”.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „Proszę Państwa ! Zarząd podtrzymuje wniosek. [głos z sali] W tej sprawie? Proszę bardzo.”
- **radna Jadwiga Hyczyk-Franczyk** – „Panie Przewodniczący ! Szanowni Państwo Radni ! W dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej. Komisja podtrzymuje wniosek. Podjęła uchwałę o wycofaniu punktu 10”.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „dziękuję bardzo. W takim razie poddam ten wniosek pod głosowanie.”

Głosowanie nad zdjęciem z porządku sesji projektu uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy z druku 252:

za	24
przeciw	9
wstrzym.	6

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „Wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości głosów. W związku z tym nie zostanie uwzględniony. Wracamy do propozycji zgłoszonej przez Pana Radnego Pollaka... [głos z sali] ... jest to wprowadzone w trybie art. 21 ust. 9 ustawy o samorządzie województwa, który mówi o tym, że jeżeli Zarząd przedstawi do wprowadzenia do porządku obrad w terminie 7 dni od sesji projekt uchwały,

taki projekt jest wprowadzany do porządku. Są dwa projekty uchwały. Proszę zwrócić uwagę na numery druków. Proszę Państwa, został zgłoszony wniosek o uzupełnienie porządku obrad o informację na temat sytuacji w Komendzie Wojewódzkiej Policji. Poddaje ten wniosek pod głosowanie.”

Głosowanie nad wnioskiem o uzupełnienie porządku obrad o informację na temat sytuacji w Komendzie Wojewódzkiej Policji.

za	20
przeciw	17
wstrzym.	2

Wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości.

- **radny Rajmund Pollak** – „wniosek formalny. Proponuję reasumpcję głosowania i przeprowadzić głosowanie imienne. No nie śmiecie się Panowie, nie śmiecie się Panowie z lewej strony”.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „wniosek został postawiony. Proszę nie komentować z jednej i z drugiej strony. Czy jest wniosek przeciwny? Proszę bardzo.”

- **radny Michał Urban** – „klub SLD jest przeciwny wnioskowi Pana Radnego Pollaka i da temu wyraz w głosowaniu. Dziękuję.”

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „Dobrze. Tym niemniej wniosek formalny został postawiony. Poddam go pod głosowanie.”

Głosowanie nad wnioskiem o reasumpcję w trybie głosowania jawnego, imiennego.

za	15
przeciw	23
wstrzym.	1

Wniosek nie uzyskał aprobaty.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** - -, „Proszę Państwa, tym samym ustaliliśmy porządek obrad. [głos z sali]

*przyjęty porządek obrad:*



1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów IX i X sesji Sejmiku.
4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.
5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Planu gospodarki odpadami dla województwa śląskiego”, stanowiącego część Wojewódzkiego Programu Ochrony Środowiska (**druk II/263**).
6. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia „Regionalnej Strategii Innowacji Województwa Śląskiego na lata 2003 – 2013” (**druk II/259**).
7. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Rybniku (**druk II/249**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Powiatu w Żywcu w sprawie przekształcenia Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Żywcu, poprzez likwidację dwóch placówek diagnostycznych (**druk II/250**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Miejskiej w Rudzie Śląskiej w sprawie likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala Miejskiego nr 1 w Rudzie Śląskiej z siedzibą przy ulicy Głównej 11 (**druk II/251**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Katowicach (**druk II/252**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Ośrodka Chorób Płuc Dzieci i Młodzieży w Istebnej (**druk II/253**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy Wojewódzkiego Ośrodka Chorób Płuc Dzieci i Młodzieży w Istebnej (**druk II/265**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Centrum Pediatrii im. Jana Pawła II w Sosnowcu (**druk II/254**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Zespołonego im. prof. W. Orłowskiego w Częstochowie (**druk II/266**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Miejskiej w Gliwicach w sprawie włączenia Zespołu Szpitali Nr 2 w Gliwicach i Szpitala Wielospecjalistycznego w Gliwicach do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala Nr 1 w Gliwicach (**druk II/267**).
16. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Specjalistycznego Zespołu Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrej (**druk II/268**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Wojewódzkiego programu wyrównywania szans osób niepełnosprawnych i przeciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu na lata 2003-2005” (**druk II/269**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie współorganizowania i finansowania „X Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach zimowych w 2004 roku” (**druk II/255**).

19. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr I/54/6/2002 z dnia 29 lipca 2002 roku w sprawie ustanowienia stypendium Województwa Śląskiego dla uczniów i studentów szczególnie uzdolnionych (druk II/256).*
20. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego nr I/14/5/99 z dnia 6 grudnia 1999 roku w sprawie nadania statutu Instytucji Kultury Ars Cameralis Silesiae Superioris – Górnośląski Festiwal Sztuki Kameralnej w Katowicach (druk II/258).*
21. *Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny, na rzecz gminy Żory, prawa użytkowania wieczystego gruntu wraz z prawem własności usytuowanego na nim budynku, stanowiących nieruchomość położoną w Żorach przy ulicy Fabrycznej 10 (druk II/257).*
22. *Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia zasad wynagradzania pracowników Śląskiego Zarządu Nieruchomości (druk II/260).*
23. *Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na rok 2003 (druk II/261).*
24. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu Województwa Śląskiego na rok 2003 (druk II/270).*
25. *Podjęcie uchwały w sprawie przyznania dotacji na pierwsze wyposażenie gospodarstwa pomocniczego pod nazwą Śląski Zarząd Nieruchomości i zwiększenia planu finansowego środków specjalnych oraz gospodarstw pomocniczych (druk II/262).*
26. *Podjęcie uchwały w sprawie rozwijania partnerskiej współpracy z Krajem Północnej Nadrenii - Westfalii (druk II/264).*
27. *Interpelacje.*
28. *Zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.*
29. *Zamknięcie sesji Sejmiku.*

### **3. Przyjęcie protokołów IX i X sesji Sejmiku:**

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „przechodzimy do punktu przyjęcie protokołu z IX i X sesji Sejmiku. Protokoły były do wglądu w Kancelarii Sejmiku. Czy są uwagi do przedstawionych protokołów? Uwagi do protokołów? Proszę bardzo.”
- **radny Rajmund Pollak** – „chciałbym prosić teraz o uwagę. Mianowicie, ja tutaj chciałem przekazać Państwu, tj. strona 51 protokołu z Sesji nr X, Wicemarszałek Sergiusz Karpiński. Cytuję Pana Karpińskiego - oczywiście nie do wszystkich poprawek, ale te, które powiem... Pan Karpiński tutaj – przypominam sesja była 7 lipca – uzasadnił w ten sposób swoją odmowną decyzję dotyczącą gastrofiberoskopu dla Obwodu Lecznictwa Kolejowego.

Proszę Państwa, mam przed sobą tą właśnie opinię Konsultanta Wojewódzkiego ...”

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „... przepraszam Pana Radnego najmocniej. Proszę o chwilę uwagi. Jesteśmy w tej chwili w trybie zatwierdzania Protokołu, jeżeli ma Pan uwagi do treści Protokołu, a nie polemikę z wygłoszonymi wtedy tezami ...”
- **radny Rajmund Pollak** – „Panie Przewodniczący ! Proszę mi pozwolić skończyć. Wiąże się to absolutnie ...”
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „do rzeczy. Jeżeli ma Pan uwagi co do stanu faktycznego, to jest właśnie tryb zgłaszania uwag oświadczeń. Początek sesji przewiduje zgłaszanie stosownych oświadczeń”.
- **radny Rajmund Pollak** – „Panie Przewodniczący, proszę nie manipulować, bo Pan wie o co chodzi. Proszę Państw, opinia Konsultanta ...”
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „...przywołuję Pana do rzeczy.”
- **radny Rajmund Pollak** – „...11 lipca dotarła do Sejmiku. Pan Karpiński powoływał się na tą opinię Konsultanta, której nie było ...”
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „przepraszam Panie Radny ! Odbieram Panu głos ... odbieram Panu głos ! Te uwagi, które Pan w tej chwili zgłasza proszę zgłosić w stosownym trybie porządku dzisiejszej sesji. Proszę nie wykorzystywać punktu trzeciego w sytuacji kiedy nasz porządek obrad przewiduje punkt dotyczący zapytań, oświadczeń i wniosków radnych”.
- **radny Rajmund Pollak** – „nie, nie, nie... nie proszę Pana ! Tu chodzi o protokół. Bo wie Pan, prawda jest taka, że nie każdy protokół czyta i chciałbym tutaj, żeby radni wiedzieli, że opinia eksperta była wydana dwa dni po sesji Sejmiku, na której Pan Karpiński powoływał się na tą opinię. I proszę tą opinię dołączyć do protokołu.”
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „w tej chwili nie ma takiej możliwości, dlatego że przyjęcie Protokołu wiąże się z treścią protokołu, a nie z kwestiami związanymi z merytoryczną polemiką, z zawartością w tym protokole.”

- **radny Rajmund Pollak** – „Panie Przewodniczący ! w treści protokołu jest powołanie się Pana Marszałka Karpińskiego na ekspertyzę, której nie było.”
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „przepraszam bardzo, czy treść protokołu, zdaniem Pana Radnego, nie odpowiada sensowi wypowiedzi Pana Marszałka Karpińskiego ?”
- **radny Rajmund Pollak** – „Proszę Pana ! Do treści protokołu, moim zdaniem, bo jeżeli Pan Karpiński się powołuje na to, że zwrócił się do eksperta, to ja ...”
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „...proszę nie toczyć merytorycznej polemiki z wypowiedziami z poprzedniej sesji. Czy ma Pan uwagi do protokołu ?”
- **radny Rajmund Pollak** – „Panie Przewodniczący, żeby było jasne, to tutaj, to tutaj proszę Państwa, ja jeszcze jedno zacytuję. Mianowicie ...”
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „tu nie chodzi nam o cytowanie protokołu, ponieważ każdy z radnych miał możliwość z protokołem się zapoznać. Jeżeli Pan uważa, że protokół nie odzwierciedla przebiegu sesji proszę zasygnalizować, w którym miejscu”.
- **radny Rajmund Pollak** – „Proszę spojrzeć na punkt protokołu obrad. Punkt programu obrad. W punkcie jest zatwierdzenie protokołu. Nie jest punkt „uwagi do protokołu”, tylko jest punkt „zatwierdzenie protokołu”. W związku z tym, że radni mają zatwierdzić protokoły, ja mam prawo odczytać pewne fragmenty istotne dla całego protokołu. I nic innego nie zrobię, tylko jeszcze odczytam jedną rzecz”.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „przepraszam, źle się rozumiemy. Nie chodzi o to, żeby Pan odczytywał pewne fragmenty protokołu, bo równie dobrze można by odczytać cały protokół z obydwu sesji, co by nam zajęło trzy godziny może, albo cztery. Jeżeli Pan ma uwagi związane z tym, że treść protokołu nie odzwierciedla rzeczywistego przebiegu sesji, proszę to zasygnalizować”.
- **radny Rajmund Pollak** – „Panie Przewodniczący ! my nie mamy w tej chwili punktu obrad „czy treść protokołu odzwierciedla rzeczywisty przebieg sesji”, tylko mamy punkt obrad – zatwierdzenie protokołu. I w związku z tym, że jeżeli my zatwierdzamy protokół, to chciałem tutaj trzy minuty. Panie Przewodniczący ! proszę o trzy minuty. Nasza polemika będzie dłużej trwała. Więc proszę tylko wypowiedź Pana Makowskiego ...”

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „przepraszam bardzo, ale ja nie dopuszczę do trzech minut, bo równie dobrze następny radny stwierdzi, że on nie miał czasu zapoznać się z protokołem i zażyczy sobie jego odczytanie. W związku z tym nie dopuszczę do tego typu rozpatrywania punktu pod tytułem: „przyjęcie protokołu”. Jeżeli zgłasza Pan jakieś uwagi związane z rozbieżnościami, powtarzam, z treścią protokołu odnośnie rzeczywistego przebiegu sesji, to proszę to zgłosić. Natomiast jeżeli Pan w tej chwili zamierza cytować i odnosić się polemicznie, to ja do tego nie dopuszczę”.
  
- **radny Rajmund Pollak** – „Panie Przewodniczący ! Uwaga jest taka, że proszę Pana w protokole jest sugestia Pana Marszałka Karpińskiego dotycząca, że jego decyzja została wydana na podstawie czy też w oparciu o konsultacje, a tam tej opinii nie było”.
  
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „przepraszam bardzo, Panie Radny ! Ja odbieram w tej chwili Panu głos. Odbieram Panu głos, proszę o zastosowanie się do zapisów regulaminowych. Dziękuję ! Proszę Państwa, tych uwag nie traktuję jako uwag do protokołu. Jeżeli Pan Radny zamierza toczyć polemikę z wypowiedziami, to jest inny tryb porządku obrad na tego typu działania. Proszę Państwa, czy są jakieś inne uwagi do protokołu? Jeżeli nie ma, to poddam pod głosowanie przyjęcie Protokołu z IX sesji Sejmiku...”
  
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – Pan Radny Pollak już po raz trzeci na dzisiejszej sesji wspominał o tym gastrofiberoskopie dla Obwodu Lecznictwa Kolejowego w Bielsku-Białej. Chciałbym wyjaśnić wszystkim pozostałym radnym, że kwestia wygląda w ten sposób, że faktycznie OLK w Bielsku wystąpiło o dofinansowanie zakupu tego urządzenia medycznego, ale trzeba też wiedzieć, że przeciętnie wykonywali jedno badanie dziennie, 30 badań w miesiącu. I oczywiście zwróciliśmy się do Konsultanta Wojewódzkiego z tego zakresu medycyny czy tego typu zakup jest zasadny”.

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z IX sesji Sejmiku:

za	26
przeciw	0
wstrzym.	13

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „Proszę Państwa, przechodzimy do głosowania nad protokołem z X sesji Sejmiku. [głos z sali] Uwagi? Proszę bardzo.”
- **radny Janusz Krakowian** – „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Może to umknęło mojej uwadze, ale myśmy nie przegłosowali porządku obrad w całości.”
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – „nie ma takiej potrzeby. Głosujemy tylko poprawki. Nie ma takiej potrzeby formalnej. Wracamy do protokołu z X sesji.”

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z X sesji Sejmiku:

za	27
przeciw	3
wstrzym.	8

#### **4. Sprawozdanie z działalności zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami:**

Przedstawił Marszałek Michał Czarski.

Główne tezy:

- Zarząd zebrał się na 23 posiedzenia, podczas których podjął 338 uchwał,
- gospodarka: odbyło się spotkanie z Panią Wiceminister Ireną Herbst – omówiono stan prac nad „Programem łagodzenia w regionie śląskim skutków restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego”, uzgodniono instrumenty (4) realizacji „Programu”, szczegółowo opisano to w materiale dostarczonym do skrytek,
- zagospodarowanie przestrzenne: odbyło się regionalne forum, które zainicjowało prace na planem zagospodarowania województwa, omówiono priorytety i skutki planowanych przedsięwzięć. Do udziału we wspólnym kształtowaniu polityki przestrzennej zaproszono przedstawicieli samorządu terytorialnego, gospodarczego, zawodowego, administracji rządowej i organizacji pozarządowych, sąsiednich województw. Plan, zgodnie z ustawą, powinien być sporządzony do 11 listopada przyszłego roku. Powołano ekspertów, którzy będą czuwać nad jego przygotowaniem,
- inwestycje: odbyło się posiedzenie RKS dla *Kontraktu Wojewódzkiego*, dokonano przesunięć środków pomiędzy działami klasyfikacji,

- współpraca międzynarodowa: powołano nowego dyrektora Biura Regionalnego w Brukseli; odbyło się spotkanie z przedstawicielami francuskiej miedzyrządowej agencji ds. zagospodarowania przestrzennego; także spotkanie z konsulem z Biura Handlowego Ambasady USA Panem Edgarem Fultonem – rozmawiano o obecnych i przyszłych inwestycjach amerykańskich w województwie śląskim,
  - edukacja: przedłużono termin składania wniosków w konkursie na stypendia dla szczególnie uzdolnionej młodzieży (do 12 września); odbyło się posiedzenie Zespołu ds. Kultury Edukacji i Sportu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego; zwiększona została subwencja dla Medycznego Studium Zawodowego w Mikołowie,
  - rolnictwo: Zarząd uczestniczył w prezentacji „założeń sektorowego programu restrukturyzacyjnego” (sektor żywnościowy) oraz planu rozwoju obszarów wiejskich; odbyło się pierwsze walne zgromadzenie Śląskiego Związku Stowarzyszeń „Śląski Ogród Botaniczny”, podczas którego wybrano władze statutowe. Prezesem został Wicemarszałek Jan Grela,
  - turystyka: Zarząd był współorganizatorem warsztatów dotyczących przygotowania dokumentu pod nazwą *Strategia Rozwoju Turystyki w województwie śląskim*,
  - kultura: został wyłoniony w drodze konkursu nowy dyrektor Teatru Śląskiego w Katowicach
  - od 1 sierpnia wprowadzono zmiany w strukturze organizacyjnej Urzędu Marszałkowskiego
  - gospodarowanie mieniem: powołano Śląski Zarząd Nieruchomości, jego zadaniem jest przejęcie zbędnych nieruchomości spoz-ów i SZMiUW; Zarząd wystąpił do Wojewody o nieodpłatne przekazanie nieruchomości położonej przy ulicy Dąbrowskiego 23,
  - polityka społeczna: rozstrzygnięto konkurs ofert na realizację zadań z zakresu polityki społecznej – wybrano 139 projektów,
  - zintegrowany program rozwoju regionalnego: podział środków jest na dzień dzisiejszy nieznanym, pojawiły się nowe działania w ramach dotychczasowych priorytetów – kwota dla województwa śląskiego: 281,41 mln euro.
- radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „dziękuję uprzejmie Panu Marszałkowi Czarskiemu. Zanim przejdziemy do dyskusji pozwólcie Państwo, że powitam Pana Posła Jan Rzymełkę, który był na sali, na pewno jest jeszcze w kularach. Kto z Pań i Panów Radnych miałby uwagi co do sprawozdania ? Pan Marszałek Olbrycht.”
- radny Jan Olbrycht** – „Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku ! Szanowni Państwo ! Przede wszystkim przepraszam za spóźnienie wynikłe z moich spraw zawodowych. Bardzo Państwa przepraszam. Dlatego być może niektóre

pytania, które zadam miały już swoje odzwierciedlenie w wypowiedzi Pana Marszałka, za co chciałbym ewentualnie przeprosić. Pierwsze pytanie, dla mnie najważniejsze to jest kwestia pieniędzy europejskich, to jest kwestia przygotowania sporu. Bardzo dziękuję za te najnowsze informacje. Myślę..., sugerowałbym Panu Przewodniczącemu, Panu Marszałkowi, żeby przez najbliższe miesiące kwestia sporu miała swoje odzwierciedlenie w osobnym punkcie Sejmiku. Żeby na każdej sesji poświęcić temu odrębne miejsce. Nie jako sprawozdanie, ale jako temat bardzo ważny, który Zarząd powiedziałyby jaki jest aktualny stan. W związku z tym ja chciałbym wrócić do mojego pytania z poprzedniej sesji. Mianowicie, dotąd dopóki 179 mln było przewidywane jako dodatek do programu regionalnego, wtedy zgodnie z tym co wtedy sugerowałem 50% miał dołożyć samorząd. Ponieważ Komisja Europejska zaproponowała przeniesienie tego do Ministerstwa Infrastruktury stąd moje pytanie czy przeniesienie oznacza również dofinansowanie w całości 50% przez rząd, czy przeniesienie polega na tym, że zarządzającym będzie minister, a tak czy inaczej samorząd będzie musiał dopłacić swoje pieniądze? ... [głos z sali] ... Dobrze. Jeszcze raz. To jest bardzo ważne właśnie dlatego, że wszyscy my powinniśmy mieć przed sobą pewien schemat informacji na ten temat. Ja myślę, że Pan Marszałek już o tym wspominał, że w wyniku – ja już nie będę wchodził jak to się stało – w każdym razie z pierwotnego planu transportowego Ministra Infrastruktury w pewnym momencie przesunięto 179 mln euro do poziomu regionalnego na transport w Warszawie, aglomeracji warszawskiej i śląskiej, dokładnie tak to brzmi. A teraz Komisja Europejska po zapoznaniu się z tym nowatorskim pomysłem polskim zaproponowała, żeby jednak to powróciło do Ministra Infrastruktury. To się wiąże, to Pan Marszałek jest lepiej zorientowany w tej całej sprawie, wiąże się to generalnie z uwagami Komisji Europejskiej dotyczących polityki transportowej. Komisja Europejska uważa, że transport w aglomeracjach powinien być fragmentem polityki transportowej ogólnopolskiej. Powinien być prowadzony przez Ministerstwo Infrastruktury. Natomiast w momencie, kiedy Rząd przesunął to na poziom regionalny, wtedy nakazał dofinansowanie 50% z pieniędzy samorządowych; co jest pewnym ewenementem. To jest największe możliwe dofinansowanie ze strony samorządowej. Zazwyczaj było 25%. A tu jest 50% samorządowych. W tej chwili Komisja zaproponowała powrót do Ministra Infrastruktury, o czym Pan Marszałek wspominał. Pytanie moje. Czy powrót oznacza, że nie będzie dofinansowania samorządowego, tylko będzie dofinansowanie rządowe? Czy powrót oznacza tylko zarządzanie, a nie finansowanie? To jest dosyć istotna sprawa. Myślę, że Minister Infrastruktury między innymi to zrzucił na poziom regionalny, że nie miał tych 50%. A teraz pytanie czy jak dostanie z powrotem czy ma te 50%, czy dalej ich nie ma? Do tych 158. Gdyby to podzielić na pół, to Śląsk otrzymałby, rozumiem z tego, 79 mln euro. Strona europejska, do której trzeba dopłacić 50%. Teraz pytanie, kto dopłaci te 50%? Czy być może jest podział



25, 25. To jest moje pytanie. Negocjacje się jeszcze nie zakończyły, ale to jest bardzo ważne, żeby o tym wiedzieć. Druga sprawa dotyczy tego czy województwo śląskie, samorządy województwa śląskiego przewidują zgłoszenie projektów do Krajowego Rejestru Projektów. Bo Rząd zapewnia, że te które będą zgłoszone do Krajowego Rejestru będą mogły korzystać z dofinansowania na przygotowanie *facility study*. Czy też nie przewiduje tego, bo one funkcjonują jako partnerzy. Niektóre województwa zgłosiły swoje projekty, niektóre nie zgłosiły swoich projektów do tzw. Rejestru Krajowego. Dla Państwa informacji Rejestr Krajowy to jest taki pomysł Ministerstwa polegający na tym, żeby zrobić preselekcję, czyli zebrać wszystkie projekty do jednego systemu komputerowego, a potem i tak trzeba będzie je wpuścić normalną drogą wyboru, czyli przez samorząd województwa. Trzecie bardzo ważne pytanie, ale to już jest pytanie do Pana Marszałka o stanowisko Zarządu. Proszę wybaczyć ja wybiegam trochę w przód, ale to na bazie tej informacji. Mianowicie jak Zarząd chciałby, by Sejmik uczestniczył w przygotowaniach pieniędzy strukturalnych? Czy Zarząd przewiduje w swoich propozycjach udział Radnych Sejmiku w Komitecie sterującym, który będzie ustalał listę projektów. Ja rozumiem, że to będzie rozporządzenie ministra, ale jakieś stanowisko Zarząd zapewne ma. Bo ministerstwo jeszcze do końca nie wie czy Komitet Sterujący dzisiaj będzie przekształcony na nowy Komitet Sterujący, czy to będą nowe Komitety Sterujące. Myślę, że dla radnych, w szczególności dla Komisji Rozwoju, to jest ważne, żeby Komisja Rozwoju była uczestnikiem tych prac. Z góry zaznaczam, że ja nie jestem członkiem tej Komisji, ale uważam, że Komisja powinna być obecna w Komitecie Sterującym przy projektach. Takie jest moje zdanie. Chciałbym po drugie wyrazić takie zadowolenie z tego, że osoby, z którymi miałem przyjemność i zaszczyt pracować znajdują się również na stanowiskach kierowniczych. Tu wymieniono dwóch panów dyrektorów. Większość też dyrektorów jest dalej na stanowiskach kierowniczych, co oznacza, że są to osoby kompetentne. Dzisiaj wspomniano o Panu Dyrektorzem Glücksmanie, o Panu Dyrektorzem Tatarze, którzy zostali wymienieni jako ci, którzy zostali dyrektorami. Ja bardzo się cieszę, że te osoby znalazły uznanie ze strony Pana Marszałka jako szefa urzędu. Bo rozumiem, że szefem urzędu jest Marszałek, a pozostali Członkowie Zarządu nie są pracownikami urzędu, tylko są politykami na etacie. Chciałbym natomiast zapytać Pana Marszałka, ponieważ wiele się mówi wokół Urzędu i Sejmiku na temat oceny pracowników, którą Pan Marszałek przeprowadził. Chciałem zapytać, jakie są wyniki? Decyzja dotycząca funkcjonowania Urzędu jest decyzją Pana Marszałka, ja nie mam zamiaru z nią dyskutować. Chciałem zapytać, bo rozumiem, że to był jakiś pomysł, żeby przeprowadzić ocenę pracowników przy pomocy ankiety. Mnie jako socjologa to szczególnie interesuje, bo to jest nowatorski pomysł. Tego się w polskim prawie nie przewiduje. Ale rozumiem, że to jest interesujący pomysł oceny pracownika. Chciałem zapytać jak Pan Marszałek ocenia wynik

oceny pracy pracowników Urzędu Marszałkowskiego. Jest to dla mnie ważne również jako byłego szefa tego Urzędu. Chciałbym mniej więcej wiedzieć jak wypadła ta ocena. Trzecia sprawa, to bardzo by prosił, myślę, że dla nas wszystkich niezwykle ważne jest funkcjonowanie pieniędzy europejskich, tych, które jeszcze się toczą, i które będą się toczyły przez najbliższe trzy lata. Mam na myśli projekty „PHARE-owskie” i projekty ISPA, które są realizowane na terenie województwa śląskiego, a które nie zależą od samorządu województwa. Myślę, że w tej sprawie najlepiej zorientowany jest Pan Przewodniczący Wieczorek, który jest Wiceprezesem WFOŚiGW. Tam są najlepiej zorientowane w tej sprawie osoby. Myślę, że byłoby dobrze, gdyby radni na bieżąco słyszeli co się dzieje z projektami „PHARE-owskimi”, na jakim są etapie, jak są realizowane, czy są zagrożenia, czy nie? I projekty „ISPA - owskie” z terenu województwa śląskiego, które wiadomo, że są realizowane. Dotyczy to również SAPARD-u, który nie ma żadnego związku z województwem śląskim w sensie struktury, ale myślę, że nam wszystkim jest potrzebna ta informacja. Kończąc moje pytanie chciałbym również zapytać, to będzie pytanie niewątpliwie polityczne, jak Pan Marszałek poradzi sobie z programem turystyki Pana Wojewody, kiedy kompetencja jest po stronie Pana Marszałka, a nie Wojewody. Pan Wojewoda wszedł w kompetencje w ten sposób, że zaczął planować rozwój turystyki, do czego z całym szacunkiem się odnoszę. Dokument jest interesujący. Zapoznawaliśmy się z nim dosyć długo, ale niewątpliwie jest kompetencja Pana Marszałka. Chciałem zapytać czy Pan Marszałek zaadoptował ten dokument uznając, że samorząd go przyjął, oddając szacunek tym, którzy go zrobili, bo niewątpliwie jest to kompetencja samorządu. Dziękuję.”

- **radny Bernard Szweda** – „Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku ! Szanowni Państwo ! Mam pytanie związane ze sprawozdaniem z podjętych uchwał prac Zarządu. Dotyczy ono kwestii Rady Nadzorczej i Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Mianowicie zmian, jakie tam zaistniały. Myślę, że Państwo popełniacie fatalny błąd całkowicie upolityczniając i przejmując całkowitą kontrolę nad WFOŚ. W poprzedniej kadencji byłem przeciwnikiem tych samych działań AWS przez co miałem ze swoim klubem poważne kłopoty. Państwo popełniacie ten błąd po raz kolejny. Myślę, że jak będziecie kończyć władzę będziecie mieć wiele słusznych lub niesłusznych zarzutów. Wyrażam te obawy, ponieważ w opinii instytucji międzynarodowych, nie tylko europejskich, które finansują ochronę środowiska w Polsce Narodowy Fundusz i Wojewódzkie Fundusze mają bardzo dobrą opinię i renomę. Całkowite upolitycznienie tych instytucji bardzo świadczy i źle wróży na przyszłość. W związku z tym mam pytanie według jakich kryteriów Państwo wybrali radnego SLD, Pana Andrzeja Dobrzańskiego, w miejsce odwołanego członka Rady Nadzorczej. I jakie to środowiska gospodarcze i ich ilość spowodowała, że ta kandydatura

przeważała? Jeszcze raz chciałbym podkreślić, że jako Sejmik w całości powinniśmy szczególną troskę zachować o to, by WFOŚ, przez który przechodzą bardzo duże pieniądze nie był w rękach jednej siły politycznej. Myślę, że SDL nie jest niemądrym ugrupowaniem politycznym, a popełnia tutaj fatalny błąd. Stąd mam pytanie do Pana Marszałka. Już nie mówię o zmianach w Zarządzie, które też świadczą o tym kierunku opanowania instytucji o tak znacznych środkach finansowych, które się dzieli. Jak by się nie podzieliło, to zawsze ktoś będzie niezadowolony. Ale przynajmniej powinniście Państwo zachować minimum publicznego pokazania, że nie rzucacie się na kasę. Dziękuję”.

- **radny Rajmund Pollak** – „po raz kolejny niestety stwierdzam, że Zarząd bardzo niewiele czyni dla ludzi biednych i bezrobotnych. Ja dostałem plik dokumentów od przedstawiciela bezrobotnych z Bytomia, który pisze, że tam bezrobotni głodują. Więc Panie Marszałku, niech Pan nie liczy na to, że radny z Podbeskidzia pozostanie obojętny na los bezrobotnych w Bytomiu. Polska jest krajem zbyt bogatym, żeby u nas byli ludzie głodni gdziekolwiek, czy w Bytomiu, czy w Katowicach, czy w Bielsku, czy w Żywcu. To jest moim zdaniem skandal, tutaj. To oznacza, że nie funkcjonują należycie służby pomocy społecznej. Nie funkcjonują należycie urzędy pracy. Z tego względu, że to jest podstawowa sprawa, żeby jeżeli jest urząd pracy i wie, że w rodzinie nie ma ani jednego pracującego, tylko wszyscy są bezrobotni, to powinien przede wszystkim szukać pracy przynajmniej dla jednego. U nas, ja pracuję w dużej fabryce, to my mamy nawet porozumienie z pracodawcą, że nie zwalnia się jedynych żywicieli. I tutaj, co ci bezrobotni chcą? Chcą kuchni, chcą, żeby godnie żyć, żeby w jakiś sposób przetrwać od pierwszego do pierwszego. Proszę Państwa, ja czytam w internecie jak Pan Marszałek często spotyka się z różnymi ministrami, przedstawicielami Rządu. Jeżeli nie starcza pieniędzy w budżecie wojewódzkim, to niech Pan mnie zaprosi ze dwa razy na spotkanie z ministrami, ja Panu pokażę jak należy z ministrami rozmawiać. Bo Pan z nimi nie potrafi rozmawiać. Powinno się po prostu rozmawiać inaczej. Fundusze dla ludzi głodnych powinny się znaleźć. Jeżeli nas stać na to, żeby wysłać wojska do Afganistanu, jeżeli nas stać na to, żeby wysłać wojska do Iraku, jeżeli nas stać na to, żeby wysłać żołnierzy na Bałkany, to przede wszystkim powinniśmy zadbać o ludzi głodnych w województwie śląskim. Uważam, że jeżeli ludzie posuwają się do tego, że piszą pisma, że są głodni, to to już jest dzwonek alarmowy. I należy powiedzieć Warszawce - Panowie więcej pieniędzy dla ludzi głodujących, a mniej pieniędzy do Afganistanu, do Iraku i gdziekolwiek indziej. Przecież my jesteśmy w sytuacji, że zaczynają w naszym województwie ludzie być głodni. W tak bogatym województwie? W tak bogatym kraju ? To przecież Szwajcarii nie stać na to, ani Francji, żeby wysłać wojska do Azji...”

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „Panie Radny Pollak, Pan w zasadzie odbiegł od tematu. Bardzo proszę do rzeczy”.

- **radny Rajmund Pollak** – „Proszę Pana ! Tutaj mam pisma, było również pismo do Pana Marszałka w tej sprawie. Ja jestem ciekawy, co Pan Marszałek zrobił, bo ja nie pierwszy raz ten temat poruszam. Co Pan Marszałek zrobił, żeby stworzyć jakiś program walki z biedą? Bo są pieniądze na różne międzynarodowe imprezy, tworzy się różne imprezy wyszehradzkie, weimarskie, unijne itd. A tutaj ludzie piszą, że są głodni. Nie można, to jest niedopuszczalne ! Proszę Państwa, my sobie możemy pozwolić na wszystko, możemy oszczędzać na samolotach, na różnych rzeczach, ale nie możemy oszczędzać na egzystencji ludzkiej. To potem rodzi przestępczość, to potem rodzi margines społeczny itd. I tutaj musi być program walki z biedą. I nie ma co ukrywać, ta bieda jest i ta bieda narasta. I to nie jest, tutaj, sformułowanie polityczne, bo ja jestem radnym niezależnym, tylko ja stwierdzam fakt. Dalsza sprawa. Proszę Państw, ja bym chciał prosić, ponieważ była w Wiśle konferencja „Kultura w Europie”. Ja bym chciał prosić Panie Marszałku, jeżeli Pan wysła Pana Karpińskiego gdzieś w swoim zastępstwie, żeby on był przygotowany. On przyjechał kompletnie nieprzygotowany. Tam proszę Pana, byli konsulowie, byli przedstawiciele zarówno z Czech jak i ze Słowacji, a Pan Wicemarszałek zaczął opowiadać takie rzeczy, że on zastępuje Pana Czarskiego, ponieważ Pan Czarski pojechał do Czechosłowacji. No to ja się pytam czy Pan Karpiński taki kraj stworzył w Wiśle. No więc nie można... na takie błędy to sobie można, powiedzmy, pozwolić gdzieś przy piwie, a nie na oficjalnej konferencji, gdzie masę ludzi jest. I jak się czuli Słowacy? Przecież Słowacy nie po to walczyli o niepodległość, nie po to odzyskali niepodległość, żeby Pan Karpiński wracał do czasów... Panie Karpiński ! *to se juź ne vrati*. Dalsza sprawa... Proszę Państwa ! jak Państwo pamiętają myśmy w zeszłym roku podjęli rezolucję odnośnie Narodowego Banku Polskiego. Ponieważ został zlikwidowany oddział NBP w Częstochowie i w Bielsku Białej. I co ja się dowiaduję. Proszę Państwa, że w Katowicach ... [głos z sali] ... to jest punkt działania Zarządu, ponieważ Pan Marszałek Czarski wziął udział w uroczystym wmurowaniu kamienia węgielnego pod nowy bank. I ja mam tutaj pytanie, Panie Marszałku. Czy Pan, jako Marszałek, jest zobowiązany do respektowania rezolucji, czy Pan się czuje ponad Sejmikiem? Jak to jest, że nie było pieniędzy na to, żeby utrzymać budynki, które istniały i istnieją, i te banki miały zaplecze w postaci fachowców. Zlikwidowano z powodów nie wiadomo jakich NBP w Bielsku, w Częstochowie, natomiast w Katowicach zaczyna się budować nowy budynek od początku. I ja Panu powiem skąd są pieniądze. No zaoszczędzono. Sprzedano bank w Bielsku, sprzedano bank w Częstochowie i są pieniądze na bank w Katowicach. Ale Panie Marszałku, jest tutaj, ja Panu przypomnę, druk nr II/30 uchwała...”

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „Panie Radny ! Naprawdę to już niepotrzebne. Pan nadużywa cierpliwości wszystkich. Zgłosił Pan temat, niech Pan przejdzie dalej...”
- **radny Rajmund Pollak** – „Panie Przewodniczący ! Pan Marszałek widać nie znał tej uchwały. Nie respektuje jej. Pan w ogóle nie powinien brać udziału w czymś takim, a jeżeli, to zgłosić pisemny protest, że jak to jest, że likwiduje się banki, ludzi się wyrzuca na bruk w Bielsku i w Częstochowie, a potem buduje się nowy bank w Katowicach”.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „Pan Marszałek na pewno się do tego ustosunkuje. Idźmy dalej”.
- **radny Rajmund Pollak** – „Panie Wiceprzewodniczący ! Niech się Pan nie bawi w Pana Wieczorka, bardzo proszę”.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „zapewniam Pana, że nigdy nikogo nie naśladowuję”.
- **radny Rajmund Pollak** – „ja nie wiem proszę Pana gdzie Pan mieszka, ale radziłbym Panu pójść do ludzi, którzy zostali zwolnieni z NBP w Częstochowie i w Bielsku Białej, co oni myślą o tym, że teraz buduje się nowy NBP w Katowicach. Podczas, gdy NBP istniał zarówno ... z Bielska do Katowic jest 60 km, z Częstochowy do Katowic niewiele więcej. I co nie można było zostawić tych banków? I teraz są pieniądze na to, żeby robić nowy bank w Katowicach, tak ?...”
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „przerywam dyskusję w tym momencie Panie Radny jesteśmy w punkcie – zastrzeżenia do Zarządu. Proszę je zgłaszać”.
- **radny Rajmund Pollak** – „jest to działalność Pana Marszałka i ja tutaj stwierdzam, że Pan Marszałek złamał uchwałę podjętą przez Sejmik, bo Sejmik zgłosił protest przeciwko likwidacji oddziałów NBP w Częstochowie i w Bielsku Białej. I uczestnicząc w murowaniu kamienia węgielnego pod nowy gmach banku NBP w Katowicach, który po prostu .... no .... jest wiadomo dlaczego budowany, bo widać ten bank nie jest w stanie obsłużyć tego ... [głos z sali]... Proszę Pana, Panie Makowski ! jeśli chodzi o Pana to też tutaj mam temat, także niech Pan poczeka. Jeśli chodzi o sprawy jeszcze chciałem powrócić do sprawy przygotowań do tematu Pana Karpińskiego. Ponieważ ...”
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „ale bardzo proszę bez wycieczek osobistych. To zupełnie jest nie na temat w tej chwili”.

- **radny Rajmund Pollak** – „nie ! To nie jest nie na temat Panie Przewodniczący. Proszę Pana ! Na temat działalności, to jest działalność. Jeżeli Proszę Pana, mamy tutaj, mamy tutaj ... prawda ... sprawę Pana, tj. ... więc tak ... Pan Grzegorz Makowski, odnośnie Narodowego ...”
  
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „odbiorę Panu głos jak Pan przejdzie jeszcze do tematu Pana Makowskiego”.
  
- **radny Rajmund Pollak** – „Panie Przewodniczący ! Jest to sprawa ... Ja chciałem tutaj unaocznic Państwu Radnym w jaki sposób, w jaki sposób tutaj traktuje się wszystkich radnych. I w jaki sposób podchodzi się do naszej inteligencji. Niech Pan posłuch. Pan Makowski stwierdza: „Trzeba zaufać tym, którzy przeczytali i przedłożyli opinię. To żadna sztuka znaleźć na 400 stronach błędy”. Natomiast Pan Sergiusz Karpiński pisze tak: (ten, który był wnioskodawcą, któremu my mieliśmy zaufać) „Nie mogę Panu Marszałkowi Olbrychtowi obiecać, że przeczytam ten plan. Na pewno przeczytam, jeżeli będę przekonany, że od tego czy przeczytam czy nie będzie cokolwiek zależało. Dzisiaj wydaje mi się, że od tego nic konkretnego nie będzie zależało”. Proszę Państwa, osoba, która reprezentuje nas w Społecznej Radzie Narodowego Funduszu Zdrowia nie przeczytała tego programu, co mamy w protokole (protokół już jest zatwierdzony). I proszę Państwa ! inny radny, który jest Przewodniczącym Komisji z tej samej partii SLD mówi tak, że ... no ... nie trzeba wszystkiego przeczytać, wystarczy, że przeczytali wnioskodawcy. A wnioskodawca mówi, że nie przeczytał. Więc proszę Państwa, to jest podejście Zarządu i SLD do wszystkich radnych. Panowie na co wy liczycie, na co wy liczycie ...”
  
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „w tym momencie już Pan właściwie odszedł daleko od tematu. Pan Radny Wieczorek, jeśli nie ma Pan nic nowego ...”
  
- **radny Rajmund Pollak** – „jest nowa sprawa, proszę Pana, jest następna nowa sprawa. Sprawa odwołania, tutaj tak ładnie powiedziano „odwołania pracowników” itd. Proszę Państwa ! W czerwcu, tutaj mam też z protokołu, wprowadzono system ocen pracowników w Urzędzie Marszałkowskim. Jego zadaniem miało być nie tylko sprawdzenie kwalifikacji, ale motywacji. Wynik będzie miał wpływ na awans i wysokość zarobków. Proszę Państwa ! Bardzo szybko, bo w czerwcu, wprowadzono system ocen, a już co zdążono między sesjami zrobić. Odwołano proszę Państwa, to jest działalność Zarządu, Pan Marszałek powiedział, że nie będzie czystek politycznych. Co zrobiono? Odwołano Dyrektora Urzędu Marszałkowskiego, placówki w Bielsku Białej. To trzeba dać zarzuty merytoryczne. I wie Pan, Panie Marszałku ... no tutaj...

ja bym chciał coś na ten temat usłyszeć. Dalsza sprawa. Proszę Państwa, ja chciałbym przytoczyć tutaj, mam ustawę z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie województwa, rozdz. II, art. 1, pkt. 1. „Samorząd województwa określa strategię rozwoju województwa uwzględniając w szczególności następujące cele”... i tu pisze w pierwszym punkcie: „pielęgnowanie polskości oraz rozwój i kształtowanie świadomości narodowej.” Ja się zwróciłem do Pana Marszałka Czarskiego z interpelacją, jaki jest stosunek Pana Marszałka do ruchu separatystycznych rodzących się na Górnym Śląsku... [głos z sali]... to jest w zakresie działalności... Proszę Pana !... Urzędu Marszałkowskiego. Proszę Państwa ! jest to rzecz bardzo ważna bo jeżeli Pan Marszałek do mnie pisze, że... w ten sposób...[głos z sali]...nie Proszę Pana !...”

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - „...proszę krótki komentarz co Pana zdaniem znaczy ta odpowiedź i idźmy dalej Panie Radny”.

- **radny Rajmund Pollak** - „...ja przeczytałem co napisał Pan Marszałek, że Urząd Marszałkowski a tym bardziej Zarząd Województwa Śląskiego nie będą zajmować stanowiska w sprawie istnienia narodowości śląskiej oraz ruchów separatystycznych na Górnym Śląsku, gdyż powyższe sprawy nie znajdują się w ich kompetencjach. Panie Marszałku ustawa stanowi, że pielęgnowanie polskości jest naszym zadaniem przede wszystkim, prawda ? nie tylko kompetencją. Także to jest w Pana kompetencjach... I Pan się nie może tutaj uchylać...”

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „jedno wyjaśnienie, zanim Pan powie o wiele coś za dużo, chcę Pana i wszystkich Państwa Radnych powiadomić o bardzo ważnej inicjatywie, która będzie podjęta. Będzie poważna dyskusja jeszcze w miesiącu wrześniu na temat funkcjonowania pojęcia „narodowości śląskiej” tego ruchu i tego wszystkiego. I tutaj powiadomimy jako stronę myślę też bardzo zainteresowaną, Pana Radnego Pollaka. A nie wypowiadajmy czegoś i nie wkładajmy w usta sobie nawzajem, co będzie szkodliwe dla nas wszystkich”.

- **radny Rajmund Pollak**- „nie, proszę Pana ! My tutaj musimy sobie jasno powiedzieć. Bo ja nigdy nie występowałem i nie występuje przeciwko Ślązakom, bo Ślązacy ...”

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „na oświadczenia jest odpowiedni punkt. Panie Radny ! Proszę nie nadużywać *Regulaminu*, bo w każdym punkcie Pan uważa, że Panu wszystko wolno. Praktycznie nikt poza Panem nie nadweręża naszego *Regulaminu*. Pan praktycznie notorycznie narusza ten *Regulamin*”.

- **radny Rajmund Pollak** – „jest to, proszę Pana z zakresu z działalności Zarządu. Bo proszę Pana, bo jeżeli Marszałek Województwa pisze do radnego, że nie będzie się zajmował ruchami separatystycznymi, proszę Pana, to...wie Pan, ja chciałem tylko przypomnieć, że ustawa o samorządzie województwa mówi o tym, że jesteśmy zobowiązani do pielęgnowania polskości...”
  
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „tak, już to Pan powiedział. Czy Pan już skończył ?”
  
- **radny Rajmund Pollak** – „następna sprawa to jest sprawa już ostatnia. Mianowicie ja chciałem zapytać dlaczego protokoły z obrad Sejmiku nie znajdują się w Internecie, aby społeczeństwo mogło się zapoznać z przebiegiem obrad. Bo ja uważam, że zgodnie z ustawą o samorządzie nasze obrady są otwarte poza wyjątkowymi sytuacjami, prawda ? Ale w tej chwili nie było jeszcze w tej kadencji posiedzenia zamkniętego. I ja dlatego uważam, bo w Internecie wygląda w ten sposób i to chciałbym zwrócić uwagę na to wszystkich Państwa Radnych, że jak jest jakikolwiek temat, to przedstawia się stanowisko Zarządu plus zdjęcia albo Pana Marszałka, albo Wicemarszałków itd. I jakby ktoś tak uważnie przeglądał Internet, to tak to wynika, że praktycznie radni przychodzą tylko posiedzieć i popodnosić ręce, prawda ? A całą robotę robi Zarząd”.
  
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „Panie Radny ! już Pan to zgłosił. Proszę miej Pan trochę litość nad wszystkim. Rozumiemy ! My nie jesteśmy naprawdę ciężko kapujący”.
  
- **radny Rajmund Pollak** – „Panie Przewodniczący ! Widzi Pan ! jest sytuacja czasami taka, że no niestety trzeba powtarzać, bo czasami jak się raz powie, to niestety nie do wszystkich dociera. Dziękuję”.
  
- **radny Michał Wójcik** - „na początek chciałem podziękować Panu Marszałkowi za to, że otrzymaliśmy opracowanie dotyczące *Programu łagodzenia skutków restrukturyzacji regionu* - choć jest wątpliwość, która dzisiaj będzie się przejawiała w toku dyskusji na pewno wielokrotnie przy okazji jeszcze dwóch punktów co najmniej. A mianowicie bardzo późno dostaliśmy te materiały i trudno rzetelnie się po raz kolejny odnieść do tego co otrzymaliśmy. Bo ja mogę tylko powiedzieć, że dzisiaj mam kilka pytań, które mi się jakby nasuwają na gorąco po wysłuchaniu Pana Marszałka. Między innymi dotyczące punktu 2, czyli instrumentu linii pożyczek; dokładnie jakie to będą pożyczki, czy one będą oprocentowane ? Pan się posługiwał pewnymi danymi. One akurat się tutaj się nie znajdują. Poza tym oczywiście, że 200 mln to wystarczy sobie przeliczyć ile kosztuje jedno miejsce pracy, ile tych



miejsc pracy będzie stworzone. A to tak już tylko mówię na marginesie. Ten temat poruszaliśmy kilka miesięcy temu. Ale za to serdecznie dziękuję i mam nadzieję, że otrzymamy jeszcze szczegółową informację dotyczącą tych poszczególnych komponentów... tych 4 komponentów. A problem, który chcę poruszyć myślę jest o wiele ważniejszy. Mianowicie problem, który poruszał już Pan Marszałek Jan Obrycht. Problem dotyczący przygotowania regionu śląskiego do przejęcia środków unijnych. Ciśnie się na usta zdanie, że Region Śląski przypomina dzisiaj folwark jednego ugrupowania. Bo niestety tutaj omawiamy wiele spraw, ale temat środków Unii Europejskiej jest traktowany w sposób niestety marginalny. Nawet dzisiaj można to było zauważyć przy sprawozdaniu z prac Zarządu w okresie pomiędzy sesjami. Że jednak bardzo mało miejsca poświęca Pan mimo wszystko, pomimo tego, że to jest bardzo ważny problem w tematyce przygotowania Regionu do UE. Na dzisiaj kilka pytań jeszcze jakby rozszerzających to, co powiedział Pan Marszałek Jan Obrycht i zgadzając się z nim jednocześnie w tym zakresie, że absolutnie powinien w porządku obrad w każdej sesji być punkt dotyczący działalności Zarządu w tym zakresie. I przygotowania Regionu. Mam na myśli również organizacje, które będą odgrywały niezwykle ważną rolę. A mianowicie Wojewódzki Urząd Pracy, czy Górnośląska Agencja Rozwoju Regionalnego która jest RIF-em. A mianowicie mam nadzieję, że Zarząd albo sam z własnej woli, a jeżeli nie, to pozwolimy sobie złożyć wniosek przynajmniej jako klub radnych Prawa i Sprawiedliwości w tej sprawie, żeby na każdej sesji znalazł się w porządku obrad punkt dotyczący właśnie tego zagadnienia, tego obszaru. Na dzisiaj prawdopodobnie, wśród nas jako 48 radnych jest jeden radny, który jest naprawdę dobrze przygotowany do tego, żeby się spotykać ze swoim elektoratem i rozmawiać na ten temat a nazywa się Jan Obrycht. Niestety chyba prawie wszyscy, ja to mogę powiedzieć o sobie a także o wielu osobach, z którymi miałem okazje rozmawiać na obszarze naszego przygotowania naszego merytorycznego do rozmowy z naszym elektoratem który przede wszystkim pyta o UE, pyta o środki strukturalne. Nie jesteśmy przygotowani...”

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - „Panie Radny ! tutaj Pan troszeczkę też odbiegł od tematu, bo mówimy o ocenie Zarządu. Zostawmy podobnie...”

- **radny Michał Wójcik** – „przepraszam, ale tu już wielokrotnie rozmawialiśmy na ten temat i tutaj Zarząd zresztą były takie wnioski składane może w tym zakresie pewne środki przedsięwziąć a mianowicie chodzi o szkolenia. I po raz kolejny jakby prosimy Pana Marszałka i Zarząd Województwa Śląskiego, żeby zwrócił uwagę na temat przygotowania Radnych jeżeli chodzi o ten obszar, Natomiast teraz jeżeli chodzi już o merytorycznie konkretne pytania dotyczące tego obszaru. Ja mam takie zapytanie. Pan Marszałek Obrycht

mówił o bazie projektów, która przygotowana jest w Ministerstwie Gospodarki Pracy i Polityki Społecznej, rzeczywiście nazywa się to internetowy system ewidencjonowania kart - programów, projektów. U nas jest baza PARTNER tak zwana, ja już raz miałem okazję mówić na ten temat, jest podobno siedemset projektów w tej bazie, no niestety wglądu do tej bazy nie ma, nie wiadomo jakie to są projekty. Na Komitecie Sterującym, którego akurat jestem członkiem Pan Marszałek zasygnalizował tylko, że stan przygotowania... jeżeli chodzi o stan faktyczny a projekty jest troszkę inny i dzisiaj muszę powiedzieć, że Pan akurat często jak patrzę na Pana - Pan jest bardzo spokojną osobą i to może imponować, ale ten spokój akurat w tej sytuacji naprawdę nie jest wskazany. Zostało kilka miesięcy a my nie jesteśmy przygotowani. Pytanie, jak ma się baza PARTNER do tej bazy, która jest przygotowana przez Ministerstwo Gospodarki ? To jest pytanie pierwsze. Czy to będzie ta sama baza, czy nie, czy być może już dwie bazy funkcjonują w naszym regionie. A to jest ważne ponieważ o ile ja mam dobre informacje, akurat będą tworzone pewne priorytety - 3 priorytety. Jako, że 200 projektów już na etapie samego przygotowania dokumentacji może być bardzo mocno wsparte ze środków unijnych. Ale dotyczy to projektów znajdujących się w tej bazie, ja nie wiem czy baza PARTNER odpowiada temu. Po drugie, pytanie kto się w naszym Urzędzie Marszałkowskim tak naprawdę zajmuje środkami strukturalnymi. Czy jest jakiś wydział, która osoba jest za to odpowiedzialna. Nie wiem czy jest to Pani Dyrektor Bieńkowska, czy jest to jakakolwiek inna osoba, ile osób tak naprawdę zajmuje się środkami strukturalnymi, jak one są przygotowane. Ja myślę, że Radnym Sejmiku Województwa Śląskiego należy się taka informacja, to jest bardzo ważne, bo tak jak mówię to jest nasz wspólny region a nie jednego ugrupowania. I my też jesteśmy współodpowiedzialni za to, co tutaj się w tym Urzędzie Marszałkowskim dzieje. Sprawa dotycząca regionalnego programu operacyjnego. Na jakim etapie jest ten regionalny program operacyjny, jak on jest konsultowany, z jakimi środowiskami, z jakimi efektami jaki jest jego kształt, jakie Państwo w tym zakresie macie propozycje ? To jest nie zwykle ważne, bo chodzi o bardzo duże pieniądze o czym Pan Marszałek już dzisiaj mówił. A więc taka informacja również nam się tutaj należy, nigdy na ten temat Pan tutaj nie mówił. Sprawa dotycząca Komitetu Sterującego o której już mówił pan Marszałek Olbrycht. Czy to rzeczywiście będzie ten Komitet który zajmuje się w tej chwili kontraktem regionalnym, wojewódzkim? Czy to będzie nowy skład osobowy. Jakie propozycje w tym zakresie ma Zarząd Województwa ? To również myślę pytanie ważne w tym momencie ponieważ Komitet Sterujący to będzie jedno z nielicznych ogniw, gdzie szanowni Państwo - na co zwraca uwagę Marszałek Olbrycht - gdzie radni będą mogli mieć kontrolę pewnych działań w tym zakresie. Ponieważ tak naprawdę Sejmik w tym całym mechanizmie może działać w sposób bardzo ograniczony poza oczywiście Zarządem. Natomiast rzeczywiście może mieć swoich

przedstawiciele i najlepiej również z opcji opozycyjnych w Komitecie Sterującym, jako ogniwie, które zajmuje się niezwykle ważną sprawą, a mianowicie ustala listę projektów, określa pewne priorytety, a to co zrobi dalej Zarząd to jest inna sprawa, ale tam już ta ocena ma miejsce. Sprawa dotycząca przygotowania RIF-u, czyli Górnośląskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, jak ta organizacja jest dzisiaj przygotowana, skoro jak mieliśmy okazję słyszeć w ciągu kilku ostatnich miesięcy boryka się z wieloma problemami. I jak Państwo proponujecie wybór Komisji Konkursowych zarówno w RIF-ie jak i Wojewódzkim Urzędzie Pracy. Ja nie słyszałem w sprawozdaniu Zarządu informacji dotyczących zmian w Wojewódzkim Urzędzie Pracy a wiem, że takowe były. A to akurat nie ma Pana Radnego Pollaka, ale mówię o temacie bezrobocia, o wsparciu osób bezrobotnych, a to właśnie to wsparcie odbywa się między innymi poprzez instrumenty, które będzie miał w swoich rękach Wojewódzki Urząd Pracy. Myślę, że to jest również bardzo ważne pytanie. Kwestia dotycząca panelu ekspertów – jakie Zarząd ma w tym momencie propozycje dotyczące składu osobowego panelu ekspertów ? Czy Państwo przewidujecie udział nas w tym panelu ekspertów ? Jaką w ogóle macie koncepcję w tym zakresie ? Ja nigdy z tego miejsca nie słyszałem zdań dotyczących tych kilku kwestii, które przed chwilą miałem okazję poruszyć. Tak więc to są pytania takie otwierające, natomiast jeszcze raz prośba do Pana Marszałka i Zarządu Województwa Śląskiego, żeby w porządku obrad, żebyśmy mogli porozmawiać troszkę tak konkretniej na tematy, które ja tylko bardzo ogólnikowo zarysowałem. I żeby w porządku obrad sesji każdej, znalazł się taki punkt. Punkt dotyczący sprawozdania Zarządu jest naprawdę punktem, gdzie takie sprawy mogą być tylko sygnalizowane, a praktycznie przedstawiane informacje może być w takim punkcie osobnym. O co będziemy jako klub radnych Prawa i Sprawiedliwości wnioskowali”.

- **radny Grzegorz Makowski** – „zanim zadam Panu Marszałkowi merytoryczne pytanie, do Pana Radnego Wójcika jedna uwaga: przepraszam bardzo, ale powiedział pan w swoim wystąpieniu przed momentem, że najlepiej byłoby, żeby w RKS-sie była grupa, czy reprezentowana opcja w sposób znaczący z opozycji. Mnie rozumu też nie brakuje Panie Radny – gwarantuję Panu. Chciałbym się tam znaleźć, albo koledzy moi, żeby się tam znaleźli - to po pierwsze. A po drugie Panie Marszałku mam merytoryczne pytanie, jeśli Pan pozwoli, pytanie jest takie: mówił Pan o zmianach, które zostały dokonane przez Zarząd Województwa i przez Pana osobiście w strukturze Urzędu Marszałkowskiego. Chciałem zapytać czy ta struktura ma charakter docelowy, czy też jeszcze będą następne zmiany w strukturze Urzędu Marszałkowskiego ? Jeżeli będą – to w jakim czasie i na jakim poziomie ? Dziękuję bardzo”.

**- radny Eugeniusz Mikołajczak** – „Panie Marszałku ! Panie Przewodniczący ! Szanowni Goście ! moi przedmówcy już kilka pytań, które chciałem zadać już powiedzieli. I tutaj chciałem tylko uzupełnić. Więc tak: w zakresie mienia likwidacja siedmiu samochodów i aparatu (?) Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Katowicach, prosilibyśmy o jakieś uzasadnienie. Następnie likwidacja samochodu dostawczego Nysa w Żywcu. Następna sprawa: skwitowano to, a jednak to jest bardzo ważna sprawa - ustalono szczegółowe kryteria wysokości bonifikat od ceny nieruchomości lokalowej w przypadku sprzedaży lokali mieszkalnych na rzecz ich dotychczasowych najemców. Wydaje mi się, że Radni Sejmiku powinni wiedzieć jak jest ta bonifikata. Odnośnie Panie Marszałku informacji dotyczących planu zagospodarowania – na stronie trzeciej pisze Komitet - zdjęta została uchwała numer 809/56/2 2003 Zarządu Województwa Śląskiego z dnia 26.06.2003 odnośnie powołania Komitetu Sterującego. Wydaje nam się, że skład osobowy nie powinien być utajniony, tylko skwitowany jednym zdaniem, że taki Komitet istnieje i tutaj koledzy podnosili zdania, czy to jest docelowo czy nie docelowo, tym bardziej, że ten Komitet Sterujący, tak jak już kolega, powiedział ma bardzo duże zadania i we wszystkich innych programach ma rolę wiodącą. Będzie dyskusja na temat innowacji również tam jest wymieniony Komitet Sterujący. Tak jednym zdaniem, że jest taki Komitet i nie wiadomo w jakim składzie, czy są przedstawiciele Sejmiku – rozumiem, że to jest niedopatrzenie. Dalej przedstawiona ta informacja - tutaj ogólna uwaga: część materiałów jest przedstawiona informacja dotycząca planów. Ani Pan Marszałek – kontakt - Wydział Zagospodarowania Przestrzennego Urzędu, Biuro Planowania...czy osoba się wstydzi, która to robi, czy zespół, który to robi – no nie wiadomo kto się pod tym podpisał - kogo się pytać odnośnie tych pytań. Tutaj mam takie pytanie –było odnośnie tego planu zagospodarowania, o finansach – czy tu Województwo, wiem, że ma w zadaniach, natomiast jak to się ma w stosunku do finansów roku bieżącego i następnego – sprawa jakby była wstydliwie przemilczana. Bardzo ważna sprawa, która też by chyba interesowała wszystkich nas radnych - sprawa wykorzystania dotychczasowych materiałów. Został zlikwidowany Wojewódzki Ośrodek Geodezji w Katowicach. Pewne materiały na pewno były, czy ktoś to przejął - zaraz się może okazać, że pójdzie to do Częstochowy i Częstochowa to, co było w Katowicach zrobione i zlikwidowano, wykorzystywała te materiały za duże pieniądze - ja tylko mówię teoretycznie, że jest taka sprawa możliwa. Wykorzystanie tych materiałów przez ilość lat, gdzie to biuro funkcjonowało uważam, że jest bardzo ważną sprawą”.

**- radny Stanisław Zapala** - „mam pytanie do Pana Marszałka związane z przeprowadzaną ostatnio weryfikacją pracowników w Urzędzie Marszałkowskim. Została sprawa Pana Zastępcy Dyrektora Wydziału Skarbu, który... najpierw jest proponowana sytuacja taka, że zostaje zatrudniony

w Urzędzie Marszałkowskim, następnie jest decyzja o tym, że zostaje zwolniony i nie ma przedstawionych żadnych poważnych merytorycznych argumentów, żeby to uczynić. Chciałbym zadać pytanie jak się to stało i dlaczego dostał wypowiedzenie. No tak się jakoś składa, że ten człowiek jest z naszej opcji politycznej i uważamy, że jest to decyzja polityczna”.

**- radny Rajmund Pollak** – „ja jestem bardzo zaniepokojony tym, co Pan Marszałek powiedział na temat Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku Białej, bo uważam, że ta inwestycja powinna być w pełni dokończona ze wszystkimi oddziałami, jak również powinien być tam uwzględniony wniosek odnośnie kardiologii inwazyjnej, ponieważ są fachowcy jest to rzecz, która by w Bielsku bardzo pomogła, ponieważ Bielsko obsługuje praktycznie trzy powiaty, ale również część powiatu pszczyńskiego. Druga sprawa - chciałem żeby Pan Wicemarszałek Karpiński jednak wytłumaczył się z tego co powiedział na zeszłej sesji, bo proszę Państwa jeżeli tutaj pan konsultant wojewódzki w zakresie gastroenterologii – prof. dr hab. Andrzej Nowak wydaje dnia 9.07... [głos z sali] ... w tym punkcie ponieważ jest to zakres. Powiem Panu jaka jest dalsze część tego – są wolne gastrofibroskopy zlikwidowanego Szpitala tzw. „Stalownika”. Ja chciałem zapytać - co stoi na przeszkodzie, żeby przekazać Okręgowemu Lecznictwu Kolejowemu w Bielsku Białej jeden taki gastrofibroskop i czy prawda jest, że Pan Marszałek tzn. Urząd Marszałkowski wystawił to do sprzedaży. Bo wiedząc o tym, że gastrofibroskop jest potrzebny w określonym miejscu a z drugiej strony jest wolne urządzenie... ja rozmawiałem z pracownikiem właśnie Lecznictwa Kolejowego - on oglądał ten gastrofibroskop – uważa, że nadaje się do użytku – ja chciałbym zapytać Pana Marszałka Karpińskiego co stoi na przeszkodzie. Przecież nie trzeba żadnych środków wydawać, tylko ten gastrofibroskop do Obwodu Lecznictwa Kolejowego w Bielsku Białej”.

**-- radny Michał Wójcik** – „Jakby na mównicę po raz drugi zostałem wywołany przez Pana Radnego Makowskiego i dziękuję bardzo. Czy Panie Radny było cokolwiek nieprawdziwe w tym, co powiedziałem dzisiaj, kiedy pierwszy raz tutaj stałem, czy było chociaż jedno zdanie nieprawdziwe. Ja wiem, że być może mocne były to słowa, że zaczyna to być prywatny folwark, jeżeli chodzi o środki strukturalne, a jeżeli tak, to chętnie porozmawiam za kulisami, gdzie popełniłem błąd, aczkolwiek jestem pewien, że nie popełniłem błędu. Natomiast to, że jestem w Komitecie Sterującym do spraw *Kontraktu*, to nie jestem akurat pańskim głosem tylko głosem Komisji i jestem jedyną osobą z opozycji, co mnie strasznie boli, bo lepiej żeby tam było więcej osób z opozycji. A tak się składa że być może Pana boli to, że akurat opozycja ma to jedno miejsce. Stąd było moje pytanie – czy ten Komitet będzie przemianowany na nowy czy będzie zupełnie nowy ?”

- **Marszałek Michał Czarski** - „Panie Przewodniczący ! Wysoki Sejmiku ! Jest co najmniej tu kilkanaście wątków, które Państwo poruszyli – generalnie będą się chciał tutaj do niektórych spraw ustosunkować. Poróżniła tutaj ta ostatnia jakaś sprawa. Wywiązała się polemika dotycząca RKS-u i kto ma być w tym RKS-ie, zresztą to trzy osoby o tym mówiły. Otóż ja bardzo jestem dużym zwolennikiem, żeby tu spektrum polityczne było jak najszersze w RKS-sie, tylko chce zwrócić uwagę, że RKS-y są różne. Oczywiście w tej chwili generalizuję, ale tam są przede wszystkim przedstawiciele beneficjentów środków więc nie chciałbym żeby tutaj była znowu jakaś złuda i na przykład ten RKS o którym nam wspominał radny Wójcik no, że tam jeśli będzie tam jeśli będzie większa reprezentacja radnych to ten, nie wiem, czy on będzie lepiej pracował albo, że będziemy inaczej środkami dzielić - na pewno nie, czego najlepszym dowodem jest, że decyzje tam dosyć gładko przechodzą tzn. konsensus jest dosyć łatwo osiągnąć jeśli w ogóle trzeba o taki zabiegać mimo, że jednak ścierają się różne racje. Komuś te pieniądze zabieramy, komuś dajemy – przecież jest pełna swoboda wypowiedzi i zanim taka decyzja, jak choćby sprawa ta ostatnia, która dotyczyła – ja tutaj przytaczałem te cztery wnioski które tam były rozpatrywane. Jedna sprawa była szczególnie delikatna jakim była zmiana zakresu rzeczowego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 3 w Rybniku. To z czym akurat RKS w poprzedniej kadencji nie był zaznajamiany, tylko to poza RKS-eseem powstała taka inicjatywa żeby zmienić program funkcjonalny budowy tego szpitala. No to ja uznałem, że mimo tego, że się tutaj poziom środków nie zmienia to jednak warto członków RKS-u o tym powiadomić i rzecz jasna takie szerokie spektrum jest bardzo istotne... no natomiast trzeba zważyć jakie osoby tam są i kogo one reprezentują, bo to jest szalenie istotna sprawa jeżeli chodzi o tych przyszłych beneficjentów środków i to się w zasadzie odnosi nie tylko do RKS-u ale do całego sporu, bo my się tutaj powinniśmy bardzo dokładnie przygotowywać, powinniśmy się tutaj szkolić, informować, no ale tak na prawdę zdecyduje przyszły beneficjent w jaki sposób i ile tych środków zostanie wykorzystanych na przebudowę naszego regionu w poszczególnych gminach, w poszczególnych powiatach czy tam gdzie one trafiają do poszczególnych przedsiębiorstw te środki. Co do dowolności tych ciał, które będą opiniowały, bo taki jest charakter RKS-ów no... to tutaj akurat szczebel wojewódzki przynajmniej do tej pory – mówię to zarówno o przedniej kadencji jak i obecnej - no to tutaj tej dowolności nie miał i tu byli ci reprezentanci z góry narzucani. Tu nawet kiedy samorząd terytorialny w poprzedniej kadencji, poprzedni przedstawiciele samorządu na siłę się bardzo, tam wietrząc dodatkowe możliwości z samego faktu uczestniczenia w takim zespole dodatkowych profitów. I tu niemały problem miał Pan Marszałek Olbrycht żeby te zapędy ówczesnych prezydentów, burmistrzów ograniczać. Sam w tym uczestniczyłem więc też mogę coś na ten temat z autopsji

powiedzieć. Teraz przechodzę do ostatecznego kształtu jak to ciało opiniujące będzie wyglądać – czekamy na wytyczne w tym względzie ze strony Resortu Gospodarki, który to określi – choć jestem już po kilku turach takich uzgodnień, konsultacji w gronie marszałków, no i gdzie wydaje się, że ten kręgosłup podstawowy takiego ciała został już uzgodniony, został już ustalony przede wszystkim poprzez dotychczasową praktykę podczas tych doświadczeń zebranych przy obsłudze środków przedakcesyjnych. Wprowadzie pula środków zdecydowanie wzrasta, ale sposób opiniowania, sposób kwalifikowania no nie zmienia się dlatego, że przytaczając elementy, które będą podlegały analizie takiego zespołu, a więc opis celu i uzasadnienie projektu, wskaźniki tego projektu, sposób monitorowania, prawidłowość identyfikacji projektu w ramach programu operacyjnego, kompletność wypełniania karty opisu projektu, kompletność dokumentacji zarówno tej podstawowej jakim jest projekt budowlany czy wykonawczy, jak i również dodatkowych dokumentów towarzyszących temu projektowi. Czy wreszcie ocena uwarunkowań realizacji projektu, potrzeba uzyskania dotacji ze środków strukturalnych, plan finansowy i jak gdyby podsumowanie, gotowość takiego projektu do realizacji, stąd teraz ta kwalifikacja kto ma w tej naszej bazie jak i bazie Ministerialnej. Potwierdza, że w tym względzie jakiś większych zmian nie należy się spodziewać. Ta nasza baza PARTNER ona dzisiaj podlega weryfikacji ponieważ równolegle te projekty, które znalazły się w tej bazie Ministerialnej, a więc to co dzisiaj zespół w Resorcie Gospodarki analizuje i już pierwsze, nasze ocenił projekty. Średnia oceny tych projektów jest około 20 projektów na tydzień, taką ta komisja resortowa ma dzisiaj wydolność. 20, 25 projektów tygodniowo. Tak więc sukcesywnie zarówno o pozytywach a przede wszystkim głównie o brakach w tej naszej dokumentacji, która jest natychmiast w konfrontacji z wnioskującymi, z tymi którzy składali, no to tutaj ta ciągłość tej pracy bez względu na nasze okresowe oceny bez względu na informacje, ale tutaj ta współpraca na bieżąco... no nie wyobrażam sobie żeby było inaczej, ona musi mieć miejsce i ona... zresztą potwierdzam - ma miejsce. Gdybym miał dzisiaj oceniać to, co do nas wróciło to bym mógł pewnego rodzaju tutaj popełnić... wynikający przede wszystkim z tego, że muszę też i drugą stronę wysłuchać, a więc tych wnioskujących ponieważ papier jest cierpliwy – przyjmuje wszystko to, co tam się złoży, no a ta druga strona no też w sposób bardzo albo subiektywny albo niewłaściwy odczytać. Więc tutaj ta drożność w obydwie strony musi zostać dochowana i tak to zresztą będzie miało miejsce. Przejdę do tych kwestii, które poruszył Pan Marszałek Olbrycht. Otóż my jesteśmy zakładnikami tego, co pierwotnie zostało określone i wielokrotnie zarówno Dyrektor Żuber dementował ja i inni pracownicy. Otóż, Panie Marszałku nie ma tego podziału, że tam przy tych dawnych 179 mln złotych połowa musi pochodzić ze źródeł własnych. Decydować ma przede wszystkim wysokość tego dofinansowania, będzie decydowane kto się będzie ubiegał o te środki. W

związku z tym jeśli to będzie występowała gmina ma możliwość wyższego dofinansowana - mówię to za Panem Żuberem i Panią [REDACTED]. Zresztą żeśmy razem, tutaj na tej sali, podczas tego szkolenia, które miało miejsce z pracownikami resortu to później w kularach... taka informacja, kiedy było zapytanie co do tych 50% dofinansowania, to takie było z ich stron wyjaśnienie. I dzisiaj inne jakieś oprócz interpretacji z jakimi się spotyka poszczególnych pracowników resortu - to tak samo jak i trudno uzyskać wiążącą informację jaka będzie co do poszczególnych przyszłych beneficjentów jaka będzie wysokość dofinansowania ponieważ tam jest mowa o górnych poziomach dofinansowania, no a w tym przypadku w zależności kto będzie z tych środków korzystał. Jak ma zamiar wykorzystać ten materiał Wojewody? Ja o tym mówiłem tutaj chyba, no może niezbyt wyraźnie, ale to wcale nie jest żadna decyzja polityczna - o chęć od razu ... pytanie polityczne? Proszę bardzo!... Więc, otóż w takim zakresie, w jakim ten materiał będzie przydatny, to w takim będzie wykorzystany - może będzie w 10% wykorzystany a może będzie w 50% - natomiast o wadach tego programu albo może o ułomnościach tego programu Wojewody - ja z Wojewodą rozmawiałem i on wie i zresztą on sobie wcale po naszych wyjaśnieniach nie uzurpuje, że to jest jakaś robota taka dwutorowa. Ponieważ on wtedy chciał wypełnić tę lukę, kiedy nie było żadnego programu. Natomiast... no to jest nawet nie wiem czy program to niezbyt dużo ponieważ to nie jest program wojewódzki po pierwsze, ponieważ on nie obejmował 4 subregionów. On w zasadzie się sprowadzał do Jury i do Podbeskidzia no a nasze województwo ma jeszcze pozostałe dwa subregiony. Więc to te słuszne wątki, jakie tam są poruszone zapewne będą wykorzystane, ale też wcale nie będą stanowiły klucza tej strategii rozwoju turystyki. Są jeszcze inne dokumenty choćby taki dokument jak nasza *Strategia* - a to jest dopiero uszczegółowienie, że to dotyczy turystyki. Jeszcze może wróć na moment do tych europejskich kwestii, bo one rzeczywiście tutaj, na tym etapie muszą budzić różnego rodzaju poprzez brak informacji różnego rodzaju pytania. Siłą rzeczy no trudno żebym ja te pytania sobie sam zadawał, ale tak jak wspominałem - to są dzisiaj dopiero tak samo jak ten *Narodowy Plan Rozwoju* jak uległ zmianie w tym wymiarze nominalnym, to ja go przede wszystkim analizowałem - jego środki. A więc te środki, które są zawarte w funduszu spójności mam tutaj dwa dokumenty a więc łatwo mi je porównać i kto jest wzrokowcem to pewnie na to spojrzy i nie muszę tu szczegółowo się do nich odnosić natomiast procent środków przeznaczonych na ochronę środowiska, procent środków na transport - tu generalia są zachowane. Więc tutaj tak samo zresztą i ten podział na ramy wsparcia, na programy operacyjne jest przeznaczone prawie 65% a na Fundusz Spójności 1/3 czyli te prawie 35% plus tam są jeszcze te inicjatywy wspólnoty. Więc tu nie ma żadnego zwrotu tam jakieś odsetki wzrastają jeśli chodzi o program operacyjny pomocy technicznej - szkoda, bo można by było jeszcze się tam więcej się



spodziewać, że ta korekta obejmie. Natomiast podobnie ma się z regionalnym programem operacyjnym województwa - ten podział procentowy te 2-4%, czy to w przypadku dawnych 271mln, czy teraz 280 prawie dwóch to te 2,4 % znowu nie ulega zmianie, oprócz tych środków na komunikację miejską. Natomiast jeszcze raz przypomnę jak argumentowano zmianę tej kwoty, która była rezerwowana na Śląsk i na Warszawę. Otóż to przede wszystkim wynikało z przesunięcia środków do sektorowego programu operacyjnego obejmującego transport kolejowy – więc to taka subtelna aczkolwiek istotna chyba też różnica. Pan Radny Szweda poruszał sprawę składu rady nadzorczej, a właściwie tej ostatniej zmiany personalnej, kiedy został zastąpiony jeden radny poprzedniej zresztą kadencji nowym radnym – panem Andrzejem Dobrzańskim ...[głos z sali]... Proszę Pana ! odpowiadam Panu Szwedzie, proszę mi nie przeszkadzać. Otóż Pan Radny Dobrzański został zgłoszony przez środowisko gospodarcze, bo to było stanowisko rezerwowane dla środowisk gospodarczych. Konkretnie przez Regionalną Izbę Gospodarczą w Gliwicach, ale żeby udzielić w miarę pełnej informacji - to nie był jeden wniosek, tylko takich wniosków w sprawie uzupełnienia tego składu wpłynęło aż 10, tylko, że z tych 10 wniosków aż w 8 przypadkach byli szefowie tych biur, które rekomendowały - więc tak to wygląda. A resztę już pozostawiam własnemu osądowi. Panie Radny Pollak ! proszę wybaczyć ale ja się do Pana wypowiedzi nie będę ustosunkowywał z małym wyjątkiem generalnie. Dlatego, że to jest Pana punkt widzenia, a mój jest inny. Dla mnie nadrzędną sprawą jest ustawa o samorządzie wojewódzkim, którą zresztą noszę przy sobie bo człowiek jest ułomny - nie raz o czymś zapomni. I tam „dali Bóg” no nie ma o żadnych ruchach separatystycznych, żeby samorząd musiał się ustosunkowywać, już nie mówić o samej ciężkości materii to, co żeśmy przeżyli na poprzedniej sesji. Ja się w takie akurat trudne tematy nie dam się wprowadzić, bez względu na to... zresztą nie ma tu ani mojego prywatnego poglądu, ani tego oficjalnego, bo jest tylko jeden. I uważam, że ta konferencja o której była tutaj mowa - ona powinna w znacznym stopniu dać odpowiedź. Zresztą śledziłem w Internecie tą odpowiedź na tą inicjatywę, więc wie Pan o co chodzi, więc już tego nie będę drażył szerzej. Natomiast ta ustawa o której Pan mówił to ja ją znam, natomiast ona dotyczy wszystkich w ogóle, generalnie. Natomiast ja się powołuję w tej chwili na art. 14 czym samorząd województwa się zajmuje, jakie wykonuje zadania o charakterze wojewódzkim, określone ustawami w szczególności w zakresie... Pan Radny Wójcik ma taki niedosyt, że to tylko te 200 mln zł, wie Pan ja też mam niedosyt, że to jest 200 mln, ale tym bardziej, że te 200 mln zł - mówię o tych środkach na rozpoczęcie programu łagodzenia skutków bezrobocia, to jest coś co może zapoczątkować bardzo wymierny wzrost tych środków z wykorzystaniem środków strukturalnych, bo przecież od maja przyszłego roku nie stoi nic na przeszkodzie. Poza tym, jeżeli będziemy mieli dobre wnioski, bo tu jest ten największy problem – jeśli beneficjenci złożą kompletne wnioski

- takie które umożliwią przydzielenie tych środków. Więc ja w tej chwili z bardzo dużą ostrożnością, bo się jeszcze nie zachwycam, bo za wcześniej, oprócz tego faktu, który jeszcze raz powtórzę, bo może to tam słabo wyartykułowałem. Jest złożony wniosek do Rady Rozwoju Rady Europy, zresztą przygotowywany przez Fundusz Górnośląski, ale składany przez Resort Gospodarki, bo to on będzie gwarantem tych środków. Są tam pewne kłopoty związane nie konkretnie z naszym wnioskiem tylko jeszcze z innymi przyszłymi odbiorcami środków, bo pomoc jaka ma dotyczyć Resortu Górnictwa i tych programów osłonowych jest znacznie większa niż sprowadzająca się do tych 200 mln – i tam wiem, że były pewne kłopoty ze strony odbiorców tych środków. Głównie chodzi o Spółkę Restrukturyzacyjną Kopalń i środki które ma też otrzymać. Podobnie zresztą jak i w przypadku tych wszystkich dłużników, którzy mają rozpocząć już w tej chwili działalność bez strat co ma – może to na wyrost powiedziane, jak ktoś będzie później czytał to co mówię, ale w każdym bądź razie tak jest idea zawarta w projekcie ustawy restrukturyzacyjnej, bo pamiętamy – ustawa restrukturyzacyjna, ta dotychczasowa, skończyła swój żywot z końcem ubiegłego roku, a ta nowa jest w parlamencie. Jaki będzie jej ostateczny kształt to trudno powiedzieć, natomiast jej wymiar jak i te działania, które są obecnie podejmowane mają przede wszystkim dokapitalizować tą branżę, aby jej umożliwić później już działanie w przyszłości bez strat, chociaż wcześniej też były takie założenia, które w praktyce nie zostały zrealizowane. Ja nie za każdym razem artykułuję w tym sprawozdaniu - mam nawet wyrzuty, że zbyt długo zająłem tutaj Państwu czas - ale nie artykułuję o tych działaniach ze strony Członków Zarządu, ale przecież zanim przeszedłem dzisiaj do sporu i zanim wspominałem tam o tych zmianach, to mówiłem też o szkoleniu jakie dotyczyło sektorowego programu żywnościowego a właściwie dwóch i jeszcze tego programu aktywizacji obszarów wiejskich. Więc może rzeczywiście trzeba będzie podliczyć ile razy od początku roku myśmy się tutaj szkolili, kogo szkolimy, no gdyby później należało kogoś winić, ale to ja myślę, że to dzisiaj przedwczesne jeszcze winić tu przede wszystkim chodzi o pełną mobilizację, żeby się spotykać i z tymi koordynatorami, z szefami miast, z prezydentami, wójtami, burmistrzami. No ale ile razy można się spotykać, żeby ich mobilizować w ten sposób, żeby powtarzać już te rzeczy, które leżą po ich stronie bo tej dokumentacji za nich nie wykonamy. My tworzymy przede wszystkim warunki podobnie zresztą, jak i w tym jednym z instrumentów o którym wspominałem. Na wszelki wypadek jeśliby ktoś tłumaczył, że nie ma pieniędzy to, że istnieje ta możliwość dofinansowania, podobnie zresztą jak i jedna z ustaw, która też ma wspomóc ten proces przygotowawczy w zabezpieczeniu środków na realizację projektów wspieranych później czy finansowanych środkami strukturalnymi. Panie Mikołajczak jeśli dobrze pamiętam Panu tam chodziło żeby podać skład Komitetu Sterującego tak – proszę bardzo: więc nie uważam, że to jest taka

ważna informacja. Tu jest wiodący oprócz tych koordynatorów, o których mówiłem to jest Pan, który jest koordynatorem planu to jest specjalnie zatrudniony urbanista, no a w wydziale branżowym to się odbywa w wydziale, którym kieruje Pan Dyrektor Baksik. Więc tam można jeszcze wszystkie dodatkowe informacje uzyskać. Natomiast Przewodniczącym Komitetu jest Marszałek – w skład Komitetu wchodzi: Pan Jarosz – nadzorujący tę problematykę, Pan Wiesław Maras - Członek Zarządu, Pan Paweł Wieczorek, członek Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego, Pan Tadeusz Fudała, członek Komisji Rozwoju, Pan Michał Wójcik, też członek Komisji Rozwoju, Pan Marian Gajda, członek Komisji Ochrony Środowiska i Pan Tadeusz Mazanek, członek Komisji Rolnictwa - taki jest ten skład, który będzie przyjmował informacje o postępie prac czy opiniował na danym etapie. Kolejne sprawy dotyczyły tych spraw organizacyjnych w Urzędzie. Otóż ja o tej ocenie jeszcze takiej, która mogłaby to sfinalizować, żebym mógł już podać łączne nawet oceny, chociaż już to robiłem na poprzedniej sesji. Jeśli chodzi o ocenę to jeszcze dzisiaj już tak do ostatniego pracownika, który podlegał tej ocenie nie mógłbym powiedzieć z uwagi na to, że w indywidualnych przypadkach a jest tego dosłownie na palcach jednej ręki do policzenia, do określenia, są złożone odwołania od tamtych uwag, które tam były tam oceniane przez zwierzchników. Biorąc pod uwagę okres urlopowy i przebywanie tych pracowników [koniec kasety]... Te zmiany organizacyjne przede wszystkim poza tym, co już powiedziałem one upraszczają dotychczasowy schemat no poprzez choćby likwidację tych kilku komórek organizacyjnych, które do tej pory występowały odrębnie. Więc likwidacja też części stanowisk kierowniczych jest jak gdyby tego konsekwencją. Czy zmiany organizacyjne mają charakter docelowy ? No to bym sam chciał wiedzieć i to dopiero przyszłość pokaże – dlatego, że przecież wszystko się zmienia. Ja na przykład oczekuję takich wytycznych, czy sugestii przede wszystkim ze strony Resortu Gospodarki jeśli chodzi o docelową strukturę wydziału zajmującego się funduszami europejskimi. Tam jest bardzo precyzyjny tryb zarówno przygotowywania pod kwalifikację, którą później będą osoby, czy to w RKS-ie, czy w innych ciałach, czy eksperci właśnie, w którym miejscu będą oni tam funkcjonowali, kiedy ich opinia będzie uwzględniana. Jak i również pewne osoby, które się będą zajmowały sprawdzaniem tego procesu – czyli monitorowaniem. Dzisiaj monitoring kojarzony jest generalnie ze służbami Wojewody. Zresztą ten monitoring tam zapewne będzie miał miejsce, bo tu jednak ta nieufność pomiędzy administracją samorządową a rządową, nie tylko w tym przypadku, ale on często się pojawia no i nawet deklaratywnie jeśli ktoś mówi ja ci wierzę, ale sprawdza zarazem – więc to jest coś naturalnego, że tam pewnie to pozostanie. Tam nawet próbowano uzurpować sobie wybór projektu. Na szczęście już od jakiegoś czasu o tym nie słyszę w Warszawie, czyli jak gdyby od tego pomysłu administracja rządowa... jakby się z tego pomysłu wycofała.

Natomiast na pewno będzie musiał być monitoring w Urzędzie Marszałkowskim dlatego, że środki przydzielane, są pewnego rodzaju warunki do spełnienia, są środki zadekretowane, więc tam proces przebiegu tego zadania inwestycyjnego – zresztą to, co ma miejsce też dzisiaj, też i w *Kontrakcie Wojewódzkim*, gdzie ta komórka inwestycyjna przecież też sprawdza. Więc tu oczekuję, albo jak już tu powiedziałem tych sugestii, albo może być i wytycznych, no bo z chwilą gdzie jest ta podwójna odpowiedzialność za te środki unijne a więc również i Rządu jak i Samorządu, no więc mogą tutaj w tym względzie akurat takie procedury być narzucone. Życie wprowadza tyle różnego rodzaju zmian, są nam sygnalizowane jakieś dodatkowe zadania, no więc wtedy się aż pewnie będzie prosiło, żeby albo w przypadku jakiś pojedynczych, nowych ustaw i konieczności zajmowania się później tą problematyką. Tworzyć stanowiska, a w jakichś bardziej skomplikowanych sytuacjach, szerszych... to może nawet jakiś komórek organizacyjnych w ramach wydziałów może nawet i wydziałów. Także dzisiaj mogę powiedzieć, że ona ma charakter aktualny, może i tyle. Zrobię wyjątek Panie Radny Zapała i powiem o tym przypadku, Pan go tak opisał bardzo tak delikatnie i ja go też spróbuję delikatnie, nie wchodząc w personalia powiedzieć. Otóż była taka deklaracja, to prawda, potwierdzam, bo w ogóle była deklaracja w stosunku do wszystkich, nie tylko do jednej Pani, czy do jednego Pana, żeby te osoby zagospodarować. Natomiast no tutaj problem był taki, że kiedy przyszło do konkretnych rozmów, gdzie ma ta osoba, w którym wydziale pracować, no to tu gorzej był akurat już z tym. Natomiast z tą opcją nie przesadzałbym, bo przynajmniej 3 opcje się upierały czy w jakiś sposób były tam identyfikowane. Nie wiem już czy przez samego zainteresowanego czy nie. Jak trzeba będzie to wyjaśnić bliżej to tam jeden z członków Zarządu, który do tej pory nadzorował pracę tego Pana może coś więcej powiedzieć”.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - „Panie Marszałku ! Umknął temat budowy nowej siedziby NBP. Jak Pan ocenia czy to jest, rzeczywiście coś przeciwstawnego uchwale którą podjęliśmy ?
- **Marszałek Michał Czarski** – naturalnie, że to nie ma nic wspólnego oprócz, że to się nazywa NBP i tyle, dlatego, że nie współmiernie się zmieniła rola NBP. Dzisiaj emitent pieniędzy w zasadzie ma tylko jedną siedzibę w Warszawie – to nie jest bank, który obsługuje – on obsługuje tylko budżet państwa czy wycinkowy budżet państwa jaki jest w gestii Wojewody. Natomiast ta sprawa, którą muszę powtarzać za Prezesem Narodowego Banku, który wyjaśniał skąd się wzięła decyzja żeby w ogóle powstał bank, bo to były niemałe zabiegi ze strony przede wszystkim oddziału tego Banku, bo ten Bank funkcjonuje przecież w Katowicach, ale tu chodzi o to, żeby stworzyć skarbiec dla tego Banku i żeby również obsługiwać nie tylko centrum południowe Polski... ale i również gdzieś tam pojawiło się w tych

dywagacjach, żeby również nie wozić pieniędzy aż z Warszawy. Kiedy te rezerwy będą u nas w Katowicach, to żeby można – przy jednej wspólnej oczywiście walucie – to żeby można również i obsługiwać nie tylko nasz kraj ale również i kraje tutaj przyległe – co mnie wydaje się bardzo futurystyczną wizją aczkolwiek taka argumentacja była również przedstawiana – stąd też to są jak gdyby dwie niezależne sprawy. Można współczuć i ubolewać że te NBP-y w województwach i obecnych o dawnych – bo w wielu województwach obecnych te banki przestały funkcjonować... no a, że tu akurat w województwie śląskim a konkretnie w Katowicach... no że ta inwestycja miała szereg tam różnego rodzaju zagrożeń, ale że po wyjaśnieniu przede wszystkim spraw własnościowych, gruntowych ta inwestycja ma szansę powstać”.

- **radny Rajmund Pollak** – „po tym co tutaj zostało powiedziane ja stawiam wniosek formalny o odwołanie pana Marszałka Czarskiego ze względu na uchylanie się od wypełniania artykułu 11 pkt.1 ustawy o samorządzie województwa – pisze wyraźnie „pielęgnowanie polskości oraz rozwój i kształtowanie świadomości narodowej” i tutaj Panie Marszałku, Pan tego nie może lekceważyć, bo to jest w ustawie i my jesteśmy samorządem polskim – my jesteśmy w Polsce...proszę po przerwie zarządzić głosowanie o odwołanie pana Marszałka Czarskiego...”

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - „jeśli Pan złoży wniosek odpowiednio do *Statutu* i do ustawy samorządowej – wszystko uczynię co jest przewidziane prawem. Proszę Państwa czy w kwestii sprawozdania z Zarządu ktoś z pań i panów radnych chce jeszcze zabrać głos? Nie widzę –w związku z tym że dobiega trzecia godzina naszych obrad – zarządzam półgodzinną przerwę do godziny 14<sup>10</sup>. Dziękuję”.

[przerwa w obradach]

## **5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Planu gospodarki odpadami dla województwa śląskiego”, stanowiącego część Wojewódzkiego Programu Ochrony Środowiska (druk II/263):**

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu** - „zgodnie z ustawą o odpadach z dnia 27 kwietnia 2001 roku Zarząd Województwa zobowiązany jest opracować projekt Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami – dokumentu który ma służyć osiągnięciu celów założonych w polityce ekologicznej państwa, strategii rozwoju Województwa Śląskiego oraz w stworzeniu w regionie zintegrowanej i wystarczającej sieci instalacji i urządzeń do odzysku i

unieszkodliwianiu odpadów. Projekt planu stanowi część Wojewódzkiego Programu Ochrony Środowiska i jest zgodny z planem wyższego szczebla tj Krajowym Planem Gospodarki Odpadami. Wykonawcą projektu Planu wyłonionym w drodze przetargu publicznego jest Konsorcjum w składzie: Instytut Ekologii Terenów Uprzemysłowionych w Katowicach, jako prowadzący to Konsorcjum, Główny Instytut Górnictwa w Katowicach, Agencja Gospodarki Odpadami „AGOS” spółka akcyjna w Katowicach i Instytut Gospodarowania Odpadami Spółka z.o.o. w Katowicach. Projekt Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami uwzględnia aktualny stan gospodarki odpadami, prognozowanie zmiany w zakresie gospodarki odpadami, działania zmierzające do poprawy sytuacji w zakresie gospodarowania odpadami, instrumenty finansowe służące realizacji zamierzonych celów, system monitoringu i oceny realizacji zamierzonych celów a w szczególności rodzaj, ilość i źródło pochodzenia odpadów, które mają być poddane procesowi odzysku lub unieszkodliwiania. Rozmieszczenie istniejących instalacji i urządzeń do odzysku lub unieszkodliwiania odpadów wraz z wykazem podmiotów prowadzących działalność w tym zakresie. Działania zmierzające do zapobiegania powstawaniu odpadów lub ograniczenia ilości odpadów i ich negatywnego oddziaływania na środowisko oraz prawidłowego postępowania z nimi w tym ograniczenia ilości odpadów ulegających biodegradacji zawartych w odpadach komunalnych kierowanych na składowiska i projektowany system gospodarki odpadami. Zgodnie z artykułem 15 ust. 7 ustawy o odpadach Wojewódzki Plan Gospodarki Odpadami obejmuje wszystkie rodzaje odpadów powstających z przywożonych na obszar województwa a zwłaszcza odpady inne niż niebezpieczne, odpady niebezpieczne, odpady komunalne. Opracowany projekt planu obejmuje okres 2003/2006 z uwzględnieniem perspektywy na lata 2007/2015. Zgodnie z polskim prawem ujmującym dyrektywy unijne w dziedzinie odpadów do opracowania zakresu zadań przyjęto następujące zasady postępowania z odpadami: zapobieganie i minimalizacja powstających odpadów, zapewnienie odzysku w tym głównie recyklingu odpadów, których powstania w danych warunkach techniczno - ekonomicznych nie da się uniknąć. Unieszkodliwianie odpadów poza składowiskiem i bezpieczne dla zdrowia ludzkiego i środowiska składowanie odpadów, których nie da się z uwagi na warunki techniczno – ekonomiczne poddać procesom odzysku lub unieszkodliwiania. W trakcie prac nad projektem planu czynnie uczestniczyli przedstawiciele powiatów i gmin odpowiedzialni w swych jednostkach za przygotowanie odpowiednich i gminnych planów gospodarki odpadami. W dniach 16 kwietnia i 18 maja bieżącego roku odbyły się robocze spotkania, w których uczestniczyli oprócz strony samorządowej przedstawiciele Wojewody Śląskiego, Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Katowicach oraz przedstawiciele czołowych firm działających w sektorze gospodarki odpadami na terenie Województwa Śląskiego. Dnia 5 czerwca bieżącego roku ukazała się na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego

wersja robocza projektu – Plan Gospodarki Odpadami dla Województwa Śląskiego. Niezależnie od powyższego Zarząd Województwa Śląskiego zamieścił również w regionalnych dziennikach - Trybuna Śląska, Gazeta Wyborcza, Dziennik Zachodni - ogłoszenie o rozpoczęciu konsultacji społecznej i fakcie udostępnienia do wglądu powyższego projektu planu zainteresowanym stronom. Wersja robocza projektu Planu Gospodarki Odpadami dla Województwa Śląskiego została równie przedstawiona dnia 10 czerwca na Konwencji Starostów w Katowicach. Natomiast 13 czerwca projekt planu został przekazany i zaprezentowany na spotkaniu z przedstawicielami gmin i powiatów z terenu województwa rozpoczynając tym samym proces jego opiniowania. Zgodnie z obowiązującą procedurą projekt planu został przedłożony do zaopiniowania Ministrowi Środowiska, Wojewodzie Śląskiemu, Zarządom Powiatów i organom gmin z terenu województwa i w ustawowym terminie – tj. dwóch miesięcy od wyżej wymienionych organów wpłynęły do Zarządu Województwa 242 propozycje, uwagi i sugestie zmian, które zostały w zdecydowanej większości uwzględnione w wersji dokumentu przedłożonego Paniom i Panom Radnym. Zestawienie tabelaryczne uwag do projektu jest następujące: na 19 powiatów grodzkich – z uwagami otrzymaliśmy 15 opinii, bez uwag 4. Powiaty ziemskie: na 17 przysłanych opinii - z uwagami 7, bez uwag 10. Na 167 gmin 33 opinie uzyskaliśmy z uwagami, natomiast bez uwag 134. Oprócz tego otrzymaliśmy z uwagami opinię od Ministra Środowiska i opinie Wojewody Śląskiego. Uchwalenie Planu Gospodarki Odpadami dla Województwa Śląskiego nada mu charakter dokumentu oficjalnego, niezbędnego dla skoordynowania działań powiatów i gmin z terenu województwa w kierunku realizacji polityki ekologicznej państwa na poszczególnych poziomach administracyjnych i będzie stanowiło podstawę dla Zarządów Powiatów do opracowania Powiatowych planów Gospodarki Odpadami. Przypomnę, że termin opracowania takich dokumentów dla powiatowych zarządów, czyli uchwalenie takich planów to 31 grudnia br. Szanowna Pani Przewodnicząca ! Szanowni Państwo Radni ! niniejszym wnoszę o uchwalenie Planu Gospodarki Odpadami dla Województwa Śląskiego Dla przybliżenia tego obszernego dokumentu, który Państwo Radni otrzymali. Prosiłbym Państwa Radnych o wyrażenie zgody, aby mogła w krótkich słowach przedstawić ten program Pani doc. dr. Lidia Sieja, która jest kierownikiem tego projektu...”

**- Pani Lidia Sieja** – „jak już powiedział Pan Marszałek jest to ogromny problem, ogromny materiał - w związku z tym ograniczenie się tylko do najważniejszych elementów, żeby pokazać państwu jaka tutaj strategia dla województwa śląskiego została zaprojektowana i jakie są główne elementy tego planu. Tak jak już było powiedziane główne sektory dla których plan został zrobiony to sektor komunalny, gdzie przede wszystkim odpady komunalne, osady ściekowe i odpady tzw. opakowaniowe zostały opracowane

i wypracowana strategia działań w sektorze gospodarczym zwrócono szczególną uwagę na odpady typu masowego tj. odpady z przemysłu wydobywczego, energetycznego i hutniczego. Odpady wydzielono jako odrębny problem – odpady niebezpieczne, które zarówno w przemyśle, jak i w sektorze komunalnym i w małych i średnich przedsiębiorstwach są wytwarzane i dla tego sektora również opracowano projekt działań. Dużą wagę przywiązuje się do spraw związanych z odpadami komunalnymi jako że tu jest w zasadzie najwięcej do zrobienia w sensie organizacyjnym i techniczno – technologicznym. Zadania, które stawia przed nami UE – to, co znalazło swe odzwierciedlenie w Krajowym Planie Gospodarki Odpadami, znalazło również swój wydzźwięk w tych propozycjach, które tu zostały wypracowane. Odpadów komunalnych wytwarzanych w województwie rocznie 1.750.000 tys. ton - to są odpady nie tylko z gospodarstw domowych ale również z obiektów infrastruktury - w tym są uwzględnione odpady tzw. wielkogabarytowe, odpady niebezpieczne, budowlano - remontowe i te, które są zakwalifikowane w katalogu odpadów pod hasłem odpady - pozycja 20. Prognozę opracowaliśmy również wytwarzania tych odpadów przyjmując dość ostrożnie wskaźniki wzrostu, oceniliśmy, że do roku 2015 z tego poziomu do którego wymieniłam do około 2 mln ton, tyle będziemy wytwarzać w roku 2015. Obecny stan oprócz powiedzmy tych podstawowych spraw związanych z bilansowaniem odpadów, to najogólniej mówiąc: 43 czynne składowiska odpadów komunalnych na ogół wystarczającym, zadawalającym poziomie, kilka kompostowni o różnym stopniu i o różnym standardzie, kilka sortowni i w zasadzie te obiekty pozwalają na dzień dzisiejszy przetwarzać, wykorzystywać, poddać odzyskowi niespełna 4 % wytwarzanych odpadów komunalnych. Jakie są zadania, jakie Unia stawia przed nami, plan krajowy to za chwileczkę powiem. Składowiska odpadów komunalnych mają różny charakter i lokalny i regionalny. Założenie planu jest generalnie takie, że powinny się one zgodzić z założeniami ustawowymi postępowania z odpadami, składowiska powinny być ograniczone, proces składowania ograniczony do niezbędnego minimum. W związku z tym jednym z głównych założeń tego planu w sektorze komunalnym tj. stopniowa eliminacja składowania odpadów, w tym składowisk zwłaszcza lokalnych i przechodzenie na obiekty o charakterze regionalnym, które będą przede wszystkim zajmować się przerobem tych odpadów, odzyskiem, unieszkodliwianiem i dopiero ostatnim elementem będzie tu składowanie. Największą uwagę w tym sektorze poświęcono problemowi odpadów tzw. ulegających biodegradacji bo to jest i w UE i w Planie Krajowym. To jest szczególny problem, na który zwraca się uwagę. Wyzaczyliśmy, tak jak powiedziałam, w tym systemowym rozwiązaniu wyznaczyliśmy kilka obiektów, które będą w przyszłości pełnić funkcję regionalne. Założenie jest takie, że do roku 2010 około 70 % odpadów powinno trafiać do tych właśnie regionalnych obiektów. Kilka miast zadeklarowało i tu były prowadzone



w ramach tych konsultacji rozmowy zarówno z firmami, które deklarują gotowość przystąpienia do działań inwestycyjnych, po to by stworzyć fundamenty takich rozwiązań właśnie regionalnych, ale również co jest tu warte podkreślenia stwierdziliśmy, że te ilości odpadów, które zgodnie zresztą z Planem Implementacji Dyrektyw odpowiednich UE będą wymagały przeróbki tj. do roku 2015 zwiokrotnienie, tj. zapewnienie poprzez budowę odpowiednich instalacji dziesięciokrotnie większego przerobu tych odpadów w stosunku do stanu obecnego. Ponieważ konwencjonalne metody w przypadku odpadów ulegających biodegradacji typu kompostowanie, fermentacja odpadów bądź inne jeszcze technologie, które tu też w programie opisujemy dając oczywiście dowolność gminom do wdrożenia odpowiednich technologii, ale niezależnie od tego konieczne będzie w przedziale od 2007/2010 zainwestowanie w budowę obiektu termicznego przekształcania odpadów. Zakładamy również, że te ilości, które będą musiały podlegać odzyskowi w przedziale czasu 2010/2015 będą wymagały budowy drugiego obiektu regionalnego termicznego przekształcania odpadów. Zakładamy w tym systemie, że 80 % odpadów w 2015 powinno w naszym województwie trafiać do obiektów właśnie o charakterze regionalnym, jest to uzasadnienie, tak jak wyliczamy w kosztach, zarówno ekonomiczne, techniczne, technologiczne. W tym kierunku cały ten system przez nas opracowany zmierza. Oczywiście w tej chwili w planach powiatowych, w planach gminnych będą podejmowane decyzje, które technologie przyjąć, jakie rozwiązania w poszczególnych i gminach przyjmować – strategia jest wyznaczona i w tej chwili kwestia jakie przyjąć rozwiązania konkretne pozostaje w gestii, zgodnie zresztą z ustawą gmin i powiatów. Krótko o sektorze gospodarczym: w naszym regionie wytwarzanych jest około 46 mln ton odpadów rocznie w tym sektorze gospodarczym z czego 95 % to są odpady te masowe, które wymieniłam czyli odpady w przemyśle wydobywczym, górnictwo przede wszystkim węgla kamiennego, to jest energetyka i hutnictwo żelaza i stali. Nie jest tak źle w tym resorcie gospodarczym jakby się z pozoru wydawało ponieważ 90% na dzień dzisiejszy z tych 46 mln ton jest w tej chwili poddawanych odzyskowi i unieszkodliwieniu. Załedwie 4 mln jest składowanych i generalnie rzecz biorąc w tym sektorze po przeanalizowaniu, to oczywiście dla każdego przemysłu opisujemy w planie bardzo szczegółowo poszczególne zadania. Powiem tylko bardzo ogólnie, że właściwie w przyszłości to co w planie działań jest przyporządkowane - to jest głównie to, że te 10% niespełna odpadów które do tej pory są składowane, czyli działania powinny iść w kierunku dalszego ograniczania tej ilości składowanych odpadów natomiast znaczna część środków i nakładów powinna pójść na eliminację zaszłości, czyli po prostu eliminację tych wszystkich spraw, które do tej pory nie zostały podjęte i jest tych spraw sporo. Przede wszystkim hałdy górnicze, hutnicze które wymagają rankingu jeżeli chodzi o szybkość, czy możliwość zarówno

odzysku jeszcze tego co tam zostało nagromadzone a i potem w następnej kolejności rekultywacji i przywracania tych terenów środowisku. Jeżeli chodzi o odpady niebezpieczne, te które tak jak powiedziałam opracowaliśmy odrębny program to jest w sektorze gospodarki komunalnej, to jest cały system, który zresztą bazuje na wcześniej opracowanym programie dla makroregionu Polski południowej. To był wyprzedzający program w tym zakresie to jest przede wszystkim wydzielenie tych odpadów ze strumienia odpadów komunalnych, budowa w każdej gminie takiego punktu zbierania tych odpadów komunalnych, to jest sieć stacji przeładunkowych po to, żeby w ostatecznym etapie odpady skierować do właściwych punktów unieszkodliwiania końcowego. W tym programie o którym mówię dla każdego z tych rodzajów, czyli zarówno dla odpadów azbestowych, dla odpadów zawierających PCD, dla odpadów olejowych dla odpadów medycznych, weterynaryjnych i dla pozostałych opracowano schemat, kierunki działań - i tu myślę, że te zadania ilościowe przewidziane dla poszczególnych powiatów, dla poszczególnych gmin znajdą swoje odzwierciedlenie w planach powiatowych i gminnych. Natomiast to myśmy zaproponowali... pewien system monitoringu, postępu realizacji prac nad wdrażaniem tego planu. Jest to ogromnie istotne dlatego, że tak jak już Pan Marszałek był uprzejmy powiedzieć za dwa lata będzie konieczność opracowania sprawozdania z przebiegu wdrażania postępu tego planu, tak więc czasy mamy niewiele, zadań ogromnie dużo. Powiem, że te zadania w przeliczeniu szacunkowym – bo szczegółów technologicznie na tym etapie trudno jeszcze przewidzieć, do roku 2006 całość programu inwestycyjnego, pozainwestycyjnego łącznie z zaniedbaną w przeszłości rekultywacją chociażby składowisk już nieczynnych, to 1 mld 600 mln zł natomiast do roku 2015 - prawie 5 mld zł - takie są nasze szacunki, takie koszty będą niezbędne, żeby rzeczywiście gospodarka odpadami zgodnie z założeniami wojewódzkiego planu mogła być gospodarką dorównującą krajom UE. Ja dziękuję – chce tylko powiedzieć, że jeżeli Państwo macie jakieś pytania autorzy poszczególnych fragmentów tego planu są do państwa dyspozycji – bardzo prosimy o pytania – a ja na razie dziękuję bardzo”.

**- radna Małgorzata Ochęduszko-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** - „otwieram debatę w tym punkcie. Kto z państwa radnych chciałby zabrać głos ? Bardzo proszę Pan Radny Jędrzych...”

**- radny Jędrzej Jędrzych** – „mieliśmy tu przyjemność wysłuchać stanowiska Pana Marszałka Marasa, który opisał nam całą procedurę i przebieg tworzenia planu. I oczywiście gdy słucha się tej wypowiedzi trudno jest zarzucić cokolwiek. Natomiast jako członek Komisji Ochrony Środowiska chciałbym Państwu przedstawić mój punkt widzenia i poprosić Państwa Radnych, bez względu jaką Państwo reprezentujecie, żebyśmy się wspólnie zastanowili, czy

przy tak przeprowadzonej procedurze dzisiaj tu i teraz w tym miejscu, w tym gronie jesteśmy w stanie podjąć tak istotną i tak ważną już dzisiaj decyzję dla naszego regionu. Rzeczywiście procedura - z grubsza wyglądała tak, jak to przedstawił Pan Marszałek Maras. Zapomniał nas wszystkich poinformować tylko o tym, że Zarząd przyjął Krajowy Plan Gospodarki Odpadami z trzy miesięcznym opóźnieniem. Również zapomniał powiedzieć o tym, że dokument w tej formie ostatecznej, końcowej znalazł się w skrytkach radnych dopiero 14 sierpnia a fizycznie radni będący członkami Komisji Ochrony Środowiska otrzymali go dopiero w ubiegły czwartek godz. 14<sup>00</sup>. Z uwagą zapoznaliśmy się wówczas z informacjami przedstawionymi przez autorów. Również w okresie weekendu większość z nas miała możliwość zapoznać się z tym materiałem, ale naprawdę Proszę Państwa lektura tego materiału, nie dość, że jest on bardzo dobrze przygotowany pod względem merytorycznym takie sprawia on wrażenie wymaga nie tylko jednorazowego przeczytania ale również tam gdzie pojawiają się wątpliwości radny powinien mieć czas na to aby poszukać możliwości gdzie mógłby się dowiedzieć czy rzeczywiście zawarte tutaj zapisy są właściwe aby ktoś kto jest bardziej biegły w tych wszystkich kwestiach mógł mu dopomóc, tak aby decyzja którą będzie musiał podjąć na sesji była zgodna z jego przekonaniem, że robi to dobrze. Ja dzisiaj proszę państwa jako radny sejmiku, jako członek Komisji Ochrony Środowiska nie mogę prosić państwa z czystym sumieniem podjąć ręki za zatwierdzeniem, za przyjęciem tego planu. Ponieważ proszę państwa mimo tego rzeczywiście, że tutaj pan Przewodniczący dotrzymywał wszystkich możliwych z jego strony działań abyśmy w miarę na bieżąco byli informowani o całym procesie tworzenia tego planu. W formie ostatecznej, jednak było zbyt mało czasu abyśmy mogli podjąć taką decyzję. Dlatego proszę państwa uważam, że mając na względzie swoje dobre imię oraz rzetelne wykonywanie obowiązków radnego, mandatu radnego nie mamy dzisiaj podstaw do tego aby w sposób świadomy i racjonalny podjąć decyzję o zatwierdzeniu tego planu. Dlatego wnoszę prosić państwa o to abyśmy tą decyzję albo odłożyli na następną sesję, dzisiaj zapoznając z szeregiem spraw które mogą nam wyjaśnić, omówić, przedstawić, autorzy tego programu i dopiero wtedy na kolejnej sesji już bardziej świadomi bez możliwości stawiania tego typu zarzutu podejmiemy decyzję. Jeśli proszę Państwa koalicja uzna, że mimo wszystko musimy tą decyzję podjąć proszę Państwa a szczególnie radnych opozycji żebyśmy dzisiaj głosowali przeciwko przyjęciu planu w taki sposób. Uważam, że końcowy okres procedowania nad tym planem uwłacza sposobowi wypełniania obowiązków radnego sejmiku Województwa Śląskiego.

**- radny Grzegorz Makowski -** „Proszę Państwa ! To jest ewidentny przykład jak z prostego dokumentu możemy upolitycznić dokument - a pytanie jest takie. Ja by oczekiwał dzisiaj od pana jako członka Komisji Ochrony

Środowiska, że pan tu stanie i powie - mam propozycje taką i Panowie Radni bądźcie uprzejmi się na ten temat wypowiedzieć. Jeśli pan był świadkiem moich wypowiedzi na temat dokumentów w formie uchwał o charakterze budżetowym – to ja zawsze dawałem propozycje albo argumentowałem dlaczego akurat uważam, że trzeba tak zrobić a nie inaczej. Jeśli zaś chcemy ogólnikami operować z tej mównicy to będziemy przekładali poszczególne dokumentu i poszczególne uchwały na kolejne sesje Sejmiku i nic z tego nie wyniknie. Ja zamierzałem dzisiaj wystąpić do Państwa z pewnego rodzaju apelem. aby z tej mównicy nie robić pewnego rodzaju spektaklu teatralnego o charakterze politycznym bo ta mównica do tego celu nie służy. Ta mównica służy do prezentacji poglądów do wymiany poglądów do pewnej walki na argumenty, a w końcowym momencie takiej walki zawsze musi się skończyć głosowaniem i albo ktoś jest za, albo ktoś jest przeciw, mając na uwadze fakt, że reprezentuje albo pewne poglądy opcji która za nim stoi, albo swoje osobiste poglądy. Apeluję do Państwa chcą zachować ta powagę, abyśmy coraz częściej myśleli kategoriami bardzo ogólnymi, abyśmy nie sprowadzali naszego Sejmiku do sejmików siedemnastowiecznych i do tego co się potem z Polską stało, bo nie taką chyba mamy rolę tutaj będąc. Ja powiem szczerze, że jeśli mówimy o odpadach temat jest niezwykle poważny – ja nie jestem kompetentny w tym temacie żeby się wypowiadać – rozumiem, że przynajmniej niektórzy z państwa są fachowcami w tej dziedzinie i jeżeli z tym się nie zgadzacie – z tymi dwoma książkami które, tam były przedstawione albo z CD-ROM-em, czy właściwie z prezentacją tego co się tam znajdowało elektronicznie zapisane-to trzeba mieć odwagę tutaj dzisiaj powiedzieć to mi nie pasuje albo tak proponuję. Ja chciałem zadać pytanie Pani Docent. Gdybyśmy chcieli zrealizować wszystkie pomysły jakie tam były zawarte w tym dokumencie na przestrzeni tych dwóch następnych lat 2004/2005 do 2006, to ile trzeba by w to wszystko włożyć pieniędzy i czy my je mamy”.

**- radny Jędrzej Jedrych -** „Szanowny Panie Radny ! Pozwolę sobie zwrócić uwagę, że właśnie cały tok mojej wypowiedzi zmierzał w tym kierunku, że mając na względzie rzetelne i uczciwe wypełnianie mandatu radnego ja dzisiaj po tym weekendzie, po zapoznaniu się w formie ostatecznej tego projektu nie jestem w stanie tak jak Pan powiedzieć, że „tu mam wątpliwości”, bo nawet jeśli ja te wątpliwości posiadam, to ja najpierw je wolę skonsultować z kimś, kto jest niezależnym doradcą a dopiero potem chciałbym je przedstawić na tym szanownym forum. Ja proszę Pana nie neguję wysiłku, który został włożony przez te osoby, nie neguję procesu, który był przyjęty przy tworzeniu tego programu natomiast jedyne co budzi moje wątpliwości a nawet daleko idące zastrzeżenia, że zostaliśmy w moim odczuciu postawieni przed ścianą. Trzeba w czwartek zaklepać plan, w poniedziałek trzeba go przyjąć na sesji – po sprawie. Uważam, że tak procedować nie powinniśmy. Jeżeli proszę

Państwa – a to udało mi się skonsultować przyjęcie tego planu nawet za miesiąc nie będzie miało żadnych negatywnych skutków dla gmin, nasze województwo nie straci żadnych środków na ten temat, to uważam, że zachowanie tej procedury troszeczkę wydłużonej pozwoli nam wszystkim a mi na pewno zachować twarz... że rzetelnie, uczciwie i w miarę tak, jak potrafię wypełniam obowiązki radnego. Dziękuję”.

**- radny Marian Gajda** - „Pani Przewodnicząca ! Panie Marszałku ! Panie i Panowie Radni ! 25 czerwca na Komisji Ochrony Środowiska został przedłożony do zaopiniowania projekt planu odpadów. Na tej komisji podjęliśmy decyzję taką że ponieważ nie było jeszcze przeprowadzonych wszystkich konsultacji z gminami, z powiatami, jak również brak opinii ministra i wojewody uważaliśmy, że ten program będzie do dyspozycji członków komisji. Każdy z członków komisji miał możliwość wglądu do tego planu przed poprawkami i przed opiniami tych, którzy mieli to zaopiniować. W dniu 14 sierpnia, po wszystkich opiniach, został przedłożony projekt, ten który mamy do dyspozycji w dniu dzisiejszym do zaopiniowania. Nie wszyscy radni odebrali z półek te plany - jedni odebrali wcześniej drudzy później, ale uważam, że to jest już sprawa radnych. W czwartek ubiegłego tygodnia spotkaliśmy się na Komisji ponieważ były jeszcze jakieś uwagi m.in tutaj Pan radny Jędrych zwrócił uwagę, że jeszcze potrzeba by kilka dni. W związku z tym podjęliśmy decyzję, że mamy weekend i możemy przez ten czas... i możemy jeszcze przejrzeć i jakieś tam konsultacje zasięgnąć na terenie... W dniu dzisiejszym odbyła się Komisja Ochrony Środowiska, która zaopiniowała stosunkiem głosów: za – 4, przeciw – 1, wstrzym. – 1... W związku z tym w imieniu Komisji wnoszę o pozytywne zaopiniowanie”.

**- radny Alfred Brudny** - „myślę, że dla Województwa Śląskiego przyjęcie tego Planu Gospodarki Odpadami jest naprawdę fundamentalnym celem. Stanowimy województwo przynajmniej w swojej części południowej, która to część ma żyć m.in. z turystyki, z tego, że tam ludzie odpoczywają dlatego też gospodarka odpadami, ale nie tylko tam, ale i na terenie całego województwa jest naprawdę bardzo ważną sprawą. Osobiście pracując w powiecie jeszcze w poprzedniej kadencji - już wtedy przymierzaliśmy się do tego planu. Nie jest to coś takiego, co dzisiaj wypłynęło. Jest w tym planie niewątpliwie pewna koncepcja, pewien pomysł na to jak zagospodarować tymi odpadami. Stajemy dzisiaj właściwie przed rzeczywistością, iż powstaje nowy przemysł, nowa dziedzina życia, która będzie w sposób taki od początku do końca pilotować. Tam będą ogromne pieniądze, tam będą miejsca zatrudnienia, będą nowe pomysły, nowoczesne technologie. Jest to również szansa dla naszego województwa. Ja przyznam się szczerze, że bardzo interesuję się szczególnie tym odpadami komunalnymi, które stanowią jak gdyby podstawę tego... a

przynajmniej najważniejszą część, chociaż tak jak mówię przecież są odpady niebezpieczne, na które nie zwracamy uwagi typu neonówki – uważamy, że to jest wszystko w porządku, czy azbest... Mam w związku z tym do Pani takie pytanie – w okresie różnych spotkań, warsztatów dyskutowaliśmy wielokrotnie nad tym jak – bo rozumiem, iż w tym programie mamy również koncepcję spalania dużej ilości odpadów komunalnych. Jest to pewien konflikt interesów, który niewątpliwie może powstać w niedługim okresie czasu gdyż spalarnie będą dostarczać pewne ciepło, które na niestety będzie konkurencyjne dla innych źródeł pozyskiwania ciepła. Czy Pani zespół analizując ten program zwrócił uwagę na fakt jakiegoś bilansu energetycznego tego całego zjawiska, które docelowo gdzieś tam w 2015 roku ma na terenie województwa śląskiego funkcjonować. Myślę, że jest to bardzo ważny argument. Wielokrotnie podczas tych rozmów była dyskusja, jakie będą w związku z tym koszty, które spadają na gminy, bo to gmina jest odpowiedzialna za gospodarkę odpadami i to jest jej zadanie własne. Dlatego żeby Pani był tak uprzejma to bym prosił o odpowiedź w zakresie jakiegoś bilansu energetycznego, ewentualnie kosztów dla mieszkańców wprowadzenia tego programu w zakresie gospodarki oczywiście odpadami komunalnymi. Dziękuję”.

- **radny Michał Wójcik** – „jedno pytanie tylko do Pani Profesor. Nawiązując do wypowiedzi Pana Radnego Jędrzeja Jędrycha, a mianowicie: czy będzie miał jakiś wymiar negatywny nieprzyjęcie ewentualne dzisiaj tego planu w czasie dzisiejszej sesji... a ewentualnie przesunięcie tego na kolejną sesję. Jeżeli chodzi o wymiar merytoryczny tutaj Pan Radny Makowski pytał jakie mamy konkretne zastrzeżenia, czy popieramy jakieś zapisy, które w tym projekcie... to ja muszę powiedzieć, że na Komisji Ochrony Środowiska nawet specjalnej dyskusji nie było bo i być nie mogło. Tak jak i dziś, jak Pan widzi, myślę... wszyscy tutaj widzimy nie ma dyskusji takiej merytorycznej, ale to wynika z tego, że ja mogę powiedzieć z czystym sumieniem nie przeczytałem do końca tego programu, bo rzeczywiście tak, jak powiedział Pan Radny Jędrzej Jędrych, dostaliśmy bardzo późno te materiały i to jest rzeczywiście duży problem. Ja mogę powiedzieć tylko z obszaru małych i średnich przedsiębiorstw. Merytoryczna taka uwaga, czy zapytanie: dlaczego nie ma całego komponentu wydzielonego. Ja zresztą dzisiaj na Komisji Ochrony Środowiska mówiłem o tym dotyczącego małych i średnich przedsiębiorstw a jest to rozrzucone w różnych miejscach całego programu a wiele jest takich pytań dotyczących tego sektora. Ten sektor ma bardzo duże problemy z odpadami - Pani Profesor to chyba potwierdzi. Kwestia tych np. odpadów poubojowych, nie wiem czy dobrze to doczytałem, ale one podobno są przeznaczane na paszę. [koniec kasety]... Panią zapytać... Panią Profesor i całą grupę ekspertów, którzy przygotowywali ten program, no potrzebujemy troszkę więcej czasu, żeby rzeczywiście przeprowadzić taką debatę

z partnerami społecznymi, m.in. ze środowiskiem małych i średnich przedsiębiorców, bo nie tylko partnerami są gminy i powiaty, tak jak mówił dzisiaj rano Pan Marszałek Wiesław Maras, ale także i inni partnerzy społeczni są bardzo ważni właśnie przy takim programie. Jeżeli nie będzie miało to negatywnego skutku, żeby dzisiaj nie przyjąć to propozycja jest żeby przyjąć to w czasie kolejnej sesji. Dziękuję bardzo”.

**- radna Małgorzata Ochęduszko-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku –** „dziękuję bardzo, czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos ? Nie widzę W związku z tym bardzo proszę o odpowiedź na te pytania, które pojawiały się w trakcie dyskusji”.

**- Pani Lidia Sieja -** „Proszę Państwa ! więc pierwsze pytanie to było na temat kosztów, więc ja powiedziałam o tych kosztach, ale może przypomnę –to są bardzo zgrubne szacunki, bo tak jak mówię nie jesteśmy w stanie z poziomu województwa wejść w każdą inwestycję, która będzie, wyszacować każdą inwestycję, która dopiero w planach niższego szczebla będzie zaprojektowana, ale tak jak powiedziałam do roku 2006 na wszystkie przedsięwzięcia organizacyjne, techniczne, technologiczne – wyszacowaliśmy, że to jest rząd 1mld 600 mln złotych. Natomiast do roku 2015 rząd prawie 5mld złotych. Oczywiście tu pokazujemy w programie, bo jest to tam powiedzmy taki blok, który jest opisany możliwości pozyskiwania środków. Są to przedstawione różne możliwości oczywiście fundusze Unii Europejskiej, fundusze ekologiczne u nas funkcjonujące, prywatni sponsorzy, których jest również sporo, zainteresowania są duże. Właściwie w bardzo nieznacznym stopniu fundusze gminne. Pytanie dotyczące termicznego przekształcania odpadów – ja nie mówiłam o szczegółach, natomiast ilości odpadów ulegających biodegradacji zgodnie z dyrektywą tzw. składowiskową, i plany implementacji tej dyrektywy do naszych warunków, my musimy do roku 2013 50% z tych 1mln 700 odpadów komunalnych i z prawie z 800 tys. ton odpadów ulegających biodegradacji około 500 tys. odpadów poddać odzyskowi, unieszkodliwieniu. Metodami tradycyjnymi tego nie jesteśmy w stanie zrobić bo musielibyśmy kompostownie czy stacje fermentacji odpadów wybudować niemalże w każdej gminie, czy w ogóle system zbiórki jest tutaj bardzo utrudniony, dlatego uważam, zresztą jest to zgodne ze strategią plan krajowego, która przewiduje, że w dużych aglomeracjach miejskich w tym również na Śląsku powstanie jedna lub dwie spalarnie odpadów komunalnych. Tak się u nas szczęśliwie składa, że tym problemem jest zainteresowany Resort Energetyki. Myśmy mieli spotkania realizując ten plan z Resortem Energetyki, z Południowym Koncernem Energetycznym, ponieważ jest to doskonały skojarzenie wymogu, który stawia się Resortowi Energetyki zastępowania czy wprowadzania stopniowa tzw. paliw odnawialnych czy energii odnawialnych. W planie jest to przedstawione - Resort wskazał 5

elektrowni zawodowych na terenie Województwa Śląskiego, gdzie jest możliwość skojarzenia tego problemu i wybudowania odrębnej linii technologicznej dla przerobu termicznego odpadów komunalnych. Oczywiście nie wykonywaliśmy na tym etapie bilansu energetycznego, ponieważ jest ustalenie z południowym Koncernem Energetycznym, że będą podjęte działania dla wyboru ostatecznie tego obiektu, czy tego który będzie najkorzystniejsze warunki infrastrukturalne dla tego przedsięwzięcia spełniał. I wtedy z całą pewnością ten bilans energetyczny w ramach tych dalszych opracowań będzie wykonany, ponieważ to przedsięwzięcia planowane jest na okres 2007-2010 jako cykl inwestycji, więc jest czas, żeby te wszystkie prace przygotowawcze w tym okresie wykonać. Pan wspominał o tym, że nie ma programu dla małych i średnich przedsiębiorstw. Proszę Państwa układ, który tu przyjęliśmy jest właściwie bardzo zbliżony czy wręcz powtórzony z Krajowego Planu Gospodarki Odpadami. Oczywiście problemy są w pewnym rozproszeniu, bo nie da się inaczej, bo zarówno w sektorze komunalnym jest ten problem pokazany, poruszony... a przede wszystkim w sektorze związanym z odpadami niebezpiecznymi. Te odpady są wyszacowane z małych i średnich przedsiębiorstw są pokazane poszczególne kierunki i myślę, że to nie jest problem techniczny czy technologiczny. Dla tych przedsiębiorstw jest problem organizacyjny, który my wskazujemy w jaki sposób rozwiązywać. Dziękuję”.

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu** - „ja bym chciał odpowiedzieć na to pytanie co się stanie gdy dziś nie uchwalimy ? Minie kolejny miesiąc przede wszystkim, a ten kolejny miesiąc jest potrzebny naszym powiatom na to, żeby mogły uchwalić w terminie do 31 grudnia br. Plan Gospodarki Odpadami. Oni na ten plan po prostu czekają... tak już w gminach również, bo te konsultacje pozwolą na wprowadzanie bardzo wielu zapisów. Jak wcześniej przedkładałem, bo tu Pan Radny zarzucił, że nie było konsultacji ze społeczeństwem. Ja wymieniałem, w których gazetach było ogłoszenie mówiące o tym, że rozpoczęły się konsultacje i kto z mieszkańców Województwa Śląskiego chciał cokolwiek wprowadzić, czy bezpośrednio, czy pośrednio poprzez gminy czy powiaty to mógł dokonać takich wprowadzeń. Proszę zwrócić uwagę, że ten dokument czytało bardzo wiele gmin. W gminach są całe wydziały ochrony środowiska - one również ten materiał dokładnie analizowały. Są to wytyczne na podstawie wytycznych krajowych. Myśmy opracowali plan, który nie jest planem skończonym, bo po 2 latach będziemy musieli dokonać oceny, stopnia realizacji tego planu, jak i również nasz Sejmik Województwa Śląskiego będzie mógł w tej sprawie podjąć decyzję, które zapisy dzisiaj ewentualnie podjętej uchwały trzeba zmienić, żeby dostosować do istniejącego życia, żeby plan gospodarki był już bardziej uszczegółowiony niż jest w tej chwili. Można powiedzieć tak, że jeżeli gminy do 31 grudnia 2004 roku uchwalą plan szczegółowy również planu gospodarki



odpadami, który ma być powiązany z planem powiatowym a powiatowy z naszym, to w takiej sytuacji szczegółowość będzie w każdej gminie w planie zawarta. I dzięki temu może będziemy mogli powiedzieć, że ten miesiąc nie upłynął nadaremnie, że mamy szybciej możliwość podejmowania decyzji dotyczących zabezpieczenia miast w województwie śląskim przed dalszą degradacją. Żeby proces walki z niektórymi patologiami w tym zakresie został przyspieszony a nie spowolniony. O to właśnie Państwa Radnych proszę w imieniu Zarządu”.

**- radny Janusz Galkowski** - „to ja przychylam się do tego stanowiska, że ta ilość materiału nie daje możliwości zapoznania się wnikliwego, rzeczywiście... odniesienia się. Ja tylko wskażę na takie rzeczy jak wykaz punktów. Tak mnie zainteresowało, ponieważ jest tak, że w powiecie cieszyńskim jest tak tabela w załącznikach od strony 72, wykaz podmiotów prowadzących działalność w zakresie zbierania odpadów niebezpiecznych i cały powiat bielski to są 2 punkty, natomiast powiat cieszyński to jest kilkanaście co najmniej. I oczywiście zastanawia mnie to, tak nierównomierność rozłożenia tego. Ale później analizuję... w powiecie gliwickim jest przedsiębiorstwo wielobranżowe z siedzibą w Bielsku- Białej, Giełda Budowlana „Labor” w Katowicach, Zakład Robót Bielsko - Biała Lipnicka... jest tu sporo pomyłek takich, które ja nie wiem jakie to może mieć bezpośrednie znaczenie, ale dla analizy tych dokumentów i tej zasady równomiernego rozwoju i prawidłowego rozmieszczenia punktów skupu, punktów składowania, ma to znaczenie. Stąd też te pomyłki są do wyłapania, żeby były to trzeba mieć trochę czasu. Także ja będę wnioskował również o to, żeby Państwo głosowali przeciwko przyjęciu na dzisiejszej sesji tego materiału. Dziękuję”.

**- radny Bernard Szweda** – „chciałem Pani kierownik projektu zadać takie pytanie - ten plan, on wygląda taki z jednej strony szczegółowy a z drugiej strony, tych tabel, tej statystyki jest tu bardzo dużo, ale niewiele z tego wszystkiego wynika. Mnie interesuje taki konkretny przypadek – jeżeli chodzi o czynne składowiska odpadów niebezpiecznych w województwie śląskim, składowisko odpadów porafineryjnych Rafinerii Czechowice. Jest tu taka tabelczka, jak gdzieś przy jakichś zakładkach, gdzieś niewiele znaczących dla szkodliwości. Rafineria Czechowice - nagromadzenie odpadów, ilość... i pisze się tylko: odpady ze składowiska są usuwane i przekazywane do unieszkodliwiania – a ja w to nie wierzę, że z Rafinerii Czechowice są odpady usuwane – skąd Pani ma takie informacje ? Ja bym chciał, żeby mi Pani to wykazała, że z Rafinerii Czechowice odpady są usuwane, przekazywane do unieszkodliwiania – a jak oni pieniędzy na to nie mają. Nie są usuwane, tylko są gromadzone na terenie Rafinerii Czechowice. Jeżeli są usuwane, to są usuwane śladowo... nie są usuwane i zagrożenie składowiska Rafinerii

Czechowice dla okolic jest przeogromne i skąd wynika data zaplanowana likwidacji tego składowiska - 2012 rok - z czego to wynika ? Jest to związane z przekształceniem Rafinerii ? Z pomysłem innej działalności na terenie Rafinerii ? I z czego to wynika ? Na przykładzie składowiska odpadów Rafinerii Czechowice, żeby mi Pani pokazała jak Państwo tworzyliście to i co z tego ma wynikać? I z czego wynika, czy macie takie dane sprawdzone, że Rafineria Czechowice naprawdę odprowadza odpady z tego swojego wewnątrzzakładowego składowiska.”

- **Pani Bożena Kuzio, (Gospodarowanie Odpadami Spółka z.o.o)** - „na pytanie odnośnie tabelki, które tam są. Otóż wcale nie musieliśmy zamieszczać w naszym planie „zbieraczy” odpadów niebezpiecznych. Rozporządzenie, które wyszło, wyszło w trakcie jak realizowaliśmy plan – myśmy to zamieścili, nazwaliśmy to jako tabela otwarta. Otóż nie z wszystkich gmin i miast i powiatów podano nam zestawienia firm - zbieraczy. Dlaczego znalazło się w mieście Gliwice firma, która mieści się w Bielsku. Otóż, żeby zdobyć pozwolenie na zbieranie odpadów w mieście Gliwice, to ta właśnie firma z Bielska musi wystąpić do powiatu w Gliwicach – stąd znalazła się właśnie w tej tabelce. Jest to powiedzmy wszystko dobrze, tyle że po prostu ona ma siedzibę w Bielsku a zbiera odpady, jakiegoś tam typu odpady niebezpieczne, w Gliwicach – to jest jedno. Jeśli chodzi o sprawy Rafinerii jest tam składowisko podane – ono ma być likwidowane. jest decyzja Wojewody i do roku 2012 - jeśli się nie mylę ma składowisko być zlikwidowane i wydaje mi się, że jeżeli jest to już przez Wojewódzki Inspektorat przebadany teren, jest decyzja naprawcza, to nie sądzę, żeby tam ten zapis, który jest był zły. My nie możemy innych zapisów podawać niż to, co jest już ustalone. Dziękuję”.

- **radny Janusz Galkowski** - „ja w związku z tą dyskusją miałbym takie pytanie. Prosiłbym o wyjaśnienie dwóch rzeczy. Pierwsze to zależności między tym planem a planami, które będą na poziomie samorządów lokalnych tworzone i będą powstawały i charakteru, na ile ten plan będzie w jakiś sposób wiążący czy dla pozyskania środków czy też dla realizacji gospodarki odpadami. Czy w sytuacji kiedy ten plan zakłada i pokazuje określone jednostki, określone punkty, Pani to nazwała, że jest tabela otwarta, że nie wszystkie gminy podały jeszcze wszystkie informacje. W związku z tym to kolejny asumpt do tego, że jeszcze niepełny materiał, że jeszcze niepełnym materiałem dysponujemy, ale właśnie jak to będzie wyglądało w sytuacji, w której przyjmujemy ten projekt a ten plan będzie obowiązywał na okres dość długi w przyszłości. Jak w zmieniających się warunkach, w sytuacji, w której będą powstawały nowe podmioty, czy będą chciały powstawać nowe podmioty, gminy będą jakieś nowe zamierzenia ewentualnie będą chciały realizować. Czy uchwalenie tego planu nie będzie w jakiś sposób właśnie ograniczało, hamowało tego rodzaju działalności ? Dziękuję”.

**- prof. Wojciech Cholewa** - „Pani Przewodnicząca ! Szanowni Państwo ! Otóż ja do tego wystąpienia byłem przygotowany, ale nie zabierałem głosu, żeby pewnych spraw tutaj nie zmieniać, bo uważam, że to za szybko się wszystko dzieje a to jest bardzo ważny dokument. Ale wiadomo - gospodarka odpadami - gospodarka tzn. jakieś celowe działanie w celu zyskania jakiegoś produktu, usługi. Pewnie jeśli gospodarka, to działanie kończące się jakimś zyskiem, bo inaczej to nie jest gospodarka. Przenoszę to do jednego składnika – bo tu celem tej gospodarki jest przede wszystkim minimalizacja odpadów, drugie – odzysk, trzecie – unieszkodliwianie, czwarte – bezpieczne składowanie – do tego się to sprowadza. Autorzy tego programu mówią, że to jest zgodnie z polskim i unijnym ustawodawstwem. Jeśli tak, to minimalizacja odpadów – Pani Profesor mówiła o dwóch milionach odpadów komunalnych, ale nie powiedziała o 45 mln odpadów przemysłowych. Jeśli mamy do czynienia z odpadem stałym w gospodarce komunalnej to za jego odprowadzanie my musimy płacić jako obywatele. Podobnie jak za zrzucanie ścieków musimy płacić - mam nawet takie liczniki, czy tam ryczałty itd. – różnie to jest zrobione. Jedyni możemy truć powietrze w kominach i za to jeszcze nie płacimy, ale mnie się narodził pomysł, żeby na każdym kominie był zabudowany jakiś licznik, który by zamykał ten komin w przypadku , kiedy jest to trujące - myślę o niskiej emisji, ale pomijam to. Jeśli wobec tego wrócimy do tych odpadów stałych , przemysłowych to pytam się – 45 mln. odpadów rocznie , a za odprowadzenie każdej tony jest jakaś opłata to przecież my mogli byśmy się sami finansować za ta kwotę- 45 razy 3zł. to mamy to mamy już 120 mln zł. Czy ktoś płaci za to? Pytanie moje jedno jest – czy ktoś płaci za zrzucanie milionów ton różnych odpadów ? - kamienia dołowego, pyłów z elektrowni itd.”

**- radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – „Dziękuję bardzo. Czy jeszcze jakieś pytania w tej kwestii ? Nie widzę. Bardzo proszę naszych gości już po raz mam nadzieję ostatni w tym temacie”.

**- Pani Lidia Sieja** - Proszę Państwa ! ja w głównej mierze odpowiem na to pytanie, czy na tą obawę – w jaki sposób termin wykonania planów niższego szczebla będzie miał wpływ na to czy państwo dzisiaj tu podejmiecie te uchwałę czy nie. Chcę powiedzieć tak – że myśmy współpracę z gminami podjęli od samego początku i były ankiety, były zbierane dane podstawowe. na etapie konsultacji i opinii te dane zostały uzupełnione, myślę w taki stopniu, że na dzień dzisiejszy właściwie całość informacji, która jest dostępna u nas w województwie jest w tym planie ujęta. Jako, że np. w sektorze gospodarki odpadami komunalnymi nie ma w tej chwili w Polsce w ogóle – u nas również –żadnych ewidencji odpadów. Więc my posługujemy się zarówno naszymi wskaźnikami, posługujemy się szeregiem informacji, danych, które

zbieraliśmy przez całe lata. Mamy wgląd w poszczególne gminy, wiemy ile, gdzie co jest produkowane, także mogę śmiało powiedzieć Państwu, że jeżeli chodzi o zebranie stanu wyjściowego to po całej tej procedurze zarówno zbierania informacji na pewno jest to stan, który w 100% odpowiada stanowi rzeczywistemu. Gminy będą oczywiście realizować niektóre, niektóre już realizują, plany niższego szczebla i myślę, że oczywiście czekają na te wytyczne. Zresztą cały czas współpracowały tutaj z nami – uzupełniały te informacje. Niektóre gminy już wręcz przystąpiły do realizacji pewnych przedsięwzięć inwestycyjnych, które w tym planie się znajdują, także ja sądzę, że jest to bardzo ważne, żeby podjąć tę decyzję, żeby tą procedurę już uruchomić. Natomiast chcę powiedzieć Państwu, że tak, jak przewiduje ustawa po dwóch latach ma być ocena tego, co zostało w ciągu tych dwóch lat zrobione. Jest również w ustawie powiedziane, że po czterech latach, co najmniej cztery lata od uchwalenia tego planu powinna być wykonana weryfikacja ustaleń tego planu, czyli pan zrobiony jakoby od początku. Ja sądzę, że po zakończeniu całej procedury przyjmowania planów gminnych, będzie konieczność zweryfikowania zapisów tego planu. Ponieważ tak naprawdę cały proces szczegółowy rozpocznie się dopiero na etapie planów gminnych. Także bez względu na to czy powiedzmy zostaną na etapie tych ogólnych wytycznych kierunków pokazane, przyjęte to i tak dopiero konkretne rozwiązania techniczne, technologiczne będą umieszczone w planach gminnych. Także po czterech latach a może i wcześniej będzie i tak weryfikacja tego planu i będzie już na tyle uszczegółowienie ,ponieważ proszę zwrócić uwagę ,że proces przygotowywania planu jest u nas w Polsce prowadzony po raz pierwszy. Kraje UE ćwiczą przygotowywanie tych planów od 15 co najmniej lat i muszę powiedzieć., bo realizowaliśmy również plan krajowy – w trakcie tego zapoznawaliśmy się z różnymi planami krajów UE- tymi krajowymi - i muszę powiedzieć, że nieliczne tylko kraje – Wieka Brytania ma jeszcze nieprzyjęty przez UE plan krajowy. Są nieliczne plany przyjęte ponieważ cały czas one podlegają weryfikacji i to jest proces, który jest oczywisty i zrozumiały dla wszystkich, że nie może to być dokument zamknięty – on musi podlegać stałej weryfikacji, bo przecież zmieniają się technologie, zmienia się również prawo, zmieniają się pewne ustalenia, są różne decyzje podejmowane gminach. Także ja myślę, że tu nie jest żadna potrzeba uchwalenia planu i on będzie realizowany przez 15 lat, a wręcz przeciwnie – myślę, że należy nad tym dokumentem pracować stale, permanentnie, zbierać informacje z gminy. Proszę jeszcze zwrócić uwagę, że wchodzi w tej chwili cały system ewidencji odpadów – komputerowy - jest w tej chwili opracowywany ten system od centralnego poprzez wojewódzki bazy informacji o odpadach będzie wdrażany w najbliższym czasie i to też nam pewne sprawy jeszcze ułatwi w przyszłości – za rok, za dwa być może zaistnieje taka potrzeba wykonania tej weryfikacji planu. Natomiast jeżeli chodzi o sprawę dotyczącą odpadów przemysłowych – tych 45mln ja

poproszę Pana inż. Lewandowskiego z Agencji Gospodarki Odpadami ponieważ on jest autorem tej części, żeby jeszcze kilka słów na ten temat powiedział.”

**- Pan (?) Lewandowski** - „Szanowni Państwo ! a w zasadzie Szanowny Panie ! – bo ja tylko do Pana mam odpowiedź: myślę, że Pan chyba nie zdążył przeczytać w szczegółach tego planu - ja mówię o tych pieniądzach, których Pan się tutaj domaga z tych 46 mln ton. A gdyby pan przeczytał to 90% z tych odpadów jest poddanych procesom odzysku, więc za to nie ma pieniędzy żadnych, inaczej mówiąc są to odpady zagospodarowane w celach przemysłowych i nie przemysłowych 90% prawie. Jedyne ok. 9% tychże odpadów jest składowanych. I za tą ilość składowanych odpadów przedsiębiorstwa czy przedsiębiorcy płacą na rachunek dystrybucyjny Urzędu Marszałkowskiego wnoszą stosowne opłaty w zależności od rodzaju odpadu- więc tak ta sytuacja wygląda. Dziękuję.”

(?) – „Proszę Państwa ! otóż dotykamy kluczowego problemu, jakim jest właśnie składowanie kamienia i innych przemysłowych. Pierwszą rzeczą jak kopalnia rozpoczyna jakąś działalność na nowym terenie to zabiega jak może, by kamień wydobywany z dołu, nawet radioaktywny, nawet kamień szkodliwy, zasolony przekształcić jako ewentualny budulec a potem szuka się w pobliżu dogodnej inwestycji chybionej, zupełnie nie potrzebnej, ale tylko po to, żeby było miejsce jak najbliższe do składowania takiego właśnie materiału. I tak gminy i ci wszyscy ludzie, którzy żyją w tych gminach muszą koegzystować z takimi bombami - i wszystko jest OK - i ja się z tym po prostu nie mogę zgodzić i nie potrafią też zgodzić się inni. Tu jest przykład właśnie manipulacji. Idąc do Europy może byłoby już święty czas skończyć z takimi praktykami – bądźmy uczciwi, coraz więcej – tam jest też taki wskaźnik, że na jednym kilometrze przeciętnie oczywiście, składują się 4,5 tys. ton odpadów w naszym województwie na 1 km kwadratowy. Oczywiście to się kumuluje itd. Natomiast nikt nie pyta o szkodliwość, o rujnowaniu krajobrazu, o zaniku pewnego wartościowego elementu środowiska, w którym trzeba żyć po prostu i trzeba walczyć o swoje przetrwanie. Dziękuję”.

**- radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** - „Dziękuję bardzo i tym głosem zamykam debatę w tym punkcie. W związku z tym przystępujemy do głosowania nad projektem uchwały w druku 263”.

Głosowanie nad projektem uchwały:

za	23
przeciw	14
wstrzym.	3

## **6. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia „Regionalnej Strategii Innowacji Województwa Śląskiego na lata 2003 – 2013” (druk II/259):**

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** - „witam naszych gości, ekspertów – Pana Marka Ściążko, Dyrektora Instytutu Chemicznej Przeróbki Węgla w Zabrze... Pan prof. dr hab. inż. Marian Dolibski, Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Przemysłem z Politechniki Śląskiej i Pan Jan Stachowicz - Pan Profesor, również Zastępca Dyrektora ds. Naukowych w Centrum Badań Przedsiębiorczości i Zarządzania Polskiej Akademii Nauk. W tym punkcie bardzo proszę o wprowadzenie – Marszałek Michał Czarski”.
- **Marszałek Michał Czarski** - „Pani Przewodnicząca ! Wysoki Sejmiku ! Szanowni Państwo ! Przedmiotem dzisiejszej prezentacji jest wynik ponad półtorarocznych prac realizowanych w ramach projektu Regionalna Strategia Innowacji dla naszego województwa „RIS – Silesia”. Projekt został zaakceptowany do realizacji wraz z 15 projektami z innych regionów Europy Środkowo - Wschodniej w wyniku konkursu ogłoszonego w programie Promocja Innowacji w ramach piątego programu ramowego UE. Realizacja tego projektu rozpoczęła się w listopadzie 2001 roku. Główne cele projektu dotyczą: Ustanowienia współpracy pomiędzy kluczowymi instytucjami w regionie działającymi na rzecz małych i średnich przedsiębiorstw, osiągnięcia porozumienia na poziomie regionalnym dla opracowania Regionalnej Strategii Innowacji, opracowania wreszcie tej Regionalnej Strategii Innowacji i stworzenie Regionalnego Systemu Innowacji. Wreszcie stworzenie efektywnego przygotowania regionu do opracowania projektów, które powinny przyczynić się do wzrostu konkurencyjności naszej gospodarki - gospodarki województwa. Ta gospodarka może finansowana być w ramach funduszy strukturalnych . Projekt „RIS – Silesia” realizowany jest przez konsorcjum projektowe w skład, którego wchodzi instytucje: Górnośląska Agencja Przekształceń Przedsiębiorstw S.A., pełniąca funkcję koordynatora oraz sekretariatu projektu, Górnośląska Agencja Rozwoju Regionalnego, branżowy punkt kontaktowy Piątego Programu Ramowego UE przy Instytucie Chemicznej Przeróbki Węgla w Zabrze, Zarząd Województwa Śląskiego oraz instytucje z krajów UE: Agencja Rozwoju Limburgii w Belgii i Agencja Rozwoju Regionalnego z Nord-Pas-de-Calais z naszego zaprzyjaźnionego regionu. Dzięki udziałowi w projekcie „RIS – Silesia” instytucji z regionów

UE, w których wcześniej opracowano i wdrożono regionalne strategie innowacji, istnieje możliwość korzystania z doświadczeń tych regionów na każdym etapie realizacji tego projektu. Projekt „RIS – Silesia” realizowany jest w trzech etapach – etap zerowy, którego głównym celem było osiągnięcie po pierwsze: regionalnego porozumienia dla realizacji projektu. Po drugie – opracowanie regionalnej strategii innowacji, oraz po trzecie podniesienie świadomości w regionie o znaczeniu tejże innowacyjności dla rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw, co zostało zrealizowane i zakończone we wrześniu ubiegłego roku. W ramach tego pierwszego etapu, tego zerowego etapu projektu „RIS – Silesia” zrealizowano następujące działania: utworzono Komitet Sterujący pod przewodnictwem marszałka województwa, w którym reprezentowane były najważniejsze organizacje regionalne działające w dziedzinie innowacji - przedstawiciele dużych firm oraz małych i średnich przedsiębiorstw oraz władz samorządowych. Komitet monitorował i monitoruje oraz akceptuje działania podjęte dla realizacji tego projektu. Zaproszono do współpracy w ramach regionalnego forum innowacji przedstawicieli kluczowych organizacji zaangażowanych w proces innowacji – przedstawiciele 160 organizacji poprzez prace w grupach roboczych, tyle uczestniczyło w opracowywaniu Regionalnej Strategii Innowacji. Cele etapu zostały jak wspomniałem zrealizowane, udało się uzyskać porozumienie dla istoty projektu w regionie - swojego rodzaju taki consensus regionalny, a także – co jest ogromnie ważne – włączyć w opracowywanie strategii szereg instytucji, które do tej pory z sobą nie współpracowały. Głęboko w to wierzę, że to m.in. dzięki projektowi „RIS – Silesia” mali i średni przedsiębiorcy będą częściej kontaktować się z sektorem badawczo - rozwojowym, z organizacjami wsparcia i wreszcie korzystać z ich usług. Etap pierwszy po tym zerowym obejmuje opracowanie następujących analiz - właściwie już też w czasie przeszłym: analizy potencjały innowacyjnego sektora badań i rozwoju, analizy potencjału innowacyjnego instytucji wsparcia, analizy potrzeb innowacyjnych sektora małych i średnich przedsiębiorstw, wreszcie zintegrowanej analizy struktury gospodarczej województwa oraz koncepcji założeń dla „RIS-u”. W badaniach ankietowych, które stanowiły podstawę do opracowania pierwszych trzech analiz, zostały one przeprowadzone na przełomie roku 2002/2003 - uczestniczyło w nich około 400 małych i średnich przedsiębiorców, 60 instytucji sektora badań i rozwoju i przedstawiciele 40 instytucji wsparcia. Raporty z powyższych analiz stanowiły dokumenty robocze dla przygotowania przez zespół projektowy koncepcji założeń dla Regionalnej Strategii Innowacji, które zostały zaakceptowane przez Komitet Sterujący w marcu tego roku. Aktualnie realizowany jest etap drugi. Ten etap drugi obejmuje: opracowanie i przygotowanie Regionalnej Strategii Innowacji, definiowanie, zastosowanie oraz testowanie konkretnych działań wynikających ze strategii, ustanowienie systemu sprawdzania systemu monitorowania w celu oceny działań wreszcie podpisanie regionalnej umowy

partnerskiej w zakresie innowacji. Uczestnicy „RIS-u” w ramach prac w grupach roboczych w marcu i kwietniu tego roku brali udział w dyskusji dotyczącej kierunku rozwoju gospodarki naszego regionu w perspektywie co najmniej 10 lat i jej charakterystycznych cech oraz określenia elementów , które wpływają negatywnie bądź pozytywnie na rozwój gospodarki w regionie a także tych działań jakie powinny zostać zrealizowane w ramach „RIS-u” – tak, aby zostały stworzone możliwości do rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw. Chcę podkreślić, iż w każdym z tych spotkań wzięło udział około 100 przedstawicieli środowisk gospodarczych, naukowo – badawczych i samorządowych regionu oraz przedstawiciele małych i średnich przedsiębiorstw. Zespół projektowy „RIS – Silesia” na podstawie wyników analiz oraz prac grup roboczych opracował dokument regionalnej strategii innowacji, który został przedstawiony Komitetowi Sterującemu w maju tego roku. Członkowie Komitetu podzieleni na dwie grupy robocze wspólnie z zespołem projektowym dokonali szczegółowej analizy zawartości dokumentu roboczego i przedstawili swoje uwagi. Dla uzyskania akceptacji środowiska innowacyjnego regionu, dla opracowania dokumentu roboczego strategii został on poddany szerokiej konsultacji poprzez umieszczenie go na stronie WWW. Umożliwiło to udział w analizie dokumentu zarówno uczestnikom tego forum jak i osobom zainteresowanym odwiedzającym stronę [www.ris-silesia.org.pl](http://www.ris-silesia.org.pl). Po uwzględnieniu uwag wynikających z prac grup roboczych Komitetu Sterującego oraz konsultacji ze środowiskiem dokument regionalnej strategii innowacji województwa na lata 2003/2013 został przedstawiony do akceptacji Komitetowi Sterującemu, który pod koniec czerwca tego roku przyjął ten dokument, jednogłośnie go zatwierdzając. Dalsze działania związane z „RIS-em”, z regionalną strategią przedstawiają się następująco: po akceptacji tego dokumentu przez Sejmik, przewidywane jest stworzenie systemu wdrażania z kluczowymi podmiotami. Po pierwsze - jednostka koordynująca przy Urzędzie Marszałkowskim, jednostka zarządzająca Regionalnym Systemem Innowacji oraz w 9 grupach eksperckich. W pracach zaproponowano 9 grup eksperckich, zaangażowani są przedstawiciele wielu środowisk w regionie, którzy opracowując programy i projekty pod fundusze strukturalne UE są tu chyba najbardziej adekwatnymi czy kompetentnymi w tym względzie. Ponadto, poprzez wymianę informacji oraz nowe formy współpracy będą w stanie lepiej wykorzystać możliwości potencjału gospodarczego naszego województwa co wzmocni konkurencyjność województwa- także kondycje małych i średnich przedsiębiorstw na już konkurencyjnym rynku europejskim . Należy pamiętać o tym ,iż nasza obecność w unii wymaga od nas stałej pracy dla rozwoju regionu a pomyślny byt regionu to jego konkurencyjność wobec pozostałych , co możemy zagwarantować wykorzystując w pełni we właściwy sposób fundusze strukturalne. Do tego min. przygotowuje nas Regionalna Strategia Innowacji . Dokument regionalnej strategii został przedstawiony i w dniu



dzisiejszym dobrze będzie nie tylko zapoznać się z Państwa opinią, ale mam również nadzieję, że zyska on wysokiej rady aprobatę. Chciałbym teraz poprosić Pana Bogusława Choreksę (?) koordynatora konsorcjum projektu o zaprezentowanie regionalnej strategii innowacji dla województwa pod hasłem „Wyobrażenia tworzą rzeczywistość”. Chciałbym również jeszcze podkreślić tutaj rolę menadżera tego projektu, menadżerem jest pan Luk Palmen – poprzednio pracownik Agencji Rozwoju Limburgii - teraz Urzędu Marszałkowskiego, jest tam niemały udział w tworzeniu tego dokumentu a także chciałbym podkreślić, że ten pionierski dokument jakim jest Regionalna Strategia Innowacji jest pierwszym takim dokumentem w naszym kraju. Dziękuję”.

**- Pan Prezes Bogusław Choreksa (?) - Koordynator Konsorcjum Projektu „RIS - Silesia”** - „Regionalną Strategię Innowacji dla Województwa Śląskiego na lata 2003/2013 opracowano przyjmując, iż jej misją jest stwierdzenie, że wyobrażenia kształtują rzeczywistość. Opracowanie Regionalnej Strategii Innowacji rozpoczęto od analizy otoczenia innowacji i wykonana w tym zakresie analiza prezentuje silne i słabe strony, szanse i zagrożenia innowacji w województwie śląskim, które opracowano na podstawie wyników badań, potrzeb innowacyjnych sektora małych i średnich przedsiębiorstw w województwie śląskim, potencjału instytucji wspierających w województwie, a także potencjału innowacyjnego sektora badań i rozwoju w województwie śląskim, oraz na podstawie zintegrowanej analizy struktury gospodarczej województwa śląskiego, a także konsultacji podczas prac grup roboczych regionalnego Forum Innowacji zorganizowanego w ramach projektu „RIS-Silesia”. Natomiast zawarte w regionalnej strategii innowacji pozytywne i negatywne scenariusze rozwoju gospodarki województwa śląskiego do roku 2013 przedstawiają pogląd uczestników Regionalnego Forum Innowacji na możliwość zaistnienia różnych sytuacji, które mogą determinować w przyszłości rozwój gospodarczy regionu. Poglądy te zostały również wykorzystane do opracowania dokumentu Regionalnej Strategii Innowacji umożliwiając one weryfikację kierunków realizacji strategii określając poziom innowacyjności małych i średnich przedsiębiorstw w regionie. Ustalono, iż firmy wysokiej innowacyjności stanowią około 10% populacji małych i średnich przedsiębiorców w regionie. Firmy o średniej innowacyjności stanowią natomiast około 60% populacji małych i średnich przedsiębiorstw. Firmy o niskiej innowacyjności stanowią około 30% firm małych i średnich w regionie. Jak stwierdziłem na wstępie misja i wizja Regionalnej Strategii Innowacji oparta jest na przekonaniu, iż wyobrażenia tworzą rzeczywistość - a sama Regionalna Strategia Innowacji wspierać będzie rozwijanie przyjaznego klimatu dla innowacji w województwie śląskim tak, aby kreatywność oraz synergia współpracy przy tworzeniu, ulepszaniu i wdrażaniu innowacji prowadziły do zwiększenia poziomu innowacyjności w

środowisku gospodarczym i badawczo - rozwojowym, wzmacniając konkurencyjność gospodarki województwa wobec innych regionów UE. Przewidywane efekty regionalnej strategii innowacji w oczekiwaniu autorów opracowania winny zapewnić min.: jeden spójny system innowacji oparty na sieciach współpracy między organizacjami biznesu, sektorem badawczo - rozwojowym, samorządem terytorialnym – funkcjonujący od 2005 roku. Około 10 % wzrost liczby nowo zarejestrowanych patentów rocznie do roku 2008, około 100 nowych firm innowacyjnych stworzonych do roku 2008 dzięki technologią opracowanym dzięki w jednostkach badawczo – rozwojowych i uczelniach wyższych. Tysiąc małych i średnich firm działających w 15 „klastarach” lokalnych i regionalnych do 2008 roku. Około 10.000 tys. studentów rocznie zaangażowanych w działania w zakresie innowacji i przedsiębiorczości od 2005 roku, a także 100.000 tys. osób pracujących w sektorach średniowysokiej i wysokiej techniki do 2013 roku. Dane te to oczywiście ambitny program efektów Funkcjonowania Regionalnej Strategii Innowacji. Podstawowe obszary strategiczne Regionalnej Strategii Innowacji to: zwiększenie udziału innowacyjnych firm w ogólnej liczbie małych i średnich przedsiębiorstw, drugi zasadniczy obszar to zwiększenie wykorzystania potencjału badawczo – rozwojowego i trzeci – zapewnienie skutecznego regionalnego systemu innowacji opartego na wzajemnym zaufaniu, kreatywności i doskonałości. Zwiększenie udziału innowacyjnych firm w ogólnej liczbie małych i średnich przedsiębiorstw [koniec kasy]. ...dostępności małych i średnich przedsiębiorstw... do użytecznych informacji poprzez uporządkowanie systemów finansowania działalności innowacyjnej małych i średnich przedsiębiorstw a także dostosowania oferty szkoleniowo - doradczej w zakresie innowacji do potrzeb małych i średnich przedsiębiorstw. Następnym celem strategicznym zwiększenia udziału innowacyjnych firm w ogólnej liczbie jest wspieranie doskonałości w małych i średnich przedsiębiorstwach. Będzie to można osiągnąć poprzez wzmacnianie podejścia strategicznego w małych i średnich przedsiębiorstwach, promowanie kultury innowacyjnej ,wspieranie efektywnego wykorzystania potencjału rynkowego na jednolitym rynku europejskim, a także wspieranie wykorzystania technologii informatycznych w zarządzaniu małymi i średnimi przedsiębiorstwami. Zwiększenie wykorzystania potencjału badawczo – rozwojowego to drugi obszar strategiczny Regionalnej Strategii Innowacji. Obejmuje on następujące cele strategiczne: wzmocnienie doskonałości w sektorze badawczo-rozwojowym – możliwe do osiągnięcia poprzez wspieranie kultury innowacyjnej w sektorze badawczo – rozwojowym, wspieranie reorientacji rynkowej, prorynkowej w tychże instytucjach, zwiększenie udziału w międzynarodowych sieciach współpracy. Następnym celem strategicznym zwiększenia wykorzystania potencjału badawczo - rozwojowego jest wprowadzenie do sektora badawczo – rozwojowego technologii niezbędnych dla rozwoju gospodarki, które to działania należy

skoncentrować na wspieraniu specjalizacji sektora badawczo - rozwojowego działającego w tradycyjnych sektorach, wspieraniu powstawania nowej specjalizacji w działalności badawczo - rozwojowej oraz promowaniu najlepszych praktyk jako wizytówki regionu. Regionalna Strategia Innowacji winna również zapewnić skuteczny system innowacji, co można będzie osiągnąć realizując następujące cele strategiczne - rozwój współpracy partnerskiej na rzecz współpracy poprzez rozwijanie współpracy sektorowej, utworzenie elastycznej struktury sieciowej na rzecz innowacji oraz wspieranie procesu przewidywania trendów rynkowych. Dalszym sposobem zapewnienia skutecznego regionalnego systemu innowacji, będzie realizacja celu strategicznego: zwiększenia liczby innowacyjnych firm i produktów m.in. poprzez promowanie wzornictwa użytkowego, zwiększenie wykorzystania prawa własności przemysłowej, wspieranie kultury innowacyjnej w systemie edukacji a przede wszystkim poprzez wspieranie powstawania firm innowacyjnych. Niezwykle ważne będzie również ułatwienie transferu technologii do naszego regionu, do naszych małych i średnich przedsiębiorstw. Ważnym elementem systemu wdrażania Regionalnej Strategii Innowacji będzie praca Komitetu Sterującego skoncentrowana na monitorowaniu Regionalnej Strategii Innowacji, roli doradczej dla Zarządu Województwa w zakresie dostosowania zawartości strategii do zmieniającej się sytuacji gospodarczej. System wdrażania Regionalnej Strategii Innowacji obejmie także utworzenie przy Urzędzie Marszałkowskim Województwa Śląskiego jednostki koordynującej – odpowiedzialnej m.in. za monitoring wdrażania zadań w ramach strategii, nadzór nad prawidłowością realizowanych zadań, przedstawienie informacji Zarządowi Województwa oraz Sejmikowi Województwa informacji o realizowanych zadaniach w ramach strategii, współpracy w konsorcjum „RIS-Silesia” dla wdrażania zadań wynikających z realizacji założeń projektu. System wdrażania Regionalnej Strategii Innowacji obejmuje także instytucję zaangażowaną w proces innowacji w województwie śląskim, która zostanie powołana jako jednostka zarządzająca programem i będzie ona odpowiedzialna m.in. za budowanie i rozwój regionalnego systemu we współpracy z Regionalnym Forum Innowacji, animację grup eksperckich, wspieranie powstawania sieci i konsorcjum z środowiska innowacyjnego dla lepszego wykorzystania potencjału rynkowego animacje inicjatyw podnoszących poziom kultury innowacyjnej w regionie. Systemem wdrażania Regionalnej Strategii Innowacji zajmie się także 9 grup eksperckich obejmujących następujące zagadnienia: kultura innowacyjna w edukacji, nowo powstające firmy innowacyjne, sieci i klastry sektorowe, usługi w zakresie technologii i innowacji, rozwój technologii, marketing regionalny w tym najlepsze praktyki i lobbng, usługi szkoleniowo - doradcze, instrumenty finansowanie małych i średnich przedsiębiorstw oraz użyteczna informacja dla małych i średnich przedsiębiorstw. Zadaniem tych grup eksperckich będzie m.in. wspieranie

Regionalnego Forum Innowacji i Komitetu Sterującego przy wyznaczaniu kolejności realizowania celów i kierunków działań. Opracowanie i wdrażanie nowych metodologii w celu wspierania komplementarności i jednolitości wdrażanych działań, przygotowanie odpowiednich działań do realizacji celów strategii, prezentowanie i w formie programów wykonawczych Komitetowi Sterującemu a następnie Zarządowi Województwa Śląskiego, a także udział w promowaniu i wdrażaniu działań wynikających z programów wykonawczych. Prezentując programy wykonawcze i potencjalne źródła finansowania ich realizacji chce poinformować że realizacja Regionalnej Strategii Innowacji będzie się odbywać poprzez następujące programy wykonawcze: program pierwszy wykonawczy na lata 2004/2008 i program wykonawczy 2009/2013 Biorąc pod uwagę fakt, że fundusze strukturalne będą w najbliższych latach istotnym źródłem finansowania nie tylko rozwoju gospodarki regionu, ale przede wszystkim tego znaczącego komponentu rozwoju jakim są innowacje, należy je maksymalnie wykorzystać dla realizacji Regionalnej Strategii Innowacji. Kończąc tą krótką prezentację Regionalnej Strategii Innowacji - opisana szeroko w materiałach dostarczonych Wysokiemu Sejmikowi wnoszę o przyjęcie dokumentu. Dziękuję bardzo”.

**- radny Jan Olbrycht** - „ja zaraz na początku chcę powiedzieć, że na końcu mojego wystąpienia oświadczę że grupa radnych Wspólnota Samorządowa będzie głosowała oczywiście za przyjęciem tego dokumentu. Ten dokument jest dla Samorządu Województwa bardzo potrzebny i bardzo ważny. Ja chciałbym o kilku tylko elementach wspomnieć tego dokumentu i zwrócić Państwu szczególną uwagę, ponieważ ten dokument powinien być przez nasz Sejmik szczególnie analizowany pod tym względem, że jest pierwszym dokumentem tak naprawdę, który spełnia w różnego rodzaju aspektach wymogi unijne . Bardzo Państwa namawiam do tego, aby przyjrzeć się temu dokumentowi - on z różnych powodów jest bardzo ważny, ja chciałem powiedzieć, że były województwa już wcześniej, które próbowały robić Regionalną Strategię Innowacji - robiły to według innej metodologii – de facto ona nie jest kompatybilna z wymogami unijnymi. Województwo śląskie jest de facto jednym z pierwszych, czy pierwsze, które taką strategię robi - ja jestem świadomy tego, że w szczególności dla Rządu, dla każdego rządu, jest ważne żeby kwestie strategii innowacji na planie pierwszym i w szczególności na poziomie regionalnym. Trudności, które pojawiły się przy tym dokumencie na samym początku były dosyć typowe dla całej Polski, mianowicie: brak koordynacji między różnymi partnerami - ja muszę powiedzieć, że właśnie strategii innowacji pozwolił, czy może wymusiła, czy też dała szansę różnego typu instytucjom działającym na terenie województwa śląskiego do tego, żeby zacząć pracować razem. To cały kompleks działań związanych z innowacyjnością, przekazywanie know-how itd., to zarówno Regionalna Strategia Innowacji jak i projekt PLATO to są te pomysły, które zaczęły

integrować środowiska różnego typu a w szczególności – co najważniejsze - środowiska władzy publicznej i środowiska zajmujące się badaniem i rozwojem jak również środowiska gospodarcze. W związku z czym to jest bardzo ważne, to o czym słyszeliśmy przed chwilą – te cyfry ilości instytucji, które brały w tym udział, nie są to cyfry wzięte z rękawa - o są naprawdę aktywni partnerzy mogą powiedzieć, że pewne elementy ich są w tym dokumencie zawarte - to pierwsze. Po drugie: ten dokument jest napisany w sposób przyjęty dla dokumentów europejskich. Od razu chciałbym uprzedzić, że to jest sposób którego się trzeba nauczyć, jeżeli ktoś tego nie potrafi to może uznać, że pewne rzeczy są pustymi sformułowaniami. To jest pewien rodzaj języka, który jest ważny – zresztą ważne jest również to, że śladem dobrych dokumentów europejskich na końcu jest słowniczek – to jest też bardzo ważne, że każdy, kto taki dokument czyta powinien rozpocząć od słownika żeby mniej więcej wiedzieć na czym to polega. Sposób budowania dokumentu, sposób budowania tabel, ale również konstrukcja wypowiedzi jest jakby w dużym stopniu tłumaczona z dokumentów europejskich to dopiero daje szansę złapania kontaktu np. z funduszami europejskimi Niech państwo zwróci uwagę – każdy fragment tego dokumentu po analizie... kończy się tzw. rekomendacjami – jest sformułowane – dlatego konieczne jest wykonanie następujących rzeczy... to jest typowe dla każdego tego dokumentu, kiedy mówi się o celu, co trzeba zrobić, co jest potrzebne, co jest konieczne żeby ten cel można było osiągnąć. Nawiasem mówiąc mam tylko jedna drobną uwagę do Państwa typu redakcyjnego - chyba raz jedyny Państwo wypadliście z konwencji na stronie 33, kiedy konieczne jest, wszędzie jest formuła gramatyczna polska – zwiększenie, uzyskanie, zrobienie itd.. na stronie 33 jest „skupione zostaną” - to jest tzw. moda na budowanie strategii poprzez opisanie efektu końcowego, to jest trochę inaczej budowana strategia ... strona 33 u góry „...konieczne jest tworzenie i rozwój”... Ja chciałbym zwrócić państwu uwagę również na końcowe tabele, które pokazują wskaźniki - to też jest ten styl pisania, który jest w dokumentach europejskich – mianowicie pokazanie wskaźników produktu, wskaźniku rezultatu - to jest ten typ metodologii, która już jest bardzo potrzebna. Chciałbym tylko na końcu powiedzieć jedną rzecz, że z tego co usłyszałem, a być może się mylę – należy tylko ubolewać nad tym, że w programie operacyjnym pieniądze na Strategię Innowacji zostały inaczej potraktowane, zdaje się dopłacone z funduszu socjalnego... to pieniądze na Strategię Innowacji będą pieniędzmi tylko na działania typowo miękkie. Ponieważ ja miałem okazję uczestniczyć w wielu naradach organizowanych przez KBN i również przez Ministerstwo Gospodarki na temat Regionalnej Strategii Innowacji jeszcze w poprzedniej kadencji muszę powiedzieć, że aby uczulić Państwa, że problem Regionalnej Strategii Innowacji to jest niezwykle czułe zagadnienie relacji między Rządem i samorządami - nie tym Rządem i samorządami – każdym rządem. Jest problem kto się będzie długofalowo zajmował strategią innowacji i w ogóle

innowacyjnością – logicznie rzecz biorąc – tym poziomem, który powinien odgrywać tu nie zwykle ważną rolę powinien być poziom regionalny. Do tego nie tylko musi mieć strategii – do tego także musi mieć narzędzia, możliwości oddziaływania. W związku z czym to, o czym tu była mowa, budowanie komitetów, wdrażanie musi być obudowane różnego typu narzędziami. Chciałbym tutaj podzielić się doświadczeniem – przynajmniej za mojej kadencji - wola oddania tego poziomu regionom była niewielka. Moim zdaniem w dalszym ciągu będziemy świadkami tego, że będzie próba zatrzymania kwestii budowania systemów innowacyjnych na poziomach centralnych, a tylko wykonania czarnej roboty, czyli tylko koordynowania pewnych działań na początku na poziomie regionalnym. Myślę, że ten dokument powinien być przez nas potraktowany jako dokument programowy i taki budujący znaczenie samorządu regionalnego. I powinien być przez Sejmik w szczególności dokładnie pilnowany... i w szczególności dający szansę Sejmikowi zaistnieć na mapie województwa - bo to nam daje szansę zaistnienia na mapie województwa włącznie z ośrodkami naukowymi, badawczymi, przemysłem itd. Bo przemysł, tak naprawdę, Sejmiku bez tej strategii Sejmiku nie potrzebuje do niczego. Dopiero tylko ta strategia i tego typu dokument daje możliwość budowania partnerstwa. Ja chciałbym wyrazić uznanie autorom tego dokumentu – zdaję sobie sprawę jak trudno jego zrobić i mimo tego, że dla części z Państwa może wydawać się, że jest on niezwykle ogólny – tak ogólny, że zawierający ogólniki to chciałem powiedzieć, że jest to ten sposób pisania dokumentów i dlatego też chciałem bardzo poprzeć jego przyjęcie i grupa radnych Wspólnoty będzie to popierać. Dziękuję bardzo”.

- **radny Grzegorz Makowski** - „po pierwsze zgadzam się tu z Panem Marszałkiem Olbrychtem, że jest to bardzo specyficzny aparat językowy i nie zawsze ten aparat językowy dla wszystkich może być zrozumiały – dla mnie w wielu przypadkach on był sprzeczny z ogólnie pojętą gramatyką polską – np. tu Pan Poseł mówił – tam taki przykład znamieny – „klaster” powinien być „klaster” czy „klastry” albo czytając ten dokument – strona 16 i w punkcie 4 Państwo piszecie – „zamierzenia, punkty zwrotne itd.” I mam takie współczynniki... Mógłbym zapytać czy będą z tego pieniądze, no i doszedłem do wniosku, że może pieniędzy z tego nie będzie w krótkim okresie czasu, ale w perspektywie jest to zapewne program bardzo istotny i na pewno będę głosował Panie Marszałku za tym dokumentem”.

- **radny Eugeniusz Mikołajczak** - „tutaj żeśmy słyszeli bardzo dużo pozytywów o tym programie, ja go też starałem się dokładnie przeczytać, też miałem kłopoty z tym językiem do końca. Natomiast chciałem tutaj radnym kilka cyfr po prostu rzucić. Uważam, że stopa bezrobocia podana 15,7 i skorygowana na 16,2 jest zaniżona, dalej może kilka cyfr z tego a później wnioski, żeby to uzasadnić. W 2000 roku ponad połowa usług - czyli 57,3 %

stanowią sfera usług, dalej – największe przedsiębiorstwa w Polsce na podstawie listy – 500 największych firm w Polsce w roku 2001 – opracowanie przez „Rzeczpospolitą” - brakuje przedsiębiorstwa z województwa śląskiego i to jest tragedia Proszę Państwa ! Region uprzemysłowiony nie posiada ani jednego przedsiębiorstwa w 500-ce. Dalej – najważniejsze wyroby – następna rubryka – sektor wysokiej techniki - brak wyrobów. Czym w zasadzie dysponuje województwo śląskie ? Dalej – region jest niedowartościowany pod względem wsparcia sektora „B+R”... w dalszych tam instrukcji pisze, że mamy 62 bodajże instytucje i tam jeszcze poszerzone. Liczba małych i średnich przedsiębiorstw – wg wykazu co roku systematycznie rośnie i to w dość sporych ilościach – w '98 było 352 tys., w '99 373 tys., w 2000 roku już prawie pod 400 tys. Czyli nie mając wysokiego przemysłu, nie mając dużych przedsiębiorstw – przedsiębiorstwa małe w zasadzie stanowią o potencjale gospodarczym województwa śląskiego. Dalej na stronie 19 – głównym sposobem finansowania innowacji są środki własne firm – 70 % - to jest tragedia. Dalej – ograniczony dostęp małych przedsiębiorstw do finansowania zewnętrznego uważany jest za jedną z głównych przyczyn słabej pozycji konkurencyjnej firm na jej głównych rynkach. Małe i średnie przedsiębiorstwa sygnalizują nieprzyjazną postawę banków wobec ich potrzeb, odczuwają problemy ze sfinansowaniem bezpośrednich inwestycji na zakup nowych urządzeń oraz zapewnienie środków na atestacje wyrobów, certyfikacje itd. Sytuacja jest niestety bardzo zła . Dalej na stronie 40 – sprawa finansowania, która tak trochę się rozmyła - tu w zasadzie tych środków nie ma poza funduszami strukturalnymi, które mamy otrzymać, poza środkami własnymi, które mamy sobie wypracować a na dzień dzisiejszy to jest 70%. Tutaj chciałem zapytać Zarząd, powiedzmy tutaj jakie kierunki będą tutaj zrobione, jakie będą finansowania w tym zakresie ? Program jest jaki jest. Jest baza wyjściowa, natomiast jakby w tych wszystkich projektach brak konkretów odnośnie finansowania”.

- **radny Alojzy Lysko** – „wchodzimy na ujednolicony rynek europejski. Nasze województwo może na nim zaistnieć, na dłużej się tam zadomowić, jeśli stworzymy właśnie system permanentnej innowacyjności, czyli zdolności do poszukiwania i komercyjnego wykorzystywania jakichkolwiek wyników badań, pomysłów, wynalazków, ulepszeń, śmiałych projektów. System taki jest szczególnie potrzebny - z tego dokumentu to wiem – małym i średnim przedsiębiorstwom, gdyż one na rynku europejskim są, a nasze też będą najbardziej mobilne. Więc dobrze, że opracowaliśmy taki projekt i ja też tutaj przychylam się do wszystkich tych pozytywnych wypowiedzi na temat tego dokumentu . Jest to w mojej ocenie , oczywiście napisane trudnym językiem, ale bardzo konsekwentnie od początku do końca i jeśli zaczęło się lekturę od słownika to potem każde zdanie, każde słowo umieszczone w zdaniu tworzyło pewien logiczny łańcuch. Pod kątem metodologicznym z tego powodu

właśnie w mojej ocenie świetny wręcz, zauroczyły mnie – ta misja mnie zauroczyła - bo rzeczywiście pomysły, wyobrażenia tworzą rzeczywistość. Świetnie zarysowana wynikająca z misji wizja naszego województwa, a zwłaszcza podkreślenie tych dwóch pojęć ja kreatywność i synergia, która ma dać tę konkurencyjność naszego województwa na rynku europejskim. Ale najbardziej doceniam tutaj próbę mierzenia skuteczności tej strategii w najbliższych latach – został horyzont czasowy nakreślony do 2008 roku o którym właśnie jak Pan Radny Makowski powiedział [...] Chciałoby się życzyć tym, którzy ten projekt będą prowadzili – żeby się te wskaźniki sprawdziły, bo byłby to chyba pierwszy w naszym województwie program, który ma jakieś narzędzie do badania skuteczności, bo przeżyliśmy już tych programów więcej – omówiono, zapaliliśmy się a one później lądowały w koszu. Myślę, że z tym programem na pewno – nie podzieli losów tamtych. Ja widzę w tym jakieś ziarno i myślę, że to się nam powinno udać, tylko właśnie jakie są tutaj zagrożenia, które jak gdyby znamy z tego, co już było. Pan Mikołajczak powiedział o 70% kosztów - obecnie małe i średnie muszą sobie same tu finansować. Jak one się ledwo na rynku naszym utrzymują to przecież żadne z nich nie wydobędzie z siebie środków większych, by się tutaj rozwijać więc myślę, że w najbliższym czasie po jakiś dwóch, powiedzmy trzech latach ta proporcja się powinna odwrócić, że z funduszy strukturalnych będziemy dawali 70% a te 30 będzie mogło przedsiębiorstwo samo dokładać do tego, by się w tym zakresie rozwijać. Ten mój niepokój to przede wszystkim jak zawsze - bo ja myślę praktycznie- czy to jest realne ? Co tu jest warunkiem, by to było realne ? Pieniądze – taki program wymaga stałego wsparcia i te pieniądze powinny być stale tutaj jak gdyby kierowane na ten odcinek na razie Pan Marszałek powiedział, że jest to jedyny w województwie – pilnujmy wobec tego pieniędzy i nie dajmy sobie tego pionierstwa i tego pierwszeństwa wydrzeć, bo znamy powiedzmy nasze realia polskie – za niedługo okaże się, że w województwie mazowieckim taki projekt innowacyjności powstanie i będzie on w dużej mierze ściągnięty z naszego, tam się znajdują pieniądze i będziemy po kolei znowu spadać na najniższe pozycje i tak jak tutaj usłyszałem dzisiaj jesteśmy już na pewno na ostatnim miejscu. Natomiast Komitet Sterujący – ja bym proponował, ponieważ wszystko dzisiaj upolityczniamy, żeby na czele tego Komitetu stał jednak człowiek, który ma pasję, który jest bombą synergetyczną, który potrafi z dwa plus dwa zrobić dziesięć, i żeby on właśnie sterował, żeby to nie było tak jak działają inne komitety sterujące, że przyjdą, pogadają i nic się faktycznie nie dzieje. Niech jedna osoba jest jak gdyby kojarzona z tym RIS-em i jak gdyby jest duchem sprawczym tego działania, tego programu Żebyśmy wiedzieli, że ten człowiek pomnożył i utrzymuje nasze województwo w czołówce, albo ten człowiek się nie nadaje – decydujemy się na innego bo jest pozycja nasza zagrożona. Uważam, że przy tych politycznych różnych naszych rozgrywkach możemy znowu wylać dziecko z kąpielą. To jest bardzo dobry dokument. Pierwszy raz



widzę tak dobrze zrobiony konsekwentny, precyzyjny program i również osobom, które go tworzyły składam wyrazy uznania. Dziękuję”.

- **radny Michał Wójcik** - „ja również będę głosował za przyjęciem tego programu. Jest nudny, ale taka strategia musi być, bo strategia musi być nudna i „metodologią”. Kilka uwag dotyczących konkretnie pewnych zapisów w tej strategii a mianowicie szkoda troszkę, że autorzy posługują się tylko nazewnictwem małe i średnie przedsiębiorstwa, najwyraźniej to, co w Warszawie przyjęte udzieliło się wszystkim w całej Polsce. Nie ma takiego nazewnictwa jak jest w Niemczech, czy we Francji. We Włoszech, gdzie jest rzemiosło mała i średnia przedsiębiorczość - rzemiosło. U nas niestety tak jest, że jest ustawa o rzemiosle z jednej strony, z drugiej prawo działalności gospodarczej – te dwa akty są w ogóle ze sobą niespójne. Są małe, średnie i duże przedsiębiorstwa. Jest też rzemiosło - to jest małe i średnie przedsiębiorstwa, właściwie małe zgodnie z prawem działalności gospodarczej, ale które mają charakter troszkę inny. Druga sprawa „szkoda, że posługujecie się Państwo danymi troszkę nieaktualnymi – można było popracować, żeby uaktualnić np. dane charakteryzujące małe i średnie przedsiębiorstwa w województwie śląskim zatrzymują się na 2000 roku i to jest pewien problem, ponieważ dużo się zmieniło na tym obszarze – a także jeśli chodzi o bezrobocie. Inne było w 2000 roku, inne jest niestety w tej chwili. Te dane zmieniły się, ale na niekorzyść niestety naszego regionu. Kiedy przyjmowano kryteria pewne dotyczące podziału środków na poszczególne regiony tj. 281 mln euro o których dzisiaj Pan Marszałek Michał Czarski mówił. Wtedy przyjęto takie troszkę niekorzystne kryteria – województwo śląskie zostało troszkę pokrzywdzone w tym zakresie. To już wina naszych parlamentarzystów, ponieważ na jednego człowieka w naszym regionie, jeżeli chodzi o ilość tych środków, zgodnie z tymi danymi, przypada ich ilość taka, która nas pozycjonuje na pozycji przedostatniej. Gorzej jest tylko w regionie małopolskim - i to jest jakby odpowiedź, jak jesteśmy traktowani jako region w Warszawie. Sprawa kolejna tj. sprawa dotycząca instytucji wspierających. Jest taki punkt tutaj poruszony – i tutaj jest moim zdaniem jest błąd, może nie tyle błąd ile nie jest tak do końca rzetelnie zrobiony ten punkt... a mianowicie wśród instytucji wspierających wymieniono tylko 15 izb przemysłowo - handlowych zrzeszonych w Krajowej Izbie Gospodarczej, 27 agencji rozwoju lokalnego i inne ośrodki wsparcia przedsiębiorczości. Otóż chcę powiedzieć, że nie ma niestety ustawy o samorządzie gospodarczym – to jest cały problem. Pewnie i Państwu łatwiej by się tu operowało pewnymi pojęciami, nazewnictwem i korzystałoby się z pewnych organizacji, wtedy by dokładnie było wiadomo, co to jest instytucja wspierająca ale izby przemysłowo –handlowe to nie są jedyne organizacje, które są instytucjami wspierającymi, są też izby rzemieślnicze i one są największe, paradoksalnie w tym wszystkim, są izby gospodarcze, są różnego

rodzaju stowarzyszenia – to są również instytucje wspierające. A zatem troszkę tutaj nie do końca rzetelnie ten punkt dopracowano – moim zdaniem można było rozszerzyć tutaj te zapisy. Natomiast troszkę uspokoił mnie słowniczek – jest tam nazwa ośrodki... dokładna definicja instytucji wspierających i tam jest mowa o ośrodkach szkoleniowych, ośrodkach doradczych – ja rozumiem, że tutaj znajdują się te organizacje w ramach, czyli w obrębie zainteresowania – chodzi oczywiście o organizacje, które są zainteresowane wykorzystaniem w przyszłości tych środków. I sprawa ostatnia – taka troszkę debata się tu wywiązała na temat małych i średnich przedsiębiorstw i bardzo dobrze, ale myślę, że to dopiero początek, że ta prawdziwa debata dopiero się odbędzie w Sejmiku Śląskim. Idźmy wzorem np. regionu małopolskiego – niedawno rozmawiałem z jednym z radnych, który powiedział, że temat (...)certyfikaty a właściwie systemy był omawiany przez Sejmik, co mnie troszkę w zdumienie wprowadziło, ponieważ jaki wpływ ma na to Sejmik – otóż może mieć wpływ – taki, że np. tworzy komponenty szkoleniowe i to jest praktyczny wymiar małych i średnich przedsiębiorstw. Stworzono komponent polegający na tym że, stworzono taki program polegający na tym że 15 przedsiębiorstw zaproszono do programu i tworzy się pewien wzorzec dotyczący wprowadzania systemów jakości. To nie jest takie obojętne, to jest problem z którym się przedsiębiorcy będą spotykali w tym regionie. Być może wielu niestety upadnie z tego powodu. Problem, z którym tutaj niebawem, myślę spotkamy się - problem branży rzeźniczo – wędliniarskiej - to jest problem być może upadku naprawdę 2,5 tys. przedsiębiorstw w całej Polsce. W regionie śląskim na dzisiaj do funkcjonowania w UE przygotowanych jest dokładnie dwa przedsiębiorstwa. A co z resztą będzie – i tutaj jest rola m.in. dla Sejmiku. Być może, żeby wspierając te działania – niestety takie mamy narzędzia, jakie mamy jako Sejmik, ale parę dobrych rzeczy na tym co nasze możemy zrobić. Dziękuję”.

- **radny Henryk Szczerba** – „pozwoliłem sobie zabrać głos, bo my musimy wiedzieć jedną rzecz, że nie możemy posądzać autorów tego naprawdę dosyć dobrego dzieła o nierzetelność. Każdy kto przeczyta tę Regionalną Strategię Innowacji i stwierdzi, że jest to dzieło napisane na podstawie badań operacyjnych programowania liniowego. Czy my możemy powiedzieć o instytucjach wspierających – to są pewne operaty szacunkowe. Według autorów w tym założeniu – tutaj akurat nie – autorzy widzą, że w tym przypadku będzie wspierać ten regionalny program, tyle i tyle firm. Inni będą myśleć o innych ilościach firm wspierających – także nie dochodzimy rzeczywistych liczb. Ja powiem jedną rzecz, że program – ta strategia innowacji województwa śląskiego to jest bardzo dobre dzieło, które nie tylko wskazuje cele, ale również mówi co jest konieczne i oby tak było ażeby województwo śląskie było najlepsze i mogło wykazywać się i wiedzą, doświadczeniem technologicznym, czy umiejętnościami menadżerskimi,

marketingowymi to byłoby idealnie, gdyby tą strategię teraz pilnować wprowadzić. Także to wszystko, co chciałem powiedzieć i naprawdę – myślę że przydałoby się naszej służbie zdrowia też Panie Marszałku, żeby też opracować taka regionalną strategię innowacji dlatego, że niektóre szpitale czy placówki zakładów opieki zdrowotnej mogłyby się już w przyszłości znaleźć w UE. Dziękuję”.

- **radny Jan Olbrycht** – „myślę, że rzeczywiście warto przeanalizować wszystkie te głosy. Pan Radny Wójcik, który tu przed chwilą występował zwracał uwagę - mianowicie Izba Rzemieślnicza, która bardzo się zmienia wewnętrznie – ona dysponuje w ostatnim okresie czasu niezwykle interesującymi danymi dotyczącymi małych i średnich przedsiębiorstw. Wiadomo było, że małe i średnie przedsiębiorstwa to były zawsze obiekty zainteresowania zarówno Izby Rzemieślniczej jak i Regionalnej Izby Gospodarczej. Natomiast rzeczywiście Izba Rzemieślnicza... ma dosyć ciekawe z ostatniego okresy czasu – myślę, że warto to wzmocnić ich jako instytucję wdrażającą, bo rzeczywiście oni w te sprawy chcą się bardzo silnie włączyć. Ja nie chciałbym występować w imieniu autorów, czy też w jakiś sposób Zarząd Województwa się tu ustosunkuje, tylko pozwolę sobie odnieść się do, mam nadzieję, że dojdzie do takiej debaty u nas właśnie na temat przedsiębiorczości małych i średnich przedsiębiorstw w Sejmiku, ponieważ najciekawsze jest przeanalizowane tych cyfr - tych 400 tys. Okazuje się, że wśród tych 400 tysięcy, ilu jest tzw. samozatrudnienia - to bardzo mylące liczby są. Pokazują to, że liczba tych firm rośnie bardzo dużo, a tak naprawdę wśród tych 400 tys. jest tylko część a reszta to jest samozatrudnienie. Co to za działalność gospodarcza, mówmy szczerze z punktu widzenia rozwoju gospodarki. Ja myślę, że to jest też bardzo ważne, żebyśmy się nie dali trochę tymi cyframi – w ogóle w sensie statystycznym omamiać między sobą. Bo możemy się czuć zadowoleni, że nam rośnie ilość przedsiębiorstw, ale ważnych jest jakich. Muszę powiedzieć, że w dokumentach typu strategia i w UE i w Polsce wolno używać statystyk tylko i tych, które się pokazują w rocznikach – dopóki rocznik się nie pokaże, statystyk się nie pokazuje, co jakby pokazuje, że mamy do czynienia z dokumentami. Jak czytamy dokumenty ze starymi statystykami – wygląda na to, że ktoś nie zna nowych danych. Chodzi o to, że nie wolno w pewnych procedurach używać tych danych, które nie uzyskały oficjalnej prezentacji instytucji rządowych. Bardzo często napotykać państwo dane z UE sprzed kilku lat i to tylko dlatego, że one taki mają status – nie ma po prostu nowszych danych, chociaż one nieoficjalnie są – tylko, że one mogą być tylko w komentarzach natomiast nie mogą być w dokumentach. Ja chciałem jeszcze jedną rzecz powiedzieć – jak Państwo przeczytali ten dokument – to jest bardzo istotne – pytanie czy będą z tego pieniądze – z tego nie – natomiast jeżeli będą chciały przedsiębiorstwa małe, średnie, duże, ośrodki naukowo- badawcze, uczelnie uzyskać pieniądze

to pierwsza instytucja polska, która będzie musiała decydować o pieniądzach europejskich – bo to będzie decyzja zapyta ich: dobrze, ale wasze działania jak są umieszczone w strategii innowacyjnej. Jeżeli one mają mieć logiczne uzasadnienie w strategii, to te pieniądze mogą przyjść. Bez takiej strategii innowacyjności nie dostanie się tych pieniędzy. O to chodzi, że nie ma w UE i w Polsce w przyszłości, nie ma pieniędzy na życzenie. Pieniądze muszą być na coś co jest, co ma wieloletnie planowanie, co ma uzasadnienie. Strategia innowacji musi być zgodna ze strategią województwa, musi być zgodna ze strategią rozwoju w ogóle krajowego i ja bym powiedział: tak z tego pieniędzy nie będzie, ale bez tego pieniędzy na pewno nie będzie. To jest istotna sprawa. I ostatni element, czytając ten dokument – jeden z największych problemów jaki występuje w Polsce a w województwie śląskim niestety w szczególności, to jest świadomość konieczności współpracy, partnerstwa, zrozumienia potrzeby innowacyjności. Połowa tego dokumentu, jeżeli ja go dobrze czytam, to jest cały czas uświadomić, pokazać ludziom, żeby zrozumieli na czym to polega. Proszę zwrócić uwagę, kilka lat temu uprzedzaliśmy małe firmy, że pojawią się kiedyś pieniądze europejskie i proszę się na to przygotować. Ilość małych firm, które w to uwierzyły była bardzo niewielka. W pewnym momencie pieniądze się pojawiły i okazało się, że wiele z tych firm nie jest do tego przygotowanych - dlaczego? – ponieważ w ich wieloletnim planowaniu nie było to umieszczone. W związku z czym dramatyczna sytuacja – nie ma propozycji na wykorzystywanie pieniędzy, ponieważ nie ma wieloletniego planu. Ja rozumiem tą strategię na tym etapie, że ona właśnie mówi o konieczności - co najmniej w połowie - pracy nad świadomością wszystkich partnerów a potem za tym pójdą programy operacyjne, które dokładnie pokażą jakie działania trzeba przedsięwziąć w zależności od tego, jakie będą pieniądze. Ja muszę powiedzieć, że blokada świadomościowa, brak zrozumienia, jest przeogromna. Już nie mówiąc o tym, że trzeba pamiętać, innowacyjność w naszym województwie to nie tylko małe i średnie firmy, to również służba zdrowia, ale to również hutnictwo i to również górnictwo - jak również jest kwestia innowacyjności i powiązania z ośrodkami naukowo – badawczymi. Także ja myślę, że to jest dokument, który dopiero jest początkiem całej drogi, ale tak jak powiedziałem – bez tego dokumentu możemy się rozbić na pierwszym zakręcie tylko dlatego, że każdy w tym województwie będzie chciał zdobyć jakieś małe pieniądze –wzajemnie się będą zwalczać – świadomość wspólnego działania – żadna. Dziękuję”.

- **radny Karol Stasica** – „chciałbym odnieść się do Regionalnej Strategii Innowacji Województwa Śląskiego, która jest powiązana ze strategią rozwoju naszego województwa i odnieść się jako praktyk, z uwagi na to, że prowadzę małą firmę i korzystam z dobrodziejstwa środków pomocowych, z funduszu PHARE i wiem jaka jest droga przez mękę, aby otrzymać pomoc czy dotację z funduszu PHARE. I dobrze się stało, że jest taki dokument programowy – ten

dokument, który dzisiaj rozpatrujemy, bo on mówi tak co jest a co konieczne jest zrobić. Wydaje mi się celowe, aby przy okazji tego porządkowania tego systemu finansowania działalności należałoby jeszcze zgłębić sprawę wynikającą – jak lepiej pomóc małym przedsiębiorstwom – bowiem to jest tak, że pomoc jest, ale żadna mała firma dzisiaj nie jest tak bogata, żeby najpierw wyłożyć a później odzyskać, bo dotacja z fundusz PHARE polega na tym, że trzeba kupić, najpierw zaprogramować, później zgromadzić środki, później wyłożyć na tę dotację, później wyłożyć na VAT, później dopiero ubiegać się o zwrot tejże dotacji - i to jest droga przez mękę. Jeżeli my chcemy wspomóc małe przedsiębiorstwa czy średnie to my musimy coś zrobić, albo w ramach naszych struktur wojewódzkich, żeby środki dla małych firm były bardziej dostępne – one dzisiaj są. Oczywiście może odbiegam od tego tematu, ale wiem[...] i lepiej się czyta każdemu, kto zna środki strukturalne, czy które będą jeszcze przedakcesyjne, które dzisiaj są w zasięgu – bardzo dobrze czyta się ta lekturę, ten dokument. Powiem z niego można wyczytać i dopasować wszystkie rzeczy, kto chce do czegoś się odnieść dlatego ja podzielam zdanie wszystkich przedmówców a w szczególności pana Marszałka Olbrychta, który bardzo dobitnie wskazał, że ten dokument jest opracowany fachowo, ma swoje podłoże wynikające z tego co jest. Jest to jak gdyby weryfikacja wszystkich rzeczy, które się dzieją na terenie naszego województwa. Są pokazane, że są parabankowe instytucje, które mają wspomagać te średnie i małe przedsiębiorstwa, ale również jest ta konieczność co trzeba zrobić dlatego zdaniem moim - i składam taki wniosek formalny żebyśmy przynajmniej raz na kwartał zaglądali do tego dokumentu co z tym dokumentem się dzieje i jak my wykorzystujemy tą regionalną strategię innowacji województwa śląskiego. Dziękuję”.

- **radny Antoni Sosnowski** - „na Komisji Rozwoju głosowałem za tym dokumentem, a ogólny zachwyty spowodował, że troszkę mnie to przeraziło. Wyczytałem w podtytule... [koniec kasety] ... to coś konkretnego, to dopiero później było przetworzone na materię i ta materia dopiero coś nam dawała rzeczywistego – więc ja się boję, żeby te wyobrażenia, które tworzą rzeczywistość nie tworzyły rzeczywistości wirtualnej. Tu jest jedna rzecz bardzo ważna – na stronie 3, gdzie się mówi: „być innowacyjnym to więcej niż hasło to sposób na życie.. udział w globalizacji i osiągnięcie postępu technologicznego” - więc to jest właśnie problem. Nikt na to nie zwrócił uwagi - globalizacja to jest to, co nas czeka. Co to jest globalizacja – jest w słowniku powiedziane – jest postrzegana jako zanik barier w światowym przepływie informacji, pomysłów i czynników. My byliśmy potentatem – tutaj w województwie śląskim w górnictwie, w hutnictwie. Na północy w przemyśle stoczniowym. W tej chwili są to dziedziny gospodarki, które zanikły i dzisiaj musimy stawiać czoła globalizacji - muszą stawiać czoła małe i średnie przedsiębiorstwa, które są słabo przygotowane do tej walki. Jesteśmy

słabo przygotowani – jest to program, który ma nas do tego przygotować. Pamiętajmy, że globalizacja to jest 90% przeszło światowego kapitału i majątku w rękach bardzo wąskiej bo 5% grupy społeczeństwa na świecie i ta globalizacja niesie ze sobą zagrożenia tego rodzaju, że my będziemy musieli oddawać pola w dziedzinie gospodarczej, jak wycofaliśmy się czy to w górnictwie, czy to w przemyśle stoczniowym, czy w innych dziedzinach. Jest to przynajmniej dla mnie ostrzeżenie przed tym, co być może nas czeka jeżeli się w porę nie przygotujemy do konfrontacji z tym, co idzie czyli z walcem globalizacji”.

Głosowanie nad uchwałą:

za	37
przeciw	0
wstrzym.	0

#### **7. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych w Rybniku (druk II/249):**

Głosowanie nad uchwałą:

za	37
przeciw	0
wstrzym.	0

#### **8. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Powiatu w Żywcu w sprawie przekształcenia Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Żywcu, poprzez likwidację dwóch placówek diagnostycznych (druk II/250):**

- **Wicemarszałek Segiusz Karpiński** - Rada Powiatu w Żywcu zwróciła się do Samorządu Wojewódzkiego o zaopiniowanie projektu restrukturyzacji zakładów opieki zdrowotnej, dla których powiat jest organem założycielskim. Ta restrukturyzacja miała polegać na tym, że uległyby likwidacji laboratorium w Łodygowicach, w Węgierskiej Górze, zadania tych laboratoriów przejęłoby laboratorium centralne funkcjonujące w strukturach Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Żywcu. Natomiast w tych miejscach, gdzie dzisiaj funkcjonują laboratoria zorganizowane byłyby punkty pobrań materiałów do badań laboratoryjnych co oznaczałoby, że dla osób chcących, muszących korzystać

z tych dotychczas laboratoriów nie spowoduje to utrudnienia w przekazaniu materiału do badań. Obowiązek zasięgnięcia opinii Samorządu Wojewódzkiego wynika bezpośrednio z ustawy”.

**- radny Rajmund Pollak** - „Ja [...], że pan Wicemarszałek Karpiński tak chętnie wszystko likwiduje, odmawia środków itd. jak chodzi o Podbeskidzie. Proszę Państwa ! ja znam ten teren i chcę Państwu powiedzieć – bardzo bym prosił o uwagę również pana doktora, którego to dotyczy... Proszę Państwa ! chcę Państwu powiedzieć jedną rzecz - Węgierska Górka i Łodygowice nie są to miejscowości bogate – wręcz przeciwnie- są to miejscowości, gdzie no bezrobocie jest duże i tutaj to nie jest taka likwidacja laboratorium, że coś się przeniesie do Żywca – tylko ci ludzie, którzy tam pracują w większości tracą pracę i ja uważam, że absolutnie powinniśmy negatywnie zaopiniować ten wniosek z tego względu, że to nie jest to samo pobranie próbki a uczynienie badań. Druga sprawa, która tutaj też nie została wyartykułowana – nie ma żadnej pewności, bo ja tutaj nie mam w tej uchwale faktycznie gwarancji na to, że faktycznie tam będą pobrania, bo jak ja znam życie, to jeżeli się likwiduje laboratorium to to się robi stopniowo, najpierw się zwalnia laborantki a potem nie ma laboratorium, no to po co tu pielęgniarki. W związku z tym jeszcze jedna rzecz - z Łodygowic do Żywca i z Węgierskiej Górki do Żywca trzeba dojechać. Dla każdego jest to pewne utrudnienie i dlatego te laboratoria które funkcjonują - jeszcze raz powtórzę z trzech względów - ze względu na to, że tam będzie utrata miejsc pracy, druga sprawa – nie ma żadnej gwarancji, że będą tam faktycznie punkty pobrania, a trzecia sprawa, że po prostu no będzie to utrudnienie dla mieszkańców skorzystania właśnie z podstawowej opieki zdrowotnej. Bo te laboratoria robią konkretne badania i jeszcze jest czwarta rzecz - czas. Zupełnie inny czas mija od badani, a które jest na miejscu a inny czas – tą próbkę trzeba dopiero zawieźć do Żywca i dopiero tam zbadać. W związku z tym ja bardzo proszę tutaj gdyby Państwo głosowali przeciwko tej uchwale. Druga rzecz, którą tutaj chciałbym podkreślić – jeżeli to jest wniosek powiatu Żywiec, to ja bym ten wniosek chciał zobaczyć, bo ja chętnie z tym wnioskiem pojedę do Łodygowic i do Węgierskiej Górki i pokażę mieszkańcom, kto taki wniosek podpisał [głos z sali] Proszę Pana ! tutaj nie widzę żeby ktoś się pod tym podpisał, nie widzę podpisu...” [prowadzący obrady Panie Radny ! czy nie dałoby na Radzie Powiatu podnieść tych argumentów, które pan tutaj dzisiaj podnosi bo te kryteria powinna Rada Powiatu zastosować troszkę inne]... Panie Przewodniczący ! jeżeli istnieje obowiązek ustawowy, żeby Sejmik pewne rzeczy decydował, to on istnieje dlatego, że Radni Sejmiku mają umysł bardziej ogólny niż partykularny i na pewno dla Powiatu Żywieckiego, dla Starosty Powiatu ... z jego punktu widzenia jest korzystniej, żeby laboratorium było w Żywcu, natomiast my jako radni wojewódzcy powinniśmy zawsze patrzeć szerzej. Nie tylko w interesie jednego powiatu, ale również w interesie

mieszkańców Łodygowic i Węgierskiej Górki. Ja sobie zdaję sprawę, że tym co mówię mogę się narazić Staroście Powiatu Żywieckiego, ale ja to robię świadomie bo ja uważam, że ja jestem radnym przede wszystkim mieszkańców Łodygowic i Węgierskiej Górki, a nie jestem radnym jednego Starosty. I w związku z tym ja będę tutaj postulował również ze względów merytorycznych, żeby tych laboratoriów nie likwidować i bardzo bym prosił tutaj żeby głosowanie było imienne z tego względu [głos z sali] Ja wnioskuję o odrzucenie tego, tej propozycji likwidacji tych laboratoriów”.

- **radny Grzegorz Makowski** – „jestem przeciwnikiem uszczęśliwiania ludzi na siłę, skoro radni doszli do wniosku, że te dwa punkty o których mówimy o tym laboratorium w Łodygowicach i Węgierskiej Górcie nie jest im potrzebne i proponują likwidację tych dwóch laboratoriów, to trzeba się przychylić do opinii tych dwóch laboratoriów – a nie namawiać tutaj radnych żeby głosowali przeciwko. Ja nie znam jaka jest sytuacja w tych dwóch laboratoriach i w tych dwóch miejscowościach, ale opieram się na opinii tych dwóch panów, którzy są w Radzie Powiatowej i najlepiej wiedzą. Jeżeli Pan Radny Pollak chce zgłosić jakiegokolwiek uwagi to nie do nas... i nas nie namawia żebyśmy ingerowali tak daleko w powiat, tylko niech po prostu pojedzie do powiatu i niech z powiatem rozmawia, a nie z nami. To po pierwsze, a po drugie – ja apelowałem kilkadziesiąt minut temu do Państwa, abyśmy tego typu sytuacji nie tolerowali bo będziemy tolerowali przez następne trzy lata zachowanie Pana Radnego Pollaka, - przepraszam ! w tym momencie już mówię po nazwisku i po imieniu, a wielu przypadkach Pan Radny Pollak robi wycieczki bardzo osobiste do każdego z nas [głos przewodniczącego] – ja skończyłem wtedy apelem i chciałbym, by ten apel w jakiś sposób trafił... [głos przewodniczącego: ale już było kilka apelów i nie trafiły żadne] - to nie wiem, to może szykanować zaczniemy Pana Radnego.”

- **radny Rajmund Pollak** – „Państwo Radni ! tutaj nie może być sytuacji takiej, że jak mówi radny SLD to to jest apel, a jak mówi radny z opozycji to to jest niemerytoryczne wystąpienie. Ja dzisiaj wykazałem kilka razy min. - ja mogę jeszcze inne fragmenty protokołu czytać - ale po co, gdzie po prostu wyraźnie widać a jaki sposób próbuje się tu manipulować salą. Jeżeli radny z SLD mówi – proponuje jakąś uchwałę to wtedy jest to merytoryczna propozycja a jeżeli radny opozycji mówi – bo ta wycieczka Pana Makowskiego była nie tylko do mnie, bo tutaj przecież do radnych z PIS-u kilka wycieczek Pan Makowski też... Proszę Państwa ! nie może być sytuacji takiej, że jest podział tych, którzy mają większość i na tych, którzy są w opozycji. I ci, którzy mają większość nie tylko, że korzystają przy głosowaniach z tego, ale próbują zdezakwować innych radnych. Proszę Państwa ! my się szanujemy. Nie może być tak, że radny SLD mówi, że trzeba głosować – wtedy to jest merytoryczne wystąpienie, a jak mówi radny z opozycji, no to wtedy to jest namawianie do



jakiegoś głosowania, ja chciałem podkreślić do tej opinii Pana Makowskiego, że tutaj jest opinia radnych z Żywca – a ja się pytam, gdzie jest opinia radnych z Łodygowic i z Węgierskiej Górki? To nie może być tak, że my tylko i wyłącznie tutaj głosujemy dla tego, że tak proponuje Zarząd z SLD. Ja podałem tutaj konkretne, merytoryczne uwarunkowania i tutaj mówienie w ten sposób...dlatego powiedziałem teraz ad vocem, bo jak Państwo zauważyliście dzisiaj bardzo unikam polemik i unikam wycieczek, ale nie pozwolę sobie na to, żeby ktoś mnie tutaj obrażał. I proszę mi powiedzieć, w którym miejscu było to niemerytoryczne co ja powiedziałem – czy w tym miejscu, że będzie utrata miejsc pracy, czy w tym miejscu, że ludzie będą mieli dalszy dojazd – czy to jest niemerytoryczne [głos przewodniczącego]... jeżeli przyjdzie taki dzień, że wszyscy radni z SDL będą za pierwszym razem rozumieli to, co ja mówię to drugi raz nie powtórzę”.

- **radny Henryk Szczerba** – „chciałem uprzejmie poinformować, że ja byłem na tej sesji Rady Powiatu i znam dokładnie jakie relacje były i jakie były stanowiska zaprezentowane, że był dyrektor ZOZ-u, który referował ten temat, że był odpowiedzialny członek zarządu, który przedstawiał całą argumentację i że był wójt gminy, który oświadczył, że nie może być tak, że jest centralne laboratorium w Żywcu „doskonale wyposażone, i jest w Łodygowicach – cztery kilometry od Żywca i dziewięć kilometrów Węgierska Górka od Żywca i trwają badania tydzień czasu a w Żywcu robi się to w dzień na supernowoczesnych aparatach i człowiek, który przyjeżdża do laboratorium w Węgierskiej Górze i w Łodygowicach zostaje mu pobrana próbka krwi, albo oddaje mocz, oddaje kał i ta próbka jest przekazywana natychmiast do Żywca i w ciągu 24 godzin człowiek dostaje wynik, taki jaki on faktycznie jest, a nie taki jak on jest napisany na kolanie Bóg wie jeszcze na jakich aparatach przedwojennych może i robione. Dlatego ja uważam, że nie ma potrzeby kruszyć kopii – jest uchwała Rady Powiatu. My mamy obowiązek zaopiniować to co zostało przesłane do Sejmiku i wnoszę, aby tak to uczyniono i o to proszę wysoki Sejmik”.

- **[głos z sali]**-, ja jeszcze dodam do tego wszystkiego też byłem w Węgierskiej Górze chociażby piątek, sobotę niedzielę, rozmawiałem z wójtem min. rozmawiałem też w Żabnicy rozmawiałem z wójtem Żabnicy na ten temat. Proszę Państwa nie zapominajmy – chciałem uspokoić wszystkich kolegów radnych – pacjenci mają dostęp do laboratorium. Proszę tylko wziąć pod uwagę, że również na terenie tychże miast w Węgierskiej Górze, w Łodygowicach mieszczą się NZOZ-y, które mają laboratoria można, każdy pacjent ubezpieczony w NFZ, czy wchodząc do naszej placówki, czy wchodząc do NZOZ-u może sobie przeprowadzić te badania i to co powiedział kolega z pełnym szacunkiem nie ma bazy, aparatura jest rozpadająca się. Dlatego wycofują się z wyników ponieważ wyniki stały się

mało wiarygodne, ponieważ są one robione – większość metodą po prostu oka, mikroskopu i ręki. Dlatego też dla bezpieczeństwa samych chorych należy się z tego wycofać. Gminy nie stać na to, czy powiatu żeby zainwestować, stworzyć nowe laboratoria. Także koledzy Radni ! na pewno nasi pacjenci mają dostęp, działa tam zresztą z resztą pani mgr X, która działa w całym województwie i jest w laboratorium dostęp. To co powiedział kolega Stasica tam jest tak zorganizowany punkt poboru materiału, dowóz do Żywca do laboratorium centralnego i materiały zwrotne, czyli wyniki wracają z powrotem - przeciągu następnego dnia są do dyspozycji pacjentów”.

- **radna Małgorzata Ochęduszko- Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – „my do końca kadencji mamy ponad trzy lata i najprawdopodobniej tego typu uchwał będziemy zmuszeni jednak podejmować jeszcze wiele, stąd też oprócz tych wątków merytorycznych istnieje jeszcze wątek prawny, o którym tutaj nikt nie wspomniał. Otóż organem właściwym do podejmowania tego typu decyzji jest organ założycielski. Sejmik w tym przypadku opierając się na określonym artykule ustawy o ZOZ-ach ma tylko wydać opinię w formie uchwały i dobrze byłoby – ja już pomijam, że niewiążąca - gdyby każdy ze szczebli samorządu terytorialnego nie przekraczał swoich kompetencji i pilnował swoich zadań. A do naszych zadań należy wydanie opinii wedle woli organu założycielskiego – chyba ktoś byłby samobójcą samorządowym i politycznym, gdyby podejmował taką uchwałę wbrew woli ogółu i wbrew jakimkolwiek argumentom merytorycznym. Także bardzo proszę trzymajmy się swoich praw i swoich obowiązków samorządowych”.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – „ja osobiście nie potrafię zdecydować o tym czy tam zostaną spełnione warunki, natomiast ja nie mam powodu nie wierzyć w treść uchwały Rady Powiatu w Żywcu, która w paragrafie 1 ust. 2 stwierdza: działalność podlegająca likwidacji placówek zostanie przejęta przez laboratorium centralne ZOZ w Żywcu, które zapewni ciągłość i niezmienną warunki udzielania i jakości świadczeń. Ja osobiście wierzę Radzie Powiatu w Żywcu, że nie będzie działała na szkodę swoich mieszkańców. Po drugie także chciałbym wyjaśnić, że w przypadku ego typu działań Rada Powiatu w Żywcu czy Starostwo w imieniu Rady Powiatu ma obowiązek zwrócić się zarówno do Samorządu Wojewódzkiego jak i do samorządów gmin obu tych miejscowości, których sprawa dotyczy. czyli na pewno Rada Powiatu w Żywcu będzie dysponowała także opinią Rady Gminy w Łodygowicach i Węgierskiej Górze”.
- Głosowanie nad wnioskiem o przeprowadzenie głosowania jawnego imiennego:

za

1

przeciw	38
wstrzym.	1

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	1
wstrzym.	4

**9. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Miejskiej w Rudzie Śląskiej w sprawie likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala Miejskiego nr 1 w Rudzie Śląskiej z siedzibą przy ulicy Głównej 11 (druk II/251):**

- Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	8
wstrzym.	1

- **radny Jan Olbrycht** – „ja prosiłbym bardzo, proponowałbym, żeby jednak przyjąć zasadę, że zaraz po przedstawieniu uchwały głos zabiera komisja merytoryczna i w tej sprawie się wypowiada. Czy zaopiniowała pozytywnie czy nie, jednogłośnie czy większością głosów, to by bardzo uprościło sprawę bo komisje zapewne pracowały nad tym i dobrze byłyby gdyby Sejmik wiedział czy komisja dała opinię pozytywną. Czy może przyjąć jako zasadę, że w każdej sprawie komisja wyraża swoją opinię”.

- **Prowadzący obrady** – „przyjmuję do siebie uwagę. W każdym tych uchwałach Komisja wyraża pozytywną opinię – w punkcie 10 jest inaczej”.

**10. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Katowicach (druk II/252):**

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** - „Wojewódzki Ośrodek Pracy w Katowicach wystąpił z wnioskiem o dokonanie zmian w strukturze organizacyjnej w ten sposób, że proponuje się likwidację dwóch poradni tzn.

poradni dla narażonych na promieniowanie jonizujące oraz Wojewódzkiej Poradni dla Uczniów i Studentów. Przy czym zadania obu tych poradni realizowałyby także mieszcząc się w strukturach WOMPU Poradnia Medycyny Pracy a oprócz tego proponuje się utworzenie w strukturach ośrodka Poradni Foniatrycznej. Mamy w tej sprawie pozytywną opinię Rady Społecznej Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy. Pozytywną opinię Wojewody Śląskiego oraz miasta Katowice, bo też w tego typu przypadkach jesteśmy zobowiązani do wystąpienia o opinie oprócz Województwa także samorządu Gminy, powiatu na terenie którego dzieła dany zakład opieki zdrowotnej. Są to działania typowo organizacyjne, ze względu na to, że wszystkie zadania są realizowane w dalszym ciągu w tym samym ośrodku na bazie tego samego sprzętu i przy wykorzystaniu tych samych specjalistów, natomiast reorganizacja pozwala na podjęcie czy realizację programu naprawczego”.

- **Prowadzący obrady** - w sprawie braku opinii Komisji Zdrowia w tym przypadku proszę o wypowiedź Pana Przewodniczącego Szczerbę”.

- **radny Henryk Szczerba** – „Komisja Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia ma wątpliwości i prosiła jednogłośnie o to, ażeby przesunąć na następne posiedzenie naszej Komisji tenże temat zaopiniowania projektu tejże uchwały. Mamy wątpliwości w tym czy zlikwidować Wojewódzką Poradnię dla Uczniów i Studentów dlatego, że no nie przekonuje nas jako Komisji to, że w Poradni Medycyny Pracy ci studenci, w dalszym ciągu uczniowie i studenci uzyskają pomoc. Chcieliśmy zapytać Pana Dyrektora z Urzędu Marszałkowskiego, Dyrektora Wydziału Zdrowia, czy ewentualnie również z Panem Marszałkiem się naradzić i stąd te nasze wątpliwości, także jednogłośnie przyjęliśmy taką prośbę o przesunięcie tegoż zaopiniowania, projektu tejże uchwały na następną Komisję Zdrowia.

- **radny Rajmund Pollak** – „ja nie wiem czy Zarządowi tak lekką ręką przychodzi i lekkim głosem bez dramatyzmu – uderzenie w najbardziej słabych i najbiedniejszych. Wiadomo, że uczniowie i studenci to są ludzie, którzy mają największe trudności jeśli chodzi właśnie o sprawę Poradni, jeśli chodzi o zdrowie. Wiadomo w tej chwili jak jest na uczelniach i panowie sobie chcą tak leciutko zlikwidować Wojewódzką Poradnię dla Uczniów i Studentów. Jak przychodzi sprawa dla KZK – GOP, gdzie panowie prezydenci, którzy biorą ciężkie pieniądze za to, że są prezydentami, a równocześnie zasiadają w KZK – GOP, to jak jest pożyczka 6 mln dla komunikacji itd., gdzie część z tych pieniędzy idzie na KZK – GOP... [głos przewodniczącego]... - Panie Przewodniczący ! Ja uważam, że opinia Przewodniczącego Komisji to jest uchylanie się od odpowiedzialności bo ja nie mam wątpliwości, czy i jak należy głosować nad ta uchwałą – po prostu

uchwałę należy w całości odrzucić. Nie można poradni dla uczniów i studentów, jak również poradni dla narażonych na promieniowanie jonizujące... Ja nie wiem czy Państwo sobie zdajecie sprawę, akurat jestem związkowcem i dla mnie nazwa medycyna w pracy to coś znaczy. To są fachowcy, którzy są uczuleni na określone schorzenia i którzy się znają na określonych typach badań i nie można niczym zastąpić fachowców od medycyny pracy. W związku z tym jeżeli Państwo proponujecie, żeby cokolwiek likwidować, to nie można stwierdzać jak Pan Karpiński, że ktoś coś przejmie – to jest nieprawda. Nie ma zastąpienia w sensie identycznym, zawsze jest zastąpienie ze szkodą – po to się coś likwiduje, żeby na czymś zaoszczędzić a nie powinno się oszczędzać na uczniach i studentach. My w tej chwili już jesteśmy w temacie, który wchodzi w sfery moralne, ponieważ Pan Marszałek nie odniósł się w ogóle do mojego apelu żeby się zająć osobami biednymi i w tej chwili znowu się uderza w osoby najbardziej potrzebujące. Bo któż to jest uczniowi i studenci – to są ludzie w jeszcze gorszej sytuacji niż ludzie pracujący bądź bezrobotni, którzy są na zasiłku – bo uczeń i student nie pracuje. [głos z sali – to niech mi pan wytłumaczy sam jak pan rozumie celowość utrzymania właśnie tej organizacji ] celowość utrzymania jest taka, że uczniowie i studenci to są ludzie, którzy ludzie, którzy później będą pracownikami i w związku z tym ich predyspozycje wykonywania określonej pracy, właśnie powinna oceniać Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy i tutaj – uważam, że tą uchwałę należy w całości dzisiaj odrzucić”.

- **Marszałek Michał Czarski** - „absolutnie nie podzielając tej argumentacji jaka tu przed chwilą była zgłoszona przez Pana Radnego Pollaka, bo myli przecież POZ z usługą specjalistyczną. Ale w związku z pojawiającymi się wątpliwościami, żebyśmy mogli głosować zgodnie z przeświadczeniem, że to nie ma absolutnie żadnego na te okresowe badania studentów i że nasza wrażliwość, również i SLD-owska tutaj w tym względzie w żadnym razie nie ucierpi – wnioskuje o zdjęcie tego z porządku dzisiaj, a za miesiąc wrócimy do tej sprawy i sądzę, iż z pozytywną również opinią Komisji”.
- **Prowadzący obrady** – „Ta decyzja i wniosek Pana Marszałka jest dla nas wiążąca”.

## **11. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Ośrodka Chorób Płuc Dzieci i Młodzieży w Istebnej (druk II/253):**

- **Prowadzący obrady** – „Komisja zaopiniowała pozytywnie”.

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – „Wojewódzki Ośrodek Chorób Płuc dzieci i Młodzieży w Istebnej wystąpił z wnioskiem o takie przekształcenie tego ośrodka, aby można było utworzyć w jego strukturach sześć poradni specjalistycznych oraz całodobowy oddział rehabilitacji ogólnej dla dzieci i młodzieży. Jednocześnie wnosi o likwidację oddziału wpisanego do statutu – oddziału sanatoryjnego dla dorosłych, który nigdy nie został tak naprawdę otwarty w strukturach tego ośrodka, który nigdy nie działał i po prostu był pewną fikcją prawną i to byłoby w ramach pewnej czystości i precyzyjności zapisu związanych z funkcjonowaniem tego ośrodka. Chodzi tu przede wszystkim o to, żeby wykorzystując kadre ośrodka działającego w ramach oddziałów ośrodka można było także rozszerzyć działalność na poradnictwo, czyli tworzyć poradnie, bez konieczności zwiększenia zatrudnienia można znacznie rozszerzyć zakres świadczonych usług medycznych”.
  
- **radny Andrzej Dobrzański** – „mam uwagę czysto formalną do końca ostatniego akapitu paragrafu pierwszego - ja rozumiem, że powinniśmy skończyć albo „oraz zlikwidować oddział sanatoryjny dla dorosłych”, bo ta literaturę, który od momentu jego utworzenia nie rozpoczął działalności jest w uchwale względne Panie Marszałku. Treść uchwały powinna być – utworzyć, zlikwidować a nie rozpisywać się. bo to jest do uzasadnienia. Dziękuję bardzo”.
  
- **Prowadzący obrady** – „Jest zgoda Zarządu jako autopoprawka”.

Głosowanie nad uchwałą (wraz z autopoprawką):

za	41
przeciw	0
wstrzym.	0

## **12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy Wojewódzkiego Ośrodka Chorób Płuc Dzieci i Młodzieży na nazwę Wojewódzkie Centrum Pediatrii „Kubalonka” w Istebnej (druk II/265):**

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – „Sprawa dotyczy tego samego ośrodka co w poprzednim punkcie. To, że akurat w dwóch odrębnych drukach zostało przedstawione wynika stąd, że to było odrębnie formułowane przez sam ośrodek. Natomiast tutaj prosiłbym o odnotowanie w paragrafie jeszcze autopoprawkę polegającą na tym, iż na końcu dopisujemy „w Istebnej”. Czyli nazwa ośrodkach brzmiałaby Wojewódzkie Centrum Pediatrii „Kubalonka” w

Istebnej. Podanie miejscowości, w której znajduje się ośrodek jest istotnym elementem nazwy tego ośrodka”.

- **radny Rajmund Pollak** – „Chciałem zapytać czy tutaj konsultowane były pewne tematy jeśli chodzi o nazwę ze Szpitalem Pediatrycznym w Bielsku Białej, jak również z oddziałami pediatrycznymi innych szpitali m.in. Szpitala Wojewódzkiego Dłaczego? Proszę zauważyć dzisiaj żeśmy dopiero uchwalili zmianę zakresu kompetencji Wojewódzkiego Centrum w Istebnej i dopiero prawnie od dzisiaj powstają tam poradnie podstawowej opieki, alergologii itd. Czy nie warto by było, żeby te poradnie najpierw zaczęły działać a potem zmieniać ich nazwę bo to faktycznie bardzo jest dobra nazwa, natomiast ja się zastanawiam czy z punktu widzenia merytorycznego, czy to już jest w tej chwili centrum pediatrii, czy te wszystkie poradnie, skoro myśmy powołali te poradnie dzisiaj formalnie... czy te poradnie faktycznie już działają. Chciałbym tutaj od pana Przewodniczącego Komisji Zdrowia, bo jeżeli w strukturach ma być utworzone... to wówczas zachodzi pytanie, czy nie warto po prostu poczekać, aby najpierw zaczęły te poradnie działać, żeby się ukonstytuowały a dopiero po ukonstytuowaniu się tych poradni zmieniać nazwę ośrodka. Jeżeli my stworzymy Wojewódzkie Centrum Pediatrii w Istebnej ...[ koniec kasety]... niepotrzebnej rywalizacji – bo dopóki to było Centrum Chorób Płuc Dzieci i Młodzieży to był pewien ośrodek specjalistyczny – bardzo znany w województwie i czy zmiana nazwy nie spowoduje po prostu również pewnej deprecjacji tego ośrodka z tego względu, że wszyscy wiedzą co to jest Ośrodek Chorób Płuc Dzieci i Młodzieży w Istebnej natomiast Wojewódzkie Centrum Pediatrii „Kubalonka” w Istebnej może być np. dla pacjentów spoza Podbeskidzia pewna zagadką. Tutaj ja bym prosił o opinie właśnie Przewodniczącego Komisji , bo tu sprawa nie leży tylko w nazwie, ale w implikacjach jakie pociąga ta nazwa. Proszę o ustosunkowanie się do tych moich wątpliwości”.

- **radny Henryk Szczerba** – „Koledze Radnemu chciałbym odpowiedzieć tak: naprawdę niech mi Pan wierzy, że to co zaopiniowała Komisja jest dobre, żeby ten ośrodek dla dzieci z chorobami płuc w dalszym ciągu mógł się rozwijać, rozszerzać. Takie są przepisy – tak stanowi prawo, takie są ustawy, żeby zakontraktować cokolwiek więcej w Narodowym Funduszu Zdrowia to oni muszą zacząć od zmiany nazwy. Potrzeba chwili jest taka, żeby takie jednostki tam dodatkowo powstały i to jest naprawdę dobre. Z drugiej strony dlaczego wpierw utworzyć jednostki, później nazwy – no więc nazwa jest potrzebna żeby to zakontraktować, ale gdyby nawet tak było, gdyby nawet w Narodowym Funduszu Zdrowia poszli mam na rękę zakontraktowali te usługi bez nazwy – to szkoda robić dwa razy pieczętę po to tylko, by dzisiaj napisać, że to jest poradnia dziecięca w ośrodku leczenia płuc - zrobić ileś tam druków, żeby za miesiąc wszystko zmieniać. Poza tym jest taka żelazna

zasada, czy jest to ten zoz, czy samodzielny publiczny, czy jednostka lecząca płuca, chorzy zawsze przechodzą do miejsca nie do lekarza. Czyli oni zawsze trafią tam gdzie jest ich lecznica dla dzieci na Kubalonce”.

- **radny Jan Olbrycht** – „ta decyzja dzisiejsza ma bardzo ważne znaczenie, ponieważ ośrodek na Kubalonce przeżywa od dłuższego czasu ogromne kłopoty wiążące się z tym, że Województwo Śląskie ma dwa szpitale podobnego charakteru. Mianowicie ma Kubalonkę czy Istebną i ma również Rabkę. To jest trudna sytuacja bo mamy wewnątrz własnej struktury szpitale, które ze sobą konkurują. Na Kubalonce jest sytuacja bardzo ciężka, ponieważ ilość chorych bezpośrednio na gruźlicę i choroby płuc spadała w pewnym okresie czasu, zapotrzebowanie i możliwości kontraktowania dzieci na Kubalonkę były coraz mniejsze, koszty utrzymania są bardzo wysokie. W związku z tym trwała dyskusja przez kilka lat na temat tego co zrobić z tym dużym ośrodkiem na Kubalonce. Decyzja dotycząca nazwy jest o tyle ważna, że dyskusja się toczyła czy zrobić z tego szpital dziecięcy, czy dla dorosłych, żeby to uratować. Dla Istebnej są to miejsca pracy w związku z czym dla nich jest to dramat. Jeżeli ten jeden szpital się zamknie to ogromna ilość mieszkańców straci pracę. Dyskusja się toczyła czy ten ośrodek zamienić np. w sanatorium dla dorosłych – tylko, że Istebna nie ma szans na uzyskanie statusu sanatorium – uzdrowiska, bo nie spełnia wymogów. Dzisiaj Sejmik swoją decyzją nazwy jakby zamyka temat i decyduje, że będzie to ewidentnie ośrodek dla dzieci i że będzie tam żadnej próby wmontowywania niczego dla dorosłych. To jest decyzja zamykająca – ja tak rozumiem merytoryczne uzasadnienie. Sejmik uważa, że powinien to być ośrodek dla dzieci, ośrodek pediatryczny, głównie dla płuc, ale sama nazwa niestety blokuje i ta zamyka dyskusję na temat co stanowić i ja rozumiem, że Komisja Zdrowia przychyliła się do tego, że trzeba zamknąć temat i że trzeba zrobić z tego na najbliższe lata ośrodek dla dzieci i jeżeli tak to ja się przychyliam do tej decyzji”.

- **radny Rajmund Pollak** - „Chcę powiedzieć jedno – przekonaliście mnie panowie, będę głosował za”.

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – „Chciałbym podkreślić, że te oddziały nie związane z chorobami płuc – już funkcjonują – są to oddziały szpitalne. Wcześniej podjęliśmy decyzję o rozszerzeniu działalności o porady ambulatoryjne. Nie trzeba tu czekać na coś, co dopiero będzie miało miejsce. Na sześć funkcjonujących w ośrodku oddziałów dwa są związane z chorobami płuc i gruźlicą, natomiast cztery to są inne, które z nazwą nie miały dotychczas nic wspólnego. I to, że Ośrodek wystąpił o zmianę nazwy to jest po prostu także zmierzanie do tego, że by nazwa odpowiadała rzeczywistym usługom świadczonym przez ten ośrodek”.



Głosowanie nad uchwałą:

za	40
przeciw	0
wstrzym.	0

### **13. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Centrum Pediatrii im. Jana Pawła II w Sosnowcu (druk II/254):**

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „Komisja pozytywnie zaopiniowała uchwałę”.

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	5

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - „stwierdzam podjęcie uchwały większością głosów”.

### **14. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego im. prof. W. Orłowskiego w Częstochowie (druk II/266):**

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „Komisja pozytywnie zaopiniowała uchwałę”.

Głosowanie nad uchwałą:

za	40
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „stwierdzam, że Sejmik uchwałę podjął”.

**15. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Miejskiej w Gliwicach w sprawie włączenia Zespołu Szpitali Nr 2 w Gliwicach i Szpitala Wielospecjalistycznego w Gliwicach do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala Nr 1 w Gliwicach (druk II/267):**

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „Komisja pozytywnie zaopiniowała uchwałę”.

Głosowanie nad uchwałą:

za	41
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - „Stwierdzam, że Sejmik jednogłośnie uchwałę podjął”.

**16. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Specjalistycznego Zespołu Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrej (druk II/268):**

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – „projekt uchwały zakłada takie przekształcenie Specjalistycznego Zespołu Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrej, że z jego struktury zostanie wyłączony Oddział Chirurgii Ogólnej i w ślad za tym Poradnia Chirurgii Ogólnej i oddział wraz z poradnią przejdą do Szpitala Ogólnego im. dr. Edmunda Wojtyły w Bielsku Białej. Jest to jakby zwrot kiedyś przejętego oddziału i poradni. Przed laty, kiedy Szpital Miejski w Bielsku Białej był remontowany oddział chirurgii ogólnej został przeniesiony do Szpitala w Bystrej na czas remontu – i obecnie Prezydent Miasta zwrócił się z wnioskiem o przekazanie oddziału wraz z zadaniami. Mamy także w tej sprawie pozytywne opinie Rady Społecznej naszego Szpitala w Bystrej. Są także inne pozytywne opinie niezbędne do dokonania tej procedury”.

- **radny Rajmund Pollak** - „chciałbym zapytać, kto poniesie koszty tego przekształcenia i jaki będzie wkład Urzędu Marszałkowskiego ze środków wojewódzkich w celu, żeby to przekształcenie nastąpiło w taki sposób, aby nikt nie stracił pracy. Mnie tutaj bardzo niepokoi paragraf czwarty – „ustalić dzień podjęcia uchwały jako dzień otwarcia likwidacji i ustalić 31 grudnia 2003 roku jako dzień zakończenia czynności likwidacyjnych”. Jeżeli mówimy o przeniesieniu to powinno być sformułowanie jako dzień otwarcia

przeniesienia oddziału a nie likwidacji. W sytuacji, kiedy mamy podjąć uchwałę przekształcenia de facto, że przenosimy oddział chirurgii ogólnej i poradni chirurgii ogólnej do Szpitala im. Edmunda Wojtyły w Bielsku Białej to nie może być słowa likwidacja. Bo jeżeli będzie w paragrafie czwartym Panie Marszałku słowo likwidacja, to jest to jednoznaczne skojarzenie. Natomiast przeniesienie jest przeniesieniem – dlatego prosiłbym o wprowadzenie jednak poprawki w paragrafie czwartym, że otwarcie przeniesienia punkt pierwszy i zakończenia czynności związanych z przeniesieniem, bo de facto ten oddział chirurgiczny nie zostaje likwidowany tylko jest przeniesienie, żeby nie było sytuacji takiej, bo artykuł 23’... bo nie wiem, czy Państwo wszyscy znacie Kodeks Pracy... [ głos z sali]... znacie ? Nie muszę tego wyjaśniać. Pani Przewodnicząca proszę zapytać Pana Marszałka w jakim trybie chce zabrać głos, bo coś do mnie mówi – nie wiem z jakiego punktu *Regulaminu* korzysta. Bo tutaj myślę Pani Przewodnicząca, że nie jest to w dobrym tonie, jeżeli radny podaje wniosek a pan Wicemarszałek kieruje pod nosem złośliwe uwagi. No więc ja bym prosił tutaj w paragrafie czwartym zastąpić słowo „likwidacji” słowem „przeniesienia” – w obu przypadkach w punkcie pierwszym i punkcie drugim.

- **radny Andrzej Dobrzański** – „mam duże zastrzeżenia natury formalnej, chociaż nie kwestionuję merytoryczności i zasadności wniosku. Wydaje mi się, że dobrze było, aby przynajmniej zmienić porządek obrad i dać to jeszcze raz prawnikom do poprawy. Panie Marszałku nie ulega wątpliwości, że Oddziału Chirurgii Ogólnej i Poradni Chirurgii Ogólnej nie da się przenieść w trybie art. 23’. Da się przenieść tylko pracowników tych oddziałów. Poradnie i oddział przenosi się w trybie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, w związku z czym to na pewno nie ta podstawa powinna być w paragrafie pierwszym. Co więcej – ta uchwała sprawia wrażenie jakby pisało ją dwóch różnych ludzi. Wydaje mi się, że rzeczywiście trzeba zlikwidować w Zespole Specjalistycznym Chorób Płucnych Oddział Chirurgii Ogólnej, Poradni Chirurgii Ogólnej, tak jak jest w paragrafie trzecim – przekazać składniki materialne i następnie przekazać wszystkich pracowników tych oddziałów, w związku z przekazaniem zorganizowanego zespołu składników, jako części zakładu pracy, tychże pracowników w trybie artykułu 23’ Kodeksu Pracy. W związku z czym ja bym apelował do Zarządu Województwa, aby zdjął to z porządku ponieważ według mnie ta uchwała wymaga poprawy bo ona jest od strony formalnej źle napisana. Dziękuję”.

- **radny Grzegorz Szpyrka** – „Pytanie do Zarządu w kwestii uzasadnienia tej uchwały. Chciałbym mieć taką informację – jakie są skutki finansowe dla Szpitala w Bystrej z tytułu zaniechania tej działalności, czy ta działalność chirurgii oddziału i poradni przynosiła jako jednostce organizacyjnej stratę, czy przynosiła np. zyski – sama chirurgia i czy likwidacja w tym szpitalu nie

spowoduje zaniżenia przychodów czy dochodów tego Szpitala. Abstrahując od tego, że np. jest zasadne przeniesienie do Szpitala w Bielsku i taką informację, jeśli uchwała zostanie przeniesiona na inną sesję, bardzo bym prosił, żeby mi dostarczyć”.

- **radny Rajmud Pollak** – „ja tutaj tylko chciałem wspomnieć, że gdy mówiłem czy jest jasne dla wszystkich co to jest art. 23<sup>1</sup> padło chóralne, że jest jasne. A z wypowiedzi tutaj pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej jednak wynika, że miałem rację, że formułując to ci, którzy to formułowali niekoniecznie dokładnie wiedzieli, że art. 23<sup>1</sup> to dotyczy tylko i wyłącznie pracowników, nie dotyczy to oddziałów. Natomiast ja cały czas podtrzymuję swój wniosek, żeby wycofać słowo „likwidacja” i wtedy również będzie to naprzeciw temu, co powiedział mój przedmówca, bo w takiej sytuacji będziemy mówić o przeniesieniu musi być również mowa o tym, na jakich warunkach również dla Szpitala w Bystrej. Bo nie może być tak, że Szpital w Bystrej, poprzez jeszcze błędne sformułowanie, które tutaj mówi o likwidacji no de facto znajdzie się w trudnej sytuacji. Dlatego po prostu chciałbym, by prawnicy nad tym lepiej popracowali. Ja zresztą dzisiaj i wcześniej też zwracałem uwagę, że tutaj jeśli chodzi o zespół prawników, którzy są zatrudnieni w Urzędzie Marszałkowskim – oni powinni bardziej być, że tak powiem w kontakcie z radnymi i pewne sprawy wyjaśniać. Są sytuacje takie jak choćby ta dzisiaj, że w zasadzie chcemy wszyscy dobrze – bo tutaj ja wiem, że ta uchwała ze strony Zarządu nie jest uchwałą, która chce zaszkodzić komukolwiek – to po prostu jest jakieś wyjście naprzeciw wnioskowi, ale należy to wszystko przeanalizować wielostronnie. To nie może być tak, że prawnik Urzędu Marszałkowskiego doradza, jak on jest podwładnym Marszałka, chodzi o to, żeby uchwały były przygotowane prawnie w sposób „perfekcyjny”, żeby nie było takiej sytuacji, jaka jest dzisiaj”.

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – „żeby faktycznie rozstrzygnąć czy mamy do czynienia z likwidacją, czy z wyłączeniem i przeniesieniem części zakładu pracy i w jakim trybie to proponujemy zdjąć dzisiaj z porządku obrad i powrócić do sprawy na kolejnej sesji”.

## **17. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Wojewódzkiego programu wyrównywania szans osób niepełnosprawnych i przeciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu na lata 2003-2005” (druk II/269):**

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – „przedstawiamy dzisiaj Wysokiej Izbie do zaakceptowania Wojewódzki Program Wyrównywania Szans Osób Niepełnosprawnych oraz Przeciwdziałania ich Wykluczeniu Społecznemu na lata 2003-2005. Program był przygotowany przez Regionalny Ośrodek

Polityki Społecznej, także był w tym zakresie konsultowany. Natomiast po pierwsze trzeba stwierdzić, że program jest zgodny ze *Strategią Rozwoju Województwa Śląskiego*, w której w priorytecie b stwierdza, że jest istotne dla Województwa umacnianie solidarności i więzów międzyludzkich, poprawa stanu zdrowia oraz bezpieczeństwa socjalnego i publicznego mieszkańców. Jeżeli chodzi o cele strategiczne to odnosi się on do takich celów jak: budowanie zintegrowanego systemu pomocy społecznej, jak poprawa stanu zdrowia mieszkańców regionu a także wzmocnienie trwałości rodziny, wspieranie jej rozwoju, wyrównanie szans różnych typów rodzin, a także aktywizacja, integracja społeczności lokalnej na rzecz wzmacniania rodzin. Warto także dodać, że jedną z podstaw tworzą zapisy Karty Praw Osób Niepełnosprawnych, przyjętej uchwałą Sejmu RP w 1997 roku. Jeżeli chodzi o adresatów programu, to bezpośrednimi adresatami są po pierwsze osoby niepełnosprawne oraz ich opiekunowie prawni a ponadto samorządy lokalne, które bezpośrednio realizują zadania z tego zakresu oraz organizacje pozarządowe działające w sferze problematyki osób niepełnosprawnych. Program ten zakłada osiągnięcie części celów operacyjnych. Pierwszy z nich to jest zintegrowanie i wzmocnienie podmiotów działających na rzecz osób niepełnosprawnych, drugie to usprawnienie systemu informacji dotyczącej problematyki osób niepełnosprawnych. Trzeci to zwiększenie dostępności osób niepełnosprawnych do kształcenia, czwarte to kształtowanie właściwych postaw społecznych sprzyjających realizacji praw osób niepełnosprawnych, piąte – tworzenie warunków do zachowania samodzielności, niezależności osób niepełnosprawnych poprzez rozwój kompleksowego systemu rehabilitacji i wreszcie szóste to wyrównywanie różnic pomiędzy podregionami Województwa Śląskiego w imieniu Zarządu wnoszę o przyjęcie Wojewódzkiego Programu Wyrównywania Szans Osób Niepełnosprawnych”.

- **radny Longin Dobrakowski** -, „ja bardzo mało czasu miałem, razem z Panią, która jest Pełnomocnikiem Prezydenta ds. Osób Niepełnosprawnych w Częstochowie w Urzędzie Miasta, bo zaledwie dwa dni rozmawialiśmy. I w ogóle tak ja, jak i ona byliśmy zaskoczeni, że wcześniej te informacje nie dotarły ponieważ ta Pani jako osoba niepełnosprawna nie mogła tutaj dotrzeć. Prosiła mnie o doręczenie i ja przeczytałem, żeby dla Państwa... jak wyraża się osoba niepełnosprawna – ta dotknięta i ona jest Pełnomocnikiem przy Prezydencie.

„Szanowny Pan Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku Śląskiego. Składam w załączeniu opinię dotyczącą przyjęcia Wojewódzkiego Programu Wyrównywania Szans Osób Niepełnosprawnych i Przeciwdziałania ich Wykluczeniu Społecznemu na lata 2003- 2005. Ubolewam, że w tak krótkim czasie, zaledwie dwa dni dane mi było odnieść się do ww. programu, stąd moja opinia w tej sprawie nie jest dostatecznie wyczerpująca, również nie jest mi dane osobiste odniesienie przed Radnym Sejmiku Śląskiego z uwagi na

bariery architektoniczne w budynku Urzędu Wojewódzkiego, Marszałkowskiego. Jestem [REDACTED]. Żywię jednak nadzieje, że tego typu problemy w niedalekiej przyszłości przestaną istnieć. Z poważaniem [REDACTED]”. Z kolei jeszcze opinia o tamtym programie...

„Po zapoznaniu się z propozycją Wojewódzkiego Programu Wyrównania Szans Osób Niepełnosprawnych oraz Przeciwdziałania ich Wykluczeniu Społecznemu na lata 2003-2005 powstałego zгідnie z intencją ustawodawcy, dostrzegam wkład i trud w jego opracowaniu, jak również chęć wyjścia naprzeciw problemom osób niepełnosprawnych sygnalizowanych choćby w złożonej 7 maja na Placu Sejmu Śląskiego petycji „Nic o Nas bez Nas” złożonej na ręce Dyrektora Polityki Społecznej Jacka Czapl. Ta pani była tu osobiście bodajże 7 maja czy 8 maja. Jednocześnie nadmieniam, iż 2003 rok jest ogłoszony przez Radę Polityki UE – Europejskim Rokiem osób Niepełnosprawnych. Główna myśl kampanii obchodów Roku Osób Niepełnosprawnych 2003 w Polsce opiera się na przekonaniu, że ludzie niepełnosprawni nie różnią się od pełnosprawnych, aż tak bardzo. Rok ten powinien wpłynąć na pobudzenie współpracy między wszystkimi zainteresowanymi stronami tj. Rządem, samorządem, partnerami społecznymi, organizacjami pozarządowymi, służbami społecznym, grupami sektora wolontarystycznego, osobami niepełnosprawnymi oraz ich rodzinami w celu realnym, zlikwidowaniu wszystkich problemów tej grupy z naszego społeczeństwa. Uważam, że przedstawiona wyżej propozycja, jako załącznik do uchwały niniejszej Sejmiku Województwa Śląskiego nie spełnia miana programu. Nazwałabym ją raczej jako koncepcję w sprawie wyrównania szans osób niepełnosprawnych, przeciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu na lata 2003-2005 lub szkieletem do opracowania konkretnego programu. program powinien zawierać konkretne rozpisane – skąd nakłady, środki finansowe, konkretne terminy realizacji poszczególnych modułów programy. osoby, podmioty odpowiedzialne za dane zadanie oraz geografię działania tj. jeśli mówimy o zwiększeniu dostępności osób niepełnosprawnych do kształcenia nie wystarczy zapis m.in. o monitorowaniu i wspieraniu i motywowaniu osób niepełnosprawnych. Trzeba napisać jakimi metodami, konkretnie jakie środki, które podmioty będą uczestniczyły, również trzeba podać geografię i termin realizacji zadania. Innym przykładem jest dostępność do opieki medycznej dla osób niepełnosprawnych, Możemy tu mówić o likwidacji barier architektonicznych w placówkach medycznych, co wiąże się ze zwiększonymi nakładami finansowymi. Natomiast można by zacząć od działań nie wymagających aż tak wielkich nakładów, albo żadnych. Np. jest koniecznym żeby w dwóch trzech placówkach medycznych tj. szpital, przychodnia, pogotowie ratunkowe był zatrudnieniu na etacie tłumacz języka migowego. Widocznie ta grupa spotyka się z takimi przypadkami i tutaj są konkretne propozycje. Propozycja wspomnianego programu również nie

wskazuje ilości osób objętych programem. Można by się pokusić o włączenie programów, które są realizowane przez lokalne samorządy. Częstochowa realizuje taki program od 2001 roku. Został on opracowany w Wydziale Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miasta. Na specjalne życzenie możemy udostępnić kserokopię programu, wobec powyższego obawiam się, iż materiał mi przedstawiony do zaopiniowania szumnie nazwany Wojewódzkim Programem Wyrównania Szans Osób Niepełnosprawnych oraz Przeciwdziałania ich Wykluczeniu Społecznemu na lata 2003-2005, będzie kolejnym dokumentem sporządzonym na potrzeby wymogu wynikającego z ustawy. W związku z tym – myślę, że zasadnym powinno być dopracowanie ww. dokumentu o szczegóły z których konkretnie będzie wynikało gdzie, kiedy, ile osób skorzysta z proponowanej pomocy. Uważam, że program w tej przedstawionej wersji nie powinien być przyjęty na posiedzeniu na posiedzeniu Sejmiku Śląskiego w dniu 25 sierpnia jako dokument realnie rozwiązujący kluczowe problemy niepełnosprawnych. Jest z kolejnym dokumentem stworzonym do szuflady bez skutku wykonania. Z poważaniem Pełnomocnik ds. Osób Niepełnosprawnych, Jolanta Sulema”.

To jest opinia osoby doświadczonej tym nieszczęściem. Jeżeli chodzi o mnie – mam takie pytanie – jest w tej strategii cel strategiczny C 7 – „wyrównanie szans różnych typów rodzin” – o jakie rodziny chodzi ? O męskie, żeńskie ? I z kolei w takim programie chciałbym też dowiedzieć się ile jest niepełnosprawnych osób w naszym regionie, jakie są to grupy wiekowe w rozbiciu na gminy, powiaty, płeć, ilu jest bezrobotnych bez zasiłków, żeby to można było jakoś analizować i podejmować wtedy decyzje.”

- **radny Jan Olbrycht** - „jest mi niezwykle niezręcznie, ponieważ drugi raz w ciągu dzisiejszego dnia będę popierał materiał Zarządu. Polityczna poprawność nakazywałaby druzgocącą krytykę. Natomiast ja chciałbym powiedzieć tak, że przy tej okazji żebyśmy kilka rzeczy powiedzieli. Rzeczywiście jest poważny problem dotyczący tego, co oznacza skala „regionalny”, skala województwa w sprawach dotyczących opieki społecznej, pomocy społecznej osób niepełnosprawnych itd. To od początku samorządu województwa było trudne, ponieważ samorząd województwa obłożony został zadaniami z tego zakresu a de facto nie dostał środków. Środki wykonawcze powinny być w gminach, gminy też nie za bardzo to mają natomiast władze województwa de facto nie mają możliwości decyzyjnych w stosunku do gminy. W związku z czym cała ta sprawa polega tylko i wyłącznie na budowaniu współpracy, partnerstwa koordynacji itd. Cała sztuka polegała na tym, żeby z poziomu Województwa, który jest ewidentnie poziomem nie wykonawczym, tylko jest poziomem programującym czyli takim, który programuje dla gmin, dla powiatów, ale również dla organizacji pozarządowych żeby wykorzystać tego typu działania, które pozwolą zarówno

na konkursy grantów jak i na zdobywanie pieniędzy europejskich, ale jest to możliwe tylko wtedy gdy zbuduje się jakiś plan. Ja rozumiem, to niestety jest rozbieżność ustawowa, ja rozumiem, że ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej wmontowuje się w ustawę o samorządzie województwa, która mówi o tym, że samorząd powinien przygotowywać programy wojewódzkie. Programy wojewódzkie są bardziej konkretne od strategii, strategia jest wieloletnia. Programy wojewódzkie są de facto są planowaniem bardziej operacyjnym, ale cały czas mamy tego typu wrażenie, że programowanie jest, ale nie idą za tym środki znaczy się nie ma tu pieniędzy żadnych, które są przewidziane taka jest prawda, bo tak naprawdę w tej chwili jednoznacznie w budżecie nigdzie nie ma. Natomiast to jest rama pewna zbudowana dla całego województwa, która - jeżeli Sejmik ją przyjmie - będzie stanowiła podstawę ewentualnie do tego, żeby przydzielać pieniądze, dzielić pieniądze. Jeżeli one będą, bądź te które samorząd województwa w swoim budżecie na to przeznaczy, czyli inaczej - co wspierać a czego nie wspierać. Co uważamy za ważne, co uważamy za nieważne. Ja od razu odpowiem patrząc np., na cel pierwszy bo to jest budowane podobnie jak tamten program czyli: cel, działanie, cel strategiczny, cel operacyjny, przedsięwzięcia, zadania i skutki. Jeżeli teraz popatrzymy na cen nr 1 cel operacyjny, który dotyczy m.in. szkoleń, to na str. 7, bo odnoszę się do wypowiedzi Pana Radnego, celem jest zintegrowanie i wzmocnienie podmiotów działający na rzecz osób niepełnosprawnych, czyli trzeba je integrować, trzeba robić, wszystko, żeby je wzmocnić a co ma być efektem ? Efektem jest to, że samorzady muszą wypracować systemy współpracy. Ja się zgadzam, że np. miasto Częstochowa, zresztą moje rodzinne miasto od dłuższego czasu nad tym również pracuje - Cieszy. Takie systemy są już opracowane, ale bardzo wiele gmin takich systemów nie ma w ogóle, mało tego, nie uważa je za ważne. Tylko ewentualnie chce uzyskać pieniądze, w związku z czym przeczytamy na stronie wcześniejszej, że jest potrzebna współpraca w opracowaniu lokalnych, zintegrowanych programów na rzecz wyrównywania szans, że jest potrzebne przedsięwzięcie opracowanie i realizacja szkoleń w zakresie niepełnosprawności, trzeba szkolić samorzady. Może nie z punktu widzenia tylko z punktu dostępu do szkoleń po to, żeby potem wszystkie gminy w województwie śląskim miały swoje systemy współpracy, po to, żeby służby były skonsolidowane w tym jest największy problem. Ja rozumiem, że to jest taki plan, który pokazuje, co trzeba zrobić na różnych poziomach żeby działania zintegrować, żeby one dawały ewidentnie efekty, żeby przynosiły jakiś efekt przy pomocy społecznej. Pełnomocnik prezydenta logicznie spodziewa się kiedy będą pieniądze, ile będzie pieniędzy, na co będą pieniądze, bo takie jest oczekiwanie pełnomocnika prezydenta, tylko, że na samorząd województwa nie odpowie. Samorząd województwa może powiedzieć, jeżeli będą jakieś pieniądze, to trzeba je ewidentnie skanalizować, i trzeba ewidentnie osiągnąć określone efekty i tak rozumiem ten program i



taki program ja tu będę popierał, ale również namawiałbym Pan Radnego Karpińskiego Wicemarszałka, żeby jednak pamiętał, że w regionie śląskim nie ma „podregionów” tylko są „subregiony”. Ja rozumiem, że precyzja jest ważna w szczególności w ustach Wicemarszałka. Ja rozumiem, że ten dokument jest zgodny z aktualnie obowiązującym prawem, prawo jest takie, że niestety w tych różnych ustawach to się rozjeżdża, taka jest niestety sytuacja. Natomiast znając możliwość współpracy z poziomu naszego ośrodka, który zajmuje się polityką społeczną z organizacjami pozarządowymi, ten ośrodek musi mieć w ręku taki dokument, żeby np. organizacjom pozarządowym powiedzieć, na to tak, na to nie. Te środowiska są w szczególności uczulone na to, że obawiają się, że nie dostaną pieniędzy albo, że ktoś je kontroluje. Ja myślę, że one muszą mieć jasno napisane na co te pieniądze w najbliższym dwa i pół roku mogą być przeznaczone decyzją Sejmiku Województwa. Także ja osobiście będę wspierał ten dokument”.

**- radny Stanisław Zapala** - „otrzymaliśmy dokument, który się nazywa program, jest to program, ja rozumiem. Jeżeli jest to program, to musi być coś konkretnego i musi zawierać konkretne zadania do realizowania. A czytając ten program, jest tam bardzo wiele ogólnikowych stwierdzeń, bardzo wiele, które do niczego nie zobowiązują, np. współpraca w zakresie badań potrzeb szkoleniowych, to nie jest program to jest jakiś kierunek, cel wytyczony, żeby tego dokonać. Ja rozumiem, że intencja mojego przedmówcy Pana Marszałka była taka, że to z czegoś wynika, że ten program został opracowany, być może jest to jakiś warunek otrzymania jakiś tam funduszy, ale to ja nie wiem czy to nie nazwać inaczej, nie wiem, jakieś kierunki w jakich my mamy przygotować ten program bo w wielu punktach jest tam coś takiego, że odwołują się do powiatów, do gmin żeby takie programy tam opracować. Więc to może być dopiero jakimś materiałem takim, na podstawie którego można opracować program. Są tam jakieś wytyczne, jakieś kierunki. Ja tutaj przeglądając ten materiał to zgadzam się z tymi opiniami czy sugestiami zawartymi przez Panią Pełnomocnik z Częstochowy dlatego, że ona tu oczekuje bardziej konkretnego programu. Programu takiego którego można namacalnie go zrealizować... [koniec kasety]... w kierunku UE a sposób taki powiedziałbym enigmatyczny, że dokładnie tam jest tak sformułowane „wspólne aplikowanie projektów do funduszy UE” to jest tyle na temat funduszy. No ja nie mam tutaj dokładnego rozeznania, ale z tego co ja wiem, sygnały do mnie docierają to w gminach, powiatach są te szczątkowe fundusze i myśmy choćby nawet w oparciu o to powinniśmy się odnieść w tym programie, żeby przynajmniej zbudować program minimum do realizacji. Ja nie jestem skłonny to tego, żeby ten program przyjmować jako program. Można go przyjąć jako kierunki lub wytyczne. Następna sprawa to jest brak diagnozy stanu aktualnego. Jeżeli opracowujemy coś to musimy się odnieść do rzeczywistości, takiego porównania żadnego nie ma. W ogóle to mam wrażenie takie, że ten program

został opracowany teoretycznie, bez konsultacji ze środowiskami. Jest tam wiele stwierdzeń i życzeń, które dobrze by było, gdyby się dało zrealizować. A są to bardzo ważne sprawy tym bardziej, że teraz ma my rok europejski osób niepełnosprawnych. To tym bardziej myśmy do tego tematu powinni się przyłożyć. Myśmy wstępnie rozważali taką inicjatywę ażeby powołać taką radę osób niepełnosprawnych, na Konwencji dzisiaj Marszałek nam podpowiedział, że takie kroki są już czynione, że ma być powołana Wojewódzka Rada na rzecz osób niepełnosprawnych. Ja bym prosił Pana Marszałka o bliższe informacje na ten temat. Z tego co Pan Marszałek wstępnie przekazał mają tam być dwie osoby, które mają reprezentować środowisko osób niepełnosprawnych. Moim zdaniem jest to zbyt mało, przynajmniej dobrze by było, ażeby w takiej radzie osób niepełnosprawnych była jedna osoba z subregionów. No i oczywiście inne środowiska które dysponują lub mają fundusze. Chciałbym tu jeszcze do Pana Dobrakowskiego uzupełnić wypowiedź dotyczącą czy sugestie dotyczące tego sformułowania, które mówi jest to zawarte w *Strategii Województwa Śląskiego*. Ja tego za bardzo nie rozumiem, ale tam chodzi o takie stwierdzenie, o wspieranie rodzin, wyrównywanie różnych typów rodzin. Dla mnie to jest dziwne bo z tego co ja wiem to jest jedna rodzina, kobieta z mężczyzną, tata z mamą. No Panie Marszałku jest to jakaś dziwna furтка, ja nie wiem czy nie ku temu, aby próbować legalizować to, co idzie do nas z Zachodu, nie, że rodziną się nazywa też mężczyzna z mężczyzną, tatę z tatą i mamę z mamą. Tak to tu należałoby chyba interpretować, no bo jakie są typy rodziny? Rodzina jest jedna. Proszę państwa podsumowując wnioskuję, ażebyśmy ten program inaczej nazwali. Nie jest to program jest to rzecz, która nie jest konkretna, są to wytyczone jakieś kierunki w których my mamy iść ażeby opracować taki program, jakieś sugestii dla powiatów, dla gmin aby opracować konkretne programy”.

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** - to ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nałożyła na samorząd województwa obowiązek przyjęcia i realizacji Wojewódzkiego Programu wyrównywania szans osób niepełnosprawnych. To nie my wymyśliśmy tą nazwę, natomiast oczywiście biorąc pod uwagę, że ten program ma taki kształt, to wynika z tego jakimi samorząd dysponuje narzędziami. To jest wszystko to, co my możemy zrobić. Samorząd województwa nie zajmuje się udzielaniem pomocy bezpośredniej osobie niepełnosprawnej, natomiast samorząd województwa może pewne rzeczy koordynować, może dla pewnych inicjatyw tworzyć odpowiednie warunki. I dlatego ten program ma akurat taki kształt a nie inny i to wynika przede wszystkim z tego, jakie narzędzia może użyć żeby realizować. Program jest wojewódzki to nie jest dla województwa czy dla samorządu wojewódzkiego, to jest program który ma się przyczyniać, że te działania realizowane na terenie całego województwa będą mniej więcej

skoordynowane, że będą one miały określone cele, a jest to też potrzebne po to, jeżeli inne jednostki samorządu albo organizacje, które się tym zajmują będą chciały zwrócić się ze środków publicznych to będą miały wskazówkę w jakim zakresie ta pomoc może być udzielana. Jeżeli chodzi o sposób konsultowania, to właśnie ze względu na ten specyficzny charakter wojewódzkiego programu, nie chodziło o to, że ten program wojewódzki ma być konsultowany, tylko do jego stworzenia przeprowadzono jego konsultacje. Także konsultacje ze środowiskiem z Częstochowy i nie tylko. Także z przedstawicielami niższego szczebla i organizacji reprezentujących różnego typu osoby niepełnosprawne. Chciałem powiedzieć to, że nie jest tu załączony materiał, który leży u podstaw to wcale nie znaczy, że tego nie ma. Chciałem przedstawić, że jest to taki materiał, „Niepełnosprawni – charakterystyka zbiorowości” – mamy cały szereg zestawień statystycznych i różnych innych dotyczących tego zagadnienia - i te dane służyły do tego by ten program powstał. Wszystkich zainteresowanych mogę zapewnić, że ten materiał otrzymają, natomiast nie chcieliśmy tego robić po to, żeby ten program rozdymać w taki sposób, że by zawrzeć w nim wszystkie dane statystyczne i inne, które służyły opracowaniu tego programu. Podkreślam, że wszyscy zainteresowani – radni i nie tylko radni będą mogli uzyskać dostęp do tego materiału”.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	9

## **18. Podjęcie uchwały w sprawie współorganizowania i finansowania „X Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach zimowych w 2004 roku” (druk II/255):**

- **Wicemarszałek Jan Grela** - jak Państwo pamiętacie dnia 20 stycznia 2003 roku podjęliśmy uchwałę w sprawie wystąpienia do Ministra Edukacji Narodowej i Sportu o przyznanie Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Zimowych. Dnia 30.IV.2003 otrzymaliśmy pismo Ministra Edukacji Narodowej i Sportu o przyznaniu na organizację na terenie Województwa Śląskiego tejże olimpiady. Montaż finansowy zapewniający przeprowadzenie organizacji olimpiady przedstawia się następująco: Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu finansuje w kwocie 1 mln 350 tys., Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego finansuje 500 tys., Śląska Federacja Sportu - 20 tys. Środki przyznane z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego zostaną wykorzystana w dwóch ratach – pierwsza rata na przełomie sierpnia i

września 2003 roku w kwocie 200 tys. złotych na częściowe przygotowanie modernizacji obiektów sportowych, na których odbywać się będzie olimpiada. Termin rozliczenia do 31 grudnia 2003, Druga rata w kwocie 300 tys. złotych zostanie wykorzystana z początkiem stycznia 2004 roku na zakwaterowanie i wyżywienie gości honorowych olimpiady, na obsługę medyczną i techniczną, na zakup medali, dyplomów, otwarcie, zamknięcie olimpiady. Termin rozliczenia do 30.04.2004 roku. Środki z MENiS-u zostaną przeznaczone na obsługę sędziowską, przygotowanie obiektów sportowych, modernizację plus remont, wyżywienie i zakwaterowanie uczestników olimpiady. Zakres rzeczowy dofinansowania z MENiS-u zostanie podpisany po podpisaniu przez Śląską Federację Sportu w Katowicach porozumienia w sprawie dofinansowania Ogólnopolskiej Olimpiady w Sportach Zimowych. I we wszystkich tych dyscyplinach, które będą się odbywały na terenie województwa śląskiego odbędzie się spotkanie z wójtami, burmistrzami, jak również z prezesami związków, które obiekty będą dofinansowane za względu na niezbędność przeprowadzania dyscyplin zimowych”.

Głosowanie nad uchwałą:

za	39
przeciw	0
wstrzym.	0

**19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr I/54/6/2002 z dnia 29 lipca 2002 roku w sprawie ustanowienia stypendium Województwa Śląskiego dla uczniów i studentów szczególnie uzdolnionych (druk II/256):**

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

**20. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego nr I/14/5/99 z dnia 6 grudnia 1999 roku w sprawie nadania statutu Instytucji Kultury *Ars Cameralis Silesiae Superioris* – Górnośląski Festiwal Sztuki Kameralnej w Katowicach (druk II/258):**

Głosowanie nad uchwałą:

za	39
przeciw	0
wstrzym.	0

**21. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny, na rzecz gminy Żory, prawa użytkowania wieczystego gruntu wraz z prawem własności usytuowanego na nim budynku, stanowiących nieruchomości położoną w Żorach przy ulicy Fabrycznej 10 (druk II/257):**

Głosowanie nad uchwałą:

za	38
przeciw	0
wstrzym.	1

**22. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia zasad wynagradzania pracowników Śląskiego Zarządu Nieruchomości (druk II/260):**

- **Wicemarszałek Jan Grela** – „zostało utworzone gospodarstwo pomocnicze – Śląski Zarząd Nieruchomości i zatrudnionych tam będzie 6 osób – dyrektor , główny księgowy jednocześnie będzie pełnił funkcję zastępcy dyrektora, starszy referent kasjer, starszy specjalista zarządca, starszy rzemieślnik. Zarządzeniem Marszałka Województwa Śląskiego nr 51 z dnia 1.08.2003 roku utworzone zostało Gospodarstwo Pomocnicze - Śląski Zarząd Nieruchomości. Do wynagrodzeń pracowników zatrudnionych w gospodarstwie pomocniczym stosuje się przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 lipca 2000 roku w sprawie zasad wynagradzania i wymagań kwalifikacyjnych pracowników zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych samorządu terytorialnego – dziennik ustaw nr 61, pozycja 708 z późniejszymi zmianami. Proponuję przyjęcie najniższego wynagrodzenia w kwocie 650 PLN oraz przyjęcie wartości jednego punktu w kwocie 6 złotych i przy tych wartościach przewidywane są wynagrodzenia – od 1730 PLN 2652 PLN brutto w zależności od zajmowanego stanowiska i stażu pracy. Za wyjątkiem dyrektora i głównego księgowego, gdzie oni będą mieć wynagrodzenia zgodnie z

tabelami. Proponowana kwota dla dyrektora wynagrodzenia brutto – 4320 PLN, dla głównego księgowego i równocześnie zastępcy – 3780 PLN.

- **radny Grzegorz Makowski** – „Komisja Budżetu, Skarbu i Finansów na posiedzeniu w dniu 21 sierpnia br. pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Sejmiku w tej sprawie, przy czym proponujemy, aby po słowie „pracowników „w paragrafie pierwszym wprowadzić jeszcze dodatkowy zapis. Odczytam tak jak my proponujemy: „ustalić zasady wynagrodzenia pracowników gospodarstwa pomocniczego pod nazwa Śląski Zarząd Nieruchomości w Katowicach przez... itd.”
- **Prowadzący obrady** - „czy można ewentualnie uzyskać akceptację Zarządu takiej autopoprawki... Rozumiem, że uznajemy jako autopoprawkę”.
- **radny Rajmund Pollak** - „Ja uważam, że to jest troszeczkę przesada jeżeli jest sześciu pracowników, żeby tam był dyrektor i zastępca dyrektora. Uważam, że równie dobrze może być Kierownik Gospodarstwa, to jest tylko po prostu nazwa żeby windować pensje i no bez przesady, przy dzisiejszej średniej to nie zaczynamy od pensji cztery tysiące kilkaset złotych. Ja uważam, że kierownikowi takiego gospodarstwa zupełnie wystarczy dwa tysiące z groszami. Bo myśmy powinni troszeczkę też oszczędzać - ja Panu mogę pokazać mój odcinek po trzydziestu latach pracy. I nie może być sytuacji takiej, że tworzy się strukturę pod dyrektora i sześciu pracowników jest w sumie i musi i musi być dyrektor – no nie przesadzajmy, tu wystarczy kierownik i pensja – no góra trzy tysiące”.
- **radny Michał Wójcik** – „jedno pytanie terminologiczne – kto to jest starszy rzemieślnik – chyba chodzi o mistrza ?”
- **radny Janusz Gałkowski** – „dwa pytania. Jedno dotyczy tego jaki zakres rzeczowy miałyby obejmować to Gospodarstwo Pomocnicze - Śląski Zarząd Nieruchomości, jaką ilością nieruchomości miałyby zarządzać, jakiej wartości to jest majątek. Drugie pytanie – czy rozważano również zamiast powoływania gospodarstwa pomocniczego, zlecenie jednostce zewnętrznej w postaci wyspecjalizowanych agencji zarządu nieruchomości. Czy dokonano analizy – jaki byłby koszt zlecenia takiej zewnętrznej jednostce zarządzania tymi nieruchomościami i rozliczenia się na zasadzie, nie właśnie zatrudniania własnych pracowników, tylko jakiś ryczałtowy”.
- **Marszałek Michał Czarski** – „chcę jeszcze raz odwołać się do tej części, która we wstępie w sprawozdaniu ująłem – mówiąc o Śląskim Zarządzie Nieruchomości i to w kontekście, czy to jest sześciu pracowników, czy

czterech to nie ma chyba większego znaczenia jeśli chodzi o poziom wynagrodzenia dlatego, że tutaj sprawą nadrzędną jest mienie, które zostało powiększone, które wchodzić będzie w skład tego Zarządu Nieruchomości. Otóż, to są trochę trudne nieruchomości, to są nieruchomości, które przede wszystkim zadanie podstawowe to będzie dozór, ubezpieczenie, pobieranie czynszu, konserwacja i próba przekazania bądź sprzedania tego mienia. Tu już działają z jednym z wydziałów Urzędu Marszałkowskiego a konkretnie z Wydziałem Geodezji. Natomiast to mienie trudne jak go już tutaj tak określam, to są dzisiaj 104 budynki i budowle to powierzchnia użytkowa 95 tys. metrów kwadratowych to jest niezależnie oprócz tych budynków jeszcze 110 ha gruntu, które są w różnych kawałkach, to nie jest jedno pole. To jest duży majątek a co za tym idzie to jest duża odpowiedzialność. I teraz jeśli chodzi o tego kierownika lub dyrektora. Otóż ta osoba została wybrana w drodze konkursu. To został wybrany licencjonowany zarządca nieruchomości, któremu postawiono warunek, że musi zaprzestać innych działalności bo to jest w tej chwili jego jedynym przedmiotem zainteresowania. I to poza tymi kwalifikacjami – to jest jeszcze tutaj dodatkowe; oparcie się tutaj na tej tabeli to wynika z rozporządzenia, więc ten „starszy rzemieślnik” – to jest zapewne przepisane z tej tabeli i płaca zasadnicza, która tam oscyluje w granicach trzech tysięcy teraz znowu przeskakuje do tego stanowiska kierowniczego, w zasadzie tylko jeszcze zawiera drugą pozycję – możliwości motywowania premii. Więc ten poziom cztery tysiące - to jest jeszcze w sytuacji kiedy będą zadania temu kierownikowi przypisywane i kiedy będzie miał 50% premii jaka zostanie tam przydzielona. Natomiast, co do płac w gospodarstwie pomocniczym kalkulacja miesięczna, to oprócz dyrektora, głównego księgowego jednocześnie będącego zastępcą dyrektora – bo to jest ta sama osoba w przypadku braku zarządcy, dyrektora. To tam są jeszcze takie stanowiska jak – starszy referent kasjer – tożsame, starszy specjalista zarządca i starszy rzemieślnik jako najniższe stanowisko. Stąd takie przytoczone przez Wicemarszałka stanowisko. To już z tego zderzenia tej wielkości, jeśli byśmy 104 budynki chcieli zlecić - to byłoby to wielokrotnie drożej, ale i byłby to tylko zarząd, natomiast chcę jeszcze raz podkreślić, że my również będziemy przygotowywać to mienie do zbycia. Bo jeśli to jest mienie trudne, to trudno żeby cały czas to tylko dozorować - będziemy również chcieli dokonać obrotu niezależnie oprócz tej kwestii jaka jest dzisiaj - odchudzenie od tego majątku, tych podmiotów, dla których stanowi to obciążenie. Nie chcę w tej chwili podawać takiej kwoty, to by trzeba było wszystko poddawać przecież w drodze przetargu bo nie można tylko i wyłącznie tak zlecić. To było wcześniej analizowane i z analizy wyszło, że to jest korzystniejsze rozwiązanie bo mniejszym problemem byłoby to zlecenie. Otóż z rozeznania ile wynosi zarządzanie na rynku wynika że kilka złotych, bo to jest liczone od metra

kwadratowego – więc kilka złotych wynosi miesięczny zarząd taką nieruchomością”.

**- radny Janusz Galkowski** – „tak – kilka złotych, jak się zleca jeden budynek czy kilkaset metrów w zarząd. Przy tych wielkościach te stawki są zupełnie inne dlatego, że po pierwsze nie ma takiego wymogu żeby codziennie tam być na takiej nieruchomości ani przy tej wielkości nie jest to jakie zaangażowanie, które wymaga aż takich nakładów. Pan Marszałek mówiąc o tym, że kierunek jest taki – żeby zbyć ten majątek podaje nam argument dokładnie przeciwny tym żeby powoływać takie gospodarstwo pomocnicze i zatrudniać pracowników, bo ta ilość nieruchomości powinna się zmniejszać. Oczywiście trzeba dokonać przeanalizowania w jakiej wysokości są czynsze, w jakiej wysokości są całe koszty utrzymania, koszt całościowy, przychód z tych nieruchomości i to powinny zrobić służby Urzędu Marszałkowskiego bez konieczności powoływania gospodarstwa pomocniczego. Ja akurat, można powiedzieć całą analizę rynku nieruchomości powojennego jak widzę to jeszcze nigdzie zarządzanie nieruchomościami w postaci zarządu instytucjonalnego typu ZGM-y, ZBM-y, urzędy – nie przynosiła pozytywnych rezultatów ekonomicznych ani też nie była gospodarka racjonalna, dzieląc pogląd o dobrym kierunku w postaci wyprzedaży tego majątku w sytuacji kiedy dzierżawa tego majątku nie przynosi dochodów – uważam, że zlecenie na zewnątrz w postaci właśnie agencji nieruchomości, która zajmuje się tym profesjonalnie i można w wyniku przetargu wybrać. Czy można taki przetarg unieważnić w sytuacji gdyby te koszty były wyższe, ale widać, że Urząd Marszałkowski po prostu nie ma rozeznania w tej chwili na temat rzeczywistych kosztów, które byłyby przy zarządzaniu zewnętrznym – także ja będę wnosił o to żeby negatywnie ustosunkować się do projektu uchwały”.

**- radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „przystępujemy do głosowania, ale przypominam - zasad ustalania wynagradzania pracowników Śląskiego Zarządu Nieruchomości i w treści z autopoprawką w paragrafie 1 „ustalić zasadę wynagradzania pracowników gospodarstwa pomocniczego pod nazwą Śląski Zarząd Nieruchomości w Katowicach przez dwukropek i tu już bez zmian...”

Głosowanie nad uchwałą:

za	22
przeciw	7
wstrzym.	8



## **23. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na rok 2003 (druk II/261):**

**- Pani Elżbieta Stolorz – Krzysz, Skarbnik Województwa** - w druku 261 z upoważnienia Zarządu chciałabym przedstawić propozycję zmian budżetu Województwa Śląskiego. W tym projekcie uchwał są zawarte dwie zmiany. Otóż, w paragrafie pierwszym jest propozycja Zarządu przeniesienia środków między działami klasyfikacji budżetowej to należy do wyłącznej właściwości organu stanowiącego czyli Sejmiku Województwa, ponieważ została podjęta uchwała o likwidacji Katowickiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych. Został powołany likwidator, który precyzyjnie w miarę, określił koszty likwidacji i część środków została uchwałą lipcową Sejmiku wprowadzona już do budżetu - było to 750 tys. z wolnych środków roku ubiegłego, lat poprzednich a część środków była zabezpieczona w dziale działalności usługowa - tam gdzie były zabezpieczone środki na realizację zadań z zakresu geodezji. Po przedstawieniu szacunku likwidacji w związku również z koniecznością pewnych zadań rozpoczętych, ażeby można było wywiązać się zobowiązań, wykonać pracę i w związku z tym zrealizować jeszcze wpływy do tego zakładu budżetowego jakim było Katowickie Biuro Geodezji, proponuje Zarząd przeniesienie kwoty 1.005.376 tys. złotych do tej kwoty już 750 przyznanej na ostatnim posiedzeniu Sejmiku ze szczegółowym podziałem na poszczególne paragrafy wydatków. Na Komisji Budżetu Skarbu i Finansów padły pytania co do ilości zatrudnionych osób – i na koniec grudnia 2002 roku w biurze były zatrudnione 53 osoby. Na koniec czerwca tego roku 44 osoby, ten stan rzutuje m.in. na naliczanie w paragrafie 44 i 40 odpisów na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych i jak informuje powołany informator w ubiegłym roku nie dokonano pełnego odpisu, co oczywiście jest naruszeniem ustawy o Funduszu Świadczeń Socjalnych. W tym roku trzeba dokonać i odprowadzić fizycznie na 31 maja 75% środków, co nie zostało zrobione do końca września a likwidacja ma trwać do końca października w związku z tym tam potrzeba jednak tych 38.736 złotych. Wątpliwości budził paragraf „zakup materiałów i wyposażenia 10.280 tys. złotych i też mogą zacytować to co likwidator przekazał. Te środki są potrzebne na zakup kamieni i palików potrzebnych do zakończenia prac. Zakup paliwa bo prace wymagają wyjazdu w teren, na materiały reprodukcyjne i geodezyjne dokończonych prac, jak również pewny niezbędny zakup materiałów biurowych, czystościowych, bo jednak biuro musi w dalszym ciągu funkcjonować. To cytuję z zapisu – oczywiście jest to kwota szacunkowa, może się okazać, że nie wszystkie prace się zakończy, że ta kwota ostatecznie będzie kwota niższa nie mniej na dzisiaj jest taka kwota jaka tutaj trzeba przenieść z jednego działu do drugiego ... W projekcie uchwały jest paragraf 2: tu proponuje się zwiększyć wydatki w dziale Ochrona Zdrowia, Szpitale ogólne na dotacje na zakup sprzętu specjalistycznego, gdzie źródłem pokrycia

tego zakupu ma być spłata pożyczki udzielonej u ubiegłym roku. W uzasadnieniu, w opisie do uchwały jest określone, że będzie to dotacja dla Szpitala im. Zaorskiego w Sosnowcu i źródło pokrycia to będzie również wpłata tego szpitala raty wrześniowej i raty listopadowej. Jest to korekta ubiegłorocznych zapisów do ustawy budżetowej bo ta dotacja udzielona w ostatnich dniach grudnia do szpitala Zaorskiego i teraz trzeba uaktualnić zapis w budżecie, wprowadzić tegoroczną wynikającą z umowy pożyczki raty właściwie dwie raty wrześniową i grudniową do budżetu”.

- **radny Rajmund Pollak** - „ja rozumiem, że Zarząd znowu się pomylił, bo źle ocenił kwotę potrzebną do likwidacji biura. Zresztą sam fakt likwidacji też jest sprawą, którą oceniam bardzo krytycznie. Natomiast chciałem zwrócić uwagę na jeden fakt, że w sytuacji kiedy podjęto decyzję o likwidacji biura to w tym samym czasie istnieje podobnie biuro geodezji w Żywcu. Dlaczego tutaj Zarząd proponuje, abyśmy następnym 1 mln zł do biura de facto likwidowanego a dlaczego tego zamówienia nie skierować do Żywca. Tam jest biuro, które potrafi takie same rzeczy robić i w związku z tym chciałbym zapytać co kierowało Zarządem, że właśnie skierował pewne zamówienia tutaj do likwidowanego biura, natomiast pominął identyczne biuro w Żywcu ?”
- **radny Grzegorz Szpyrka** – „ja chciałem w kwestii tej drugiej uchwały, która dotyczy zakładów opieki zdrowotnej i udzielenia pożyczki. Chciałbym przypomnieć, że intencja poprzedniego Zarządu i Sejmiku udzielania pożyczek polegała na tym żeby udzielać te pożyczki na działalność bieżącą tym zakładom, które miały bardzo trudną sytuację, duże zobowiązania i nie miały płynności finansowej. W związku z powyższym w zeszłym roku takie pożyczki uchwałą Sejmiku zostały jakby, ten kierunek został nadany i te pożyczki były udzielane. Chciałem tutaj zaznaczyć, że zakład opieki zdrowotnej zaciągając kredyt albo pożyczkę w organie założycielskim na zakup inwestycyjny spłaca ta pożyczkę albo ten kredyt podnosząc wartość majątku Samorządu Województwa. W związku z tym wiemy o tym, że obowiązkiem organu założycielskiego w stosunku do spoz – u... czy możliwość prawna jest udzielania dotacji na inwestycje. I tutaj prosiłbym o ponowne rozważenie i ewentualnie zmianę tej uchwały, aby tym zakłada nie udzielać pożyczki na ...[głos z sali to nie ten punkt]...w takim razie przepraszam bardzo...”
- **Wicemarszałek Jan Grela** - „Biuro jest w Żywcu, biuro jest w Częstochowie, w Katowicach biuro było - w tej chwili jest w likwidacji. Na ubiegłej sesji podjęliśmy uchwałę z względów takich, żeby ono dalej egzystowało w związku z powyższym Wysoki Sejmik podjął taką uchwałę, gdyż środki finansowe na to nie pozwalały, bo 95% to jest rynek komercyjny. Panie Radny

Pollak, żeby nic nie przekreślić i odpowiedzieć fachowo ja poproszę Pana Dyrektora Kudłę, który jest w szczegółach”.

- **Pan Jacek Kudła, Dyrektor Wydziału Geodezji** – „pragnę Panu Pollakowi szczegółowo odpowiedzieć – sytuacja taka jest podyktowana przede wszystkim złą legislacją, która spowodowała, że ta jednostka trafiła z dniem 1 stycznia 1999 roku jako jednostka organizacyjna samorządu województwa. Były to wówczas trzy zakłady budżetowe i on świadczy usługi na rzecz zakresu administracji rządowej czy zadania określone w prawie geodezyjnym i na to dostajemy od Pana Wojewody dotacje w wysokości 300 tys. rocznie dzieląc na trzy biura, po 100 tys. rocznie, reszta to są...[koniec kasy]... w Katowicach przy spadku inwestycji i stosowaniu przez firmy geodezyjne cen dumpingowych – bo chcę powiedzieć, że bezrobocie w tym środowisku sięga... około trzystu jest na bezrobociu już geodetów jeżeli chodzi o świadczone usługi; powoduje taką sytuację, że prowadziliśmy monitoring tego biura przez cały ubiegły rok – sytuacja ekonomiczna biura coraz bardziej się pogarszała. Nie można było temu biuru zlecić żadnych robót. Wojewoda ograniczył dotacje z 500 tys. do 300 tys. Za ostatni rok i to spowodowało, że dwa pozostałe zakłady w Częstochowie i Bielsku, które obniżyły koszty i dostosowały się do cen dumpingowych jeszcze na rynku funkcjonują. Natomiast z biurem katowickim była najgorsza sytuacja w czasie transformacji, która polegała na tym, że mieli zatrudnionych na początku 120 osób i musieli poprzez rynek, który się skurczył, poprowadzić dwie tzw. usługi priorytetowe. Pierwsza usługa polegała na tym, że obsługiwali Agencję Eksploatacji i Budowy Autostrad – rynek komercyjny... a więc Pana Wojewodę... i ten rynek się zakończył ponieważ regulacja stanów prawnych nastąpiła i kontrakt został przerwany - to była jedna strategiczna, którą obsługiwali komercyjna i druga: wykonywali również na rzecz komercji to były jeszcze podpisane umowy komercyjne dotyczące wyceny nieruchomości, które należało wykupić od prywatnych właścicieli. I mieliśmy taką sytuację obecnie na rynku, że koszty biura roczne wynoszą na poziomie 1.800.000 tys. złotych natomiast dotacja jest od Wojewody – 100 tys. czyli 1.700.000 tys. muszą wypracować na rynku komercyjnym i jest sytuacja ratowania tych osób następująca – że biuro w Bielsku, gdzie są inwestycje realizowane przejmuje jako oddział 8 do 9 pracowników, natomiast częstochowskie biuro przejmuje 2 pracowników i to dotyczy robót związanych ze scaleniami gruntów. Sytuacja jest dlatego trudna ponieważ zadania zostały przypisane do powiatów a jednostka jest samorządu województwa i niestety przy piśmie ostatnim Ministerstwa Rolnictwa kiedy będziemy dokonywać scaleń gruntów... ponieważ pieniądze są po stronie administracji rządowej, zadanie scaleń jest po stronie powiatu, a jednostką wykonującą te starania są biura geodezji, które muszą uczestniczyć w przetargach komercyjnych. Biuro częstochowskie uczestniczyło w komercyjnym przetargu w zakresie scaleń gruntów – wygrało

to zlecenie na około milion złotych i dzięki tym ma po prostu płynność finansową. Tutaj gdy robiliśmy szacunki co by spowodowało nie likwidację przeprowadzić biura ale nadal czekając to za pół roku koszty odpraw pracowników i zobowiązań z lat ubiegłych powiększyłyby się prawie o 500 tys. złotych ...[głos z sali]..odpowiadam – dlatego nie może być skierowane ponieważ biuro wykonuje dwa zadania określone w prawie geodezyjnym , a jest to zadanie z zakresu administracji rządowej. Dwa zadanie – monitoring zmian w przestrzeni produkcyjnej tj. jedno zadanie, które dotyczy... i zmiana struktury agrarnej i Wojewoda nam daje na to dotacje. My biuro nie możemy nic zlecić w zakresie naszej jednostki”.

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	6
wstrzym.	1

#### **24. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na rok 2003 (druk II/270):**

**- Pani Elżbieta Stolorz – Krzysz, Skarbnik Województwa** - druk 270 jest to projekt uchwały Sejmiku dotyczący zmian w budżecie i zmian budżetu. Podejmując w lipcu uchwałę o przyznaniu z wolnych środków netto z lat ubiegłych kwoty 6 mln w tym również dotacje dla zakładów opieki zdrowotnej – w uzasadnieniu do tamtej uchwały zostało napisane i tak na Komisji jak i później na sesji Państwo zaakceptowaliście propozycję Zarządu ażeby pozostała kwotę z wolnych środków lat poprzednich 2 mln 350 przeznaczonych dla zakładów opieki zdrowotnej ale na pożyczki związane z zadaniami inwestycyjnymi a więc z zakupami i robotami inwestycyjnymi , z modernizacjami. W związku z tym że ustawa o finansach publicznych nie pozwala bezpośrednio przychodów jakimi są wolne środki z lat poprzednich przekazywać na pożyczki – tylko z dochodów udzielać pożyczek – jednocześnie nastąpiło ostateczne rozstrzygnięcie co do realizacji obwodnicy koło Pszczyny, która miała być realizowana ze środków unijnych i w ubiegłym roku już Państwo nie wygasiliście tytułu do wydatku w kwocie 2mln 895 tys. zł na realizację tej drogi między innymi na wykupy gruntu. Teraz kiedy okazało się że środki UE na ta drogę nie będą przekazane, w związku z tym kwota nie wygaszona z ubiegłego roku leżące na subkoncie stanowi nieplanowane dochody budżetu zgodnie też z ustawą o finansach publicznych. Dlatego tutaj Zarząd proponuje pewne przyływy środków żeby być zgodnym z ustawą a równocześnie nie pozostawić środków na zadania w remontach

dróg wojewódzkich, a z drugiej strony udzielić pożyczek zakładom opieki zdrowotnej – Zarząd proponuje w paragrafie pierwszym uchwały zwiększyć dochody budżetów o te nieplanowane dochody, o kwotę 2mln 895 tys. i z tej kwoty zwiększonych dochodów udzielić pożyczek na zadania inwestycyjne zakładom opieki zdrowotnej w kwocie 2mln 350, a więc ta obietnica podjęta na sesji 7 lipca. Pozostała część nieplanowanych dochodów czyli 545 tys. dać na remonty dróg wojewódzkich. Drugi paragraf mówi żeby zwiększyć wydatki w drogach o 2mln 350, a źródłem pokrycie tych zwiększonych wydatków na remonty dróg wojewódzkich byłyby wolne środki z roku poprzedniego. Tym sposobem zachowana jest i równowaga budżetowa, bo po stronie dochodów mamy 2mln 895 tys. i przychody z wolnych środków 2 mln 350 i po drugiej stronie w budżecie mamy wydatki 2 mln 895 i rozchody czyli pożyczki dla zakładów opieki zdrowotnej w wysokości, 2mln 350 tys. – jest zachowana równowaga budżetowa, z tym, że jak mówię nie można bezpośrednio, chcąc być w zgodzie z ustawą, przekazać z przychodów na rozchody nastąpiło taki skrzyżowanie przepływu środków. Niemniej idea jest zachowana bo są środki na pożyczki dla zakładów opieki zdrowotnej, których propozycje znajdują się w załączniku do projektu uchwały, jest to 7 zakładów opieki zdrowotnej. A z drugiej strony pieniądze, które były zabezpieczone na drogi, wprawdzie na obwodnice Pszczyny nie będą wykorzystane. Zarząd proponuje, żeby zostawić na remonty dróg wojewódzkich, których stan jest taki jaki jest. Jest jeszcze w tym projekcie uchwały trzeci paragraf, który mówi, że należy ustalić maksymalną wysokość pożyczek i poręczeń udzielonych przez Zarząd. O tym mówi art. 18 ustawy o samorządzie województwa, że tylko Sejmik jest władny udzielić takiego upoważnienia Zarządowi Województwa to upoważnienie nie jest wpisane w uchwałę na ten rok w związku z tym proponuję w tym projekcie kwotę 3 mln pożyczki są na 2 mln 350. Jest to kwota wpisana dla zaokrąglenia nie może to być kwota niższa niż na pożyczki. Jak mówię, żeby udzielić kolejnych pożyczek do tego górnego pułapu to trzeba mieć wolne dochody, a tych póki co na razie nie ma. Tak więc są trzy elementy w tym projekcie. Trzecim jest właśnie udzielenie upoważnienia do Zarządu na udzielenie pożyczek do maksymalnej kwoty 3 mln. Na Komisji Budżetu i Finansów gdzie ten projekt uchwały był dyskutowany zadano pytanie czy te zakłady opieki zdrowotnej, którym proponuje Zarząd, ażeby Sejmik wyraził zgodę na udzielenie pożyczek, przedstawione, mam tu przed sobą uzasadnienie udzielenia pożyczek. I tak na przykład pierwsza propozycja „Repty” czyli Górnośląskie Centrum Rehabilitacji im gen Jerzego Ziętka w Tarnowskich Górach pożyczka ma być na zakup dźwigów, które mają już od 27 do 32 lat, jest to zalecenie urzędu Dozoru Technicznego z ubiegłego roku i sytuacja finansowa zakładu zbilansowane przychody i koszty, stosunkowo niewysoki poziom zobowiązań wymagalnych zdaniem Wydziału Zdrowia daje możliwość spłaty pożyczki. I tak po kolei w Reptach daje sytuacja finansowa... wskazuje na możliwość

spłaty pożyczki Szpital w Pilchowicach. Jeśli chodzi o Wojewódzki Szpital Zespolony im. Orłowskiego w Częstochowie z analizy wydziału wynika, że sytuacja finansowej tegoż zakładu opieki zdrowotnej może spowodować trudności w spłacie pożyczki niemniej szpital zwrócił się z wnioskiem o udzielenie pożyczki, to samo dotyczy Szpitala w Częstochowie i to samo Szpitala Wojewódzkiego Nr 5 w Sosnowcu im św. Barbary, gdzie każdy we wniosku pisze o dotację – ewentualnie o pożyczkę uzasadniając ważność, celowość zakupu inwestycyjnego czy w przypadku Rept zakupu i montażu dźwigów osobowych”.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „nie ukrywam, że byłem też autorem również wręcz abstrakcyjnego pomysłu żeby udzielanie pożyczek dla naszych podmiotów opieki zdrowotnej odbywało się na zasadach bankowych czyli żebyśmy naprawdę wzięli pod uwagę, że to są nasze pieniądze i chcemy je odzyskać po to, żeby dać następnym a nie żeby podjąć nietrafną decyzję finansową. Inne konfiguracje udzielania pożyczek dla ratowania jakiejś trudnej sytuacji mnie nie interesuje, widząc już z pozycji obecności w NFZ jakie marnotrawstwo środków pieniężnych, ale w zasadzie to dotyczy zakupów inwestycyjnych i żeby uniknąć łatwych pieniędzy dla naszych jednostek proponuję bardzo ostre kryteria wydawania ich w formie pożyczek”.

- **radny Grzegorz Szpyrka** – „organy założycielskie i samorządu mogą spzoz - y dofinansować tylko na zakupy inwestycyjne, na szkolenia – nie wolno przekazywać środków na działalność bieżącą – myśmy uruchomili tryb udzielania pożyczek zgodnie z ustawą o finansach publicznych na działalność bieżącą, przekazywaliśmy te pieniądze, pożyczaliśmy żeby zakłady, które straciły płynność finansową a nie mogliśmy ich zlikwidować z różnych innych przyczyn uratować, żeby one mogły po prostu zapłacić część zobowiązań, bo też były zasądzenia komornicze. W związku z powyższym uważam, że nie powinniśmy pożyczać pieniędzy na zakup inwestycyjny. Jeśli już to powinniśmy dać dotację, bo jeśli w budżecie samorządu są pieniądze zadaniem samorządu jest inwestować w zakłady opieki zdrowotnej – to powinniśmy dać dotację, a nie powinniśmy im pożyczać i potem czekać aż nam oddadzą te środki finansowe. Poruszamy się w obrębie budżetu roku 2003 - powinniśmy te pieniądze wszystkie w roku 2003 maksymalnie wydać w 100%. Nie możemy się zachowywać jak bank. W związku z tym wnoszę tutaj wniosek do Zarządu: uważam, że te zakłady powinny dostać dotacje a nie powinny mieć udzielanej pożyczki na zakup inwestycyjny. Proszę o rozpatrzenie przez Zarząd i ewentualną autopoprawkę”.

- **radny Rajmund Pollak** - „okazuje się, że pieniądze jednak są. Ja cały czas wracam do kwoty czterdziestu kilku tysięcy złotych o które zabiegał tutaj

Okręg Lecznictwa Kolejowego w Bielski Białej. Przecież jeżeli tutaj jest 7 podmiotów, gdyby każdemu z tych podmiotów dać o 6 tys. mniej, nikt nawet nie odczuje. Ja nie wiem czy uparcie tutaj Zarządu, żeby nie pomóc, bo chcę powiedzieć, że Okręg Lecznictwa Kolejowego w Bielsku to jest naprawdę biedny ośrodek, dla nich 40 tyś zł to jest bardzo dużo. Czy naprawdę nie można okazać troszeczkę dobrej woli i z tych pieniędzy, ja się tutaj zgadzam z opinią, który optował za dotacją, faktycznie dać dotację nie pożyczkę, ale po prostu zmniejszyć o 6 tys. każdemu z tych podmiotów a dać na ten gastrofiberoskop. Ja naprawdę nie rozumiem czy to jest uparcie, czy to po prostu chodzi o to żeby komuś zrobić na złość. Bo chcę Państwu powiedzieć, że w Radzie Społecznej - szefem RS jest przedstawiciel Urzędu Marszałkowskiego – Okręgowego Lecznictwa Kolejowego w Bielsku Białej... nie rozumiem dlaczego nie można okazać troszeczkę dobrej woli i jednak wygospodarować tych środków, ja bym proponował taką poprawkę żeby z tych środków jakie tu są wygospodarować te 40 – parę tys. na ten gastrofiberoskop. Drugą poprawkę, którą bym proponował żeby tutaj umieścić przy określeniu „przekazać na roboty remontowe dróg wojewódzkich” – żeby napisać „w tym drogi łączącej Szczyrk z Wisłą. Ta droga od Szczyrku przez Przełęcz Salmopolską to to jest skandal, my mówimy o Olimpiadzie Młodzieżowej o sportach zimowych...”

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „Panie Radny ! Prosiłbym może nie rozwijać tego tematu, akcje Pana i tak zaraz wzrosną, za moment może Pan otrzymać informację, że ta droga będzie robiona i bardzo dobrze. Żeby nie było, że jak Pan wystąpił to zaraz droga się robi”.
- **radny Rajmund Pollak** – „Panie Przewodniczący ! Jeżeli Pan mnie zapewnia ja Pana będę trzymał za słowo – proszę tylko żeby to się znalazło w protokole”.
- **radny Grzegorz Makowski** – „chciałem się ustosunkować do tego co radny Szpyrka mówił. Otóż taką zamianę zrobiono z tymi pieniędzmi, które w poprzedniej uchwale zaakceptowaliśmy – Pan być może nie zwrócił uwagi na te 125 tys. ale to są pieniądze, które zostały jak gdyby oddane do Sejmiku Województwa Śląskiego a następnie te same pieniądze temu podmiotowi zostały przekazane na zakupy inwestycyjne. Co do bieżącej działalności nie bardzo możemy dawać ponieważ zabrania nam tego ustawa o finansach publicznych, natomiast daje nam możliwość na inwestycje. Natomiast te pieniądze są pozyskane z lat poprzednich... [głos z sali]... ja propozycję do Pana Panie Radny złożę ... Dla lecnictwa Kolejowego proponuję aby zmniejszyć dotacje dla Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku z 410 tys. do 370 tys. a 40 tys. dać na pożyczkę dla OLK ..[głos z sali]... powiedziałem to poważnie – proszę to potraktować jako wniosek do ...[głos z sali] to ja sobie

porozmawiam później. Otóż ja nie chciałbym prezentować atmosfery na Komisji, bo członkowie Komisji dość szczegółowo pytali Panią Skarbnik jak i członka Zarządu Województwa jakie kryteria Zarząd Województwa przyjął przyznając tym osobom prawnym i tym podmiotom te pożyczki. Chcę odnieść się do jednego punktu a mianowicie - Szpitala Specjalistycznego w Częstochowie – tam sypnęła się lampa od tzw. tomografu, które są dwa w mieście i obsługują okręg o promieniu ok. 100 km. Jeżeli nie będzie tej lampy kupionej to żadna osoba w Szpitalu Specjalistycznym nie będzie sobie mogła zrobić zdjęć mogących wykryć np. nowotwór. Komisja Budżetu Skarbu i Finansów zaopiniowała pozytywnie tą uchwałę i prosimy o jej zaakceptowanie.”

- **radny Antoni Piechniczek** - „mam wątpliwości, że przerzucanie pieniędzy z budowy dróg na obsługę medyczną – przecież to nie jest to samo. Po drugie jeśli Gmina Pszczyna dostała jakąś tam dotację w wys. 2,5 mln zł na budowę dróg, to niech te pieniądze zostaną w tym budżecie – to jest kwota do wykorzystania. Radny Pollak ma rację, że droga Szczyrk - Wisła wymaga remontu generalnego – ale jest jeszcze droga ważniejsza od tej – to jest Wisła – Ustroń. Reasumując ja jestem przeciwny przerzucaniu pewnych pieniędzy tak ad hoc – dla mnie to są bowiem pewne zjawiska społeczne, które nie są bez wartości”.

- **Marszałek Michał Czarski** - „Panie Radny Piechniczek ! Te środki na budowę obwodnicy w Pszczynie były zarezerwowane kiedy województwo miało te drogę realizować w tym roku z udziałem środków europejskich, w związku z tym one się znalazły w tych środkach niewygaszających z budżetu poprzedniego, jako dopełnienie tej kwoty kiedy zasadnicza część finansowania obwodnicy pszczyńskiej miała się odbywać o tam 8 mln euro z tych środków europejskich. W sytuacji kiedy z tą drogą nie zdążyliśmy – była wielka ochota to realizować, ale życie to zweryfikowało, że jest kilka osób które nie chciało respektować tych wykonanych wycen – to się nie trzymało ani logiki ani możliwości podporządkowania się indywidualnym takim żądaniom – stąd też trzeba było się poddać i niestety z tych dwóch dróg – jedna to jest przedłużenie tej obwodnicy Ustroń w kierunku Wisły. Tam ta droga ma szansę realizacji, ponieważ środki są zarezerwowane na budowę tej drogi a niestety ta obwodnica mimo dokumentacji niestety wypadła z naszego planu tegorocznego. Będziemy tą drogę jednak w okresie późniejszym... będziemy próbowali tą drogę realizować – kiedy po zakończeniu wykupu, bądź nawet w trybie wywłaszczenia czy innych procedur. Stąd ta rezerwa na uzupełnienie środków europejskich w wys. 25 % tego przedsięwzięcia podlega w tej chwili dystrybucji. Przechodząc do sprawy filozofii działania w służbie zdrowia .Myśmy nie wymyśli nic nowego – tylko niejako przejęliśmy to, co było wymyślone wcześniej- i ja się z tym zgadzam. Ten mechanizm, że



dajemy pieniądze takim jednostkom, które później odtwarzają z powrotem te środki – wydaje mi się, że posiada tutaj większą dozę tej sprawiedliwości . Absolutnie zaś nie podzielam poglądu kolegi Szpyrki żeby dotować bieżącą działalność – pożyczać. Dlatego, że do tego służą środki kontraktu NFZ - przykładem jest OLK katowicki. Jesteśmy za biedni żeby to zlikwidować a dokładać do bieżącej działalności – to pogarsza również swoją sytuację, bo to są środki bezpowrotnie stracone. Tam wymaga to bardziej zdecydowanych działań niż wspieranie to poprzez udzielanie pożyczek. Idea finansowania służby zdrowia do tego się sprowadza – że do bieżącej działalności to jest NFZ, który ma finansować natomiast organ założycielski tylko pomaga podczas zakupów inwestycyjnych, np. Szpital św. Barbary – wniosek zakłada 2 mln zł- my tam raptem dajemy 1/5. To samo jeśli chodzi o te dźwigi – nigdy nie realizujemy w tej wysokości jak wnioskuje organ założycielski, bo ten organ musi jeszcze z tych kontraktów bieżących jeszcze wygospodarować dodatkowe środki bądź to zadanie inwestycyjne rozciągnąć w czasie”.

- **radny Grzegorz Makowski** - „nie da się pożyczek realizować z dochodów tylko z przychodów a wydatki właściciel realizuje z dochodów – jest to zgodne z ustawą o finansach publicznych”.
- **radny Janusz Gałkowski** – „chciałem zapytać Pana Marasa – czy jest w jakichś planach uwzględniona droga Żywiec - Korbielów, to jest też droga wojewódzka, droga do przejścia granicznego, a stan jej z tych wszystkich wymienionych jest najgorszy”.
- **radny Grzegorz Szpyrka** – „ja z uporem będę obstawał przy swoim, bo jest to sztuczne przerzucane pieniędzy do budżetu na przyszły rok, czy na za dwa lata, które powinniśmy wykorzystać w tym roku. Udzielając pożyczki na zakup inwestycyjny to te pieniądze teoretycznie mają wrócić do budżetu samorządu za dwa lata. My dysponujemy w tym roku środkami finansowymi i możemy spokojnie tym zakładom dofinansować w czasie przynajmniej i wydać te pieniądze, a tak to my ich nie wydajemy. My je przerzucamy sztucznie do budżetu za parę lat”.
- **radny Rajmund Pollak** – „ja zgłaszam poprawkę do tej ustawy. Chodzi o to żeby umieścić w uchwale w miejscu w którym jest mowa o przekazaniu kwoty 545 tys na roboty dróg wojewódzkich. Zdanie a w pierwszej kolejności dróg ze Szczyrku do Wisły oraz z Żywca do Korbielowa i tutaj będzie jasna spawa, które drogi wojewódzkie przede wszystkim należy... Ja tam słyszałem z prawej strony słyszę, że ktoś tam woła o pomoc ja nie wiem czy tam komuś nie trzeba udzielić pomocy, bo jak woła to trzeba pomóc. Ja mam nadzieję, że Pan Sośnica (?) nie będzie miał nic przeciwko, żeby remontować drogę z Żywca do Korbielowa. Natomiast tutaj mówi o drodze z Ustronia tam dalej

prawda na Cieszyn to pan trener dobrze wie, że tam też można dojechać przez Salmopol. Coś trzeba z tymi drogami wreszcie zrobić”.

**- radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „bardzo proszę sprecyzować bo o 2 tys. jest rozbieżność, komu łaskawie zabrać mniej ?”

**- radny Rajmund Pollak** – „ja poddałem tutaj pod analizę poprawkę. Po tutaj wystąpieniu Pani Skarbnik w sytuacji takiej, że mogłoby to faktycznie w jakiś sposób skomplikować całą sytuację – akurat tę poprawkę wycofuję, natomiast nie wycofuję wniosku, żeby przy najbliższej analizie zmiany budżetu, jak również chodzi mi o ten gastrofiberoskop, który jest w *Stalowniku* – on istnieje i zamiast go sprzedawać należałoby go przekazać fizycznie do Lecznictwa Kolejowego – w wolnych wnioskach to przekazać. Natomiast jeżeli chodzi o drogi, to mówię konkretną poprawkę, że musi być sprecyzowane, że w pierwszej kolejności należy naprawić drogę ze Szczyrku do Wisły jak również z Żywca do Korbielowa – także te dwie drogi powinny być wymienione z nazwy”.

**- radny Marian Gajda** – „najpierw trzeba zgromadzić środki a dopiero później je rozdawać. W chwili obecnej przekazujemy środki na drogi: od tego jest Komisja Infrastruktury gdzie Zarząd przedstawi na Komisji propozycje, jakie drogi w pierwszej kolejności muszą być realizowane, a może tych pieniędzy wystarczy na jedną tylko drogę a Pan już proponuje na dwie drogi akurat bielskie. Ponieważ najważniejszą drogą uznaną przez Zarząd było obwodnica Cieszyna – środki, które miały być dofinansowane w formie dotacji były przekazane akurat na obwodnicę pszczyńską, w związku z tym były przydzielone wygospodarowane środki. Dotacja powodowałaby to, że te środki nie wracają. W przyszłym roku może być sytuacja, że zostaną uregulowane sprawy formalne i te pieniądze będą potrzebny w Pszczynie. Nie możemy mówić, że my zabieramy i zostawiamy – przeznaczymy na inną drogę a w przyszłym roku skąd weźmiemy pieniądze jak załatwimy sprawy formalne z wykupem”.

**- radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - „Wpłynął wniosek formalny o zamknięcie dyskusji nad tą uchwałą. Czy są wnioski przeciwne ?

Głosowanie nad wnioskiem:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	1

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „stwierdzam, że zachodzi podstawa do zamknięcia dyskusji. W związku z propozycją poprawki do uchwały w paragrafie pierwszym, punkcie pierwszym proszę autora”.
  
- **radny Rajmund Pollak** - „z przeznaczeniem na remonty dróg wojewódzkich - tj. punkt 1 wydatków z budżetu Województwa Śląskiego kwotę; z przeznaczeniem na remontu dróg wojewódzkich Województwa Śląskiego i potem... a w pierwszej kolejności drogi ze Szczyrku do Wisły przez Przełęcz Salmopolską oraz drogi z Żywca do Korbielowa”.
  
- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu** - „natomiast chciałbym zwrócić uwagę na takie zapisy, to tych zapisów moglibyśmy zrobić w sprawach samych jezdni na drogach 35, w chodnikach 21, w skrzyżowaniach 13, w sygnalizacji 4 i 10 w obiektach inżynierskich, które wymagają natychmiastowej interwencji. Suma kwot które wymieniłem to 44 mln 683 tys. zł. Dlatego Panie Radny ja bardzo proszę my rozważamy każdą drogę, każdy szczegół. Wystąpienia starostów, wójtów w tych sprawach są, my jesteśmy w bieżącym kontakcie i nie wpisujemy pewnych rzeczy, które są ujmowane w wykazach potrzeb bo z tego wykazu, jest i Żywiec, Korbielów, są tu wpisane te roboty które są pilne do wykonania, na 44 mln. I teraz musimy się zdecydować, które z nich są najpilniejsze. Wiele z nich uda nam się zrealizować jeszcze w tym roku i bardzo bym prosił o nie aż tak szczegółowe zapisywanie, że na terenie województwa śląskiego z przeznaczeniem na remont dróg, ja bardzo będę się cieszył bo będziemy mieć kwotę 2 mln 890. Nic Pszczyna nie miała zagwarantowane, były to pieniądze zarezerwowane pod wykupy z związku z planowaną obwodnicą, ale tylko dla tego nie zostały wydane te środki w tym roku, że nie da się wykupić pewnych gruntów, bo się osoby uparły i nie chcą tych wykupów. Jeżeli będzie taka sytuacja, że w przyszłym roku będzie możliwość realizacji tej drogi, to te środki na tą drogę się muszą znaleźć. Dlatego bym prosił o podjęcie tej uchwały, bo ona nam jednak te 2 mln 950 pomoże wydatkować w wielu miejscach województwa na drogach wojewódzkich”.
  
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - „Przystępujemy do głosowania nad pomysłem zmiany, czyli poprawką Pana Radnego Pollaka”.

Głosowanie nad poprawką:

za	3
przeciw	23
wstrzym.	10

Głosowanie nad uchwałą:

za	26
przeciw	1
wstrzym.	9

**25. Podjęcie uchwały w sprawie przyznania dotacji na pierwsze wyposażenie gospodarstwa pomocniczego pod nazwą Śląski Zarząd Nieruchomości i zwiększenia planu finansowego środków specjalnych oraz gospodarstw pomocniczych (druk II/262):**

- **Pani Elżbieta Stolorz-Krzysz, Skarbnik Województwa** - „musicie Państwo ponownie wrócić do Śląskiego Zarządu Nieruchomości. Otóż powołano gospodarstwo pomocnicze zgodnie z ustawą, decyzją kierownika jednostki w tym przypadku Marszałka Województwa, bo gospodarstwo powstaje przy Urzędzie Marszałkowskim. To gospodarstwo ma przede wszystkim tą zaletę, że świadcząc usługę na rzecz jednostki budżetowej, świadczy usługi po koszcie własnym, natomiast zewnątrz jednostki doliczają 22% VAT, bo taki jest koszt tej usługi. Ponieważ to gospodarstwo zostało powołane niedawno, w tej chwili został powołany kierownik, jeszcze nie zdążyło żadnej usługi wyświadczyć w związku z tym nie wystawiło żadnej faktury a my będziemy na podstawie faktur bez VAT-u, jako zwolnione z VAT-u będziemy przekazywać pieniądze za zarządzanie nieruchomościami. I zbliża się koniec miesiąca i tym ludziom kierownik musi wypłacić wynagrodzenie za tych parę dni sierpnia, należy dokonać pewnych drobnych zakupów wyposażenia i tak jak każdy bilans w każdej firmie mówi o środkach obrotowych. art. 20 ust. 8 ustawy o finansach publicznych mówi, że nowo utworzone gospodarstwa pomocnicze i jednostki budżetowe może otrzymać z budżetu dotację na pierwsze wyposażenie w środki obrotowe, czyli inaczej mówiąc zanim zarobi na swojej działalności, bo tej działalności gospodarza, zarządzanie nieruchomością musi posiadać po prostu w kasie jakąś gotówkę na uruchomienie tej swojej działalności. I tutaj nie ma żadnych ograniczeń ustawowych, po analizie funkcjonowania ilości zatrudnionych osób Zarząd doszedł do wniosku, że na uruchomienie, wypłatę wynagrodzeń te 20 tys. będzie wykazane w bilansie otwarcia jako środki obrotowe i jako gotówka. Ustawa mówi, że 50% wypracowany zysk jest dochodem budżetu Województwa więc jest to gospodarstwo, które jest w stanie na siebie zapracować. Na początek będzie to wykonywanie usług dla jednostki macierzystej a potem również jest w stanie zarabiać i 50% odprowadzać do budżetu Województwa. Bo o dotacji może stanowić tylko organ stanowiący, czyli Sejmik w związku z tym w paragrafie 1 projektu uchwały jest zapis o

przyznaniu tej dotacji w wysokości 20 tys. Wszystkie zmiany planów przychodów i wydatków zakładów budżetowych, środków specjalnych, gospodarstw pomocniczych wszystkie zmiany mogły być dokonywane uchwałami kierowników jednostek po akceptacji Zarządu. Może kierownik zakładu budżetowego, gospodarstwa pomocniczego, dyrektor szkoły mając środki specjalne, może po uzyskaniu akceptacji Zarządu przesunąć środki między paragrafami wydatków, natomiast jeśli chce zwiększyć plan ,bo ma dodatkowe przychody musi to być podjęte uchwałą organu stanowiącego. Od 1 lipca obowiązuje ta zmiana stąd paragraf 2 uchwały, aby dokonać zmian w planie finansowym środków specjalnych., głównie w oświacie, gdzie zwiększa się przychody o 231 tys. 780 w dziale 801 i tyleż samo na wydatki w tych środkach specjalnych i w dziale 854 Edukacyjna Opieka Wychowawcza o kwotę 33 tys. zł. Trzeba każdorazowo przychodzić z tymi zmianami teraz na posiedzenia Sejmiku. Również paragraf 3 jest to dokonanie zmian w planie finansowym gospodarstw pomocniczych, bo jedno gospodarstwo już funkcjonuje przy śląskim zarządzie – Śląski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w związku z czym ten załącznik 9 trzeba zwiększyć o plan przychodów, który zatwierdził Pan Marszałek na wykupy tych usług – to jest kwota 1mln 820 tys. – ona jest zabezpieczona w budżecie również uchwałą sejmiku plus te dwadzieścia przy zwiększaniu środków a więc jest to 1mln 840 tys. zł. Mam również prośbę – przez moje niedopatrzenie został zjedzony znak - proszę postawić sobie przed kwotą 1mln 840 znak plus - że jest to zwiększenie strony przychodów i strony wydatków tego planu gospodarstw pomocniczych”.

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	0
wstrzym.	10

## **26. Podjęcie uchwały w sprawie rozwijania partnerskiej współpracy z Krajem Północnej Nadrenii - Westfalii (druk II/264):**

- **radna Małgorzata Ochęduszek –Ludwik** – „dzisiaj rano odbył się Konwent i z upoważnienia Konwentu pozwalam się zgłosić autopoprawki do oświadczenia. One nie wnoszą nie nowego w sensie merytorycznym, ale członkowie Konwentu mieli tutaj uwagi co do faktu, iż każdy akapity zaczyna się od zwrotu „Sejmik Województwa Śląskiego” – budził wątpliwości styl toteż pozwolę sobie odczytać te poprawki, czy też cały tekst: „Sejmik

Województwa Śląskiego przyjmuje z dużym zadowoleniem uchwałę Landtagu Północnej Nadrenii Westfalii – jesteśmy bardzo usatysfakcjonowani tym, że partnerski land uważa nasza obecność w UE za całkowicie uzasadnioną i korzystną dla obu naszych regionów” – tu się nie zmienia nic. Natomiast trzeci akapit wchodzi w miejsce drugiego i kolejne zdanie brzmi – „Sejmik Województwa Śląskiego podziela pogląd, że przemiany strukturalne w Polsce stanowią szanse dla rozwoju gospodarki, poprawę ochrony środowiska i wykorzystania energii, dlatego też” – i akapit w górę – „ze szczególnym zadowoleniem przyjmuje przedstawioną w uchwale Landtagu wolę zacieśniania partnerstwa z województwem śląskim oraz z satysfakcją” – i powrót do ostatniego akapitu – „przyjmuje propozycje dotyczące współpracy zawarte w uchwale a przede wszystkim ideę nauczania języka polskiego w szkołach, na uczelniach i w zakładach kształcenia dorosłych”. I ostatni akapit bez zmian – „Sejmik zobowiązuje Zarząd Województwa Śląskiego do kontynuowania i rozwoju współpracy z Północną Nadrenią - Westfalią.” Te poprawki nie zmieniają nic w treści merytorycznej. Wycofują ze swojej treści zwrot „Sejmik Województwa Śląskiego” – który powtarzał się w każdym akapicie”. Nie było to omawiane na żadnym z klubów”.

- **radny Rajmund Pollak** - „bardzo mało tutaj jest informacji dotyczącej konkretnej współpracy międzynarodowej. Przy uchwalaniu takiego oświadczenia powinna być powołana grupa ds. współpracy między Województwem Śląskim a Krajem Nadrenii Westfalii – bo takie oświadczenie uchwalone przez Sejmik bez wyznaczenia konkretnych radnych do reprezentowania Sejmiku kończy się tym, że reprezentuje nas Urząd Marszałkowski, który ewentualnie od czasu do czasu przekaże pewne rzeczy do komisji zagranicznej... i ta współpraca międzynarodowa, którą ja też śledzę polega na spotkaniach Marszałka czy Członków Zarządu, bądź też ograniczonej ilości radnych. Uważam, że w takiej grupie powinni być ludzie, którzy znają język niemiecki również, żeby w takiej grupie roboczej między Sejmikiem a konkretnym partnerem zagranicznym byli ludzie z różnych podregionów. Ja obserwuję, że wszystkie problemy koncentrują się wokół Zarządu i są to problemy, które nie uwzględniają, że w województwie są jeszcze np. Bielsko czy Żywiec. Uważam, że współpraca międzynarodowa winna być prowadzona w szerszym zakresie i w oparciu o większą ilość radnych, bazująca na ich wiedzy merytorycznej. Jeżeli mówimy o współpracy gospodarczej to tam winno uwzględniając ludzi, którzy się na tym znają. Uważam, że równocześnie z uchwaleniem uchwały powinna być wybrana przez Sejmik grupa robocza radnych upoważnionych do prowadzenia rozmów w imieniu Sejmiku. Mamy tutaj różne ugrupowania zdominowane przez koalicję SLD i gdy nie ma grupy zawierającej szerszy zakres radnych to jest to w jedną stronę. Dominuje pogląd SLD - owski. Wnioskuje o powołanie grupy

roboczej ds. kontaktów między Województwem Śląskim a Nadrenią Westfalią”.

- **radny Marian Jarosz, Członek Zarządu** – „grupa jest powołana, bo jest Komisja Mieszana ze strony Samorządu Województwa Śląskiego jak i Północnej Nadrenii - Westfalii a zatem tworzenie nowego byłoby ponad miarę – niepotrzebne. W czerwcu gościła grupa parlamentarzystów Landtagu, która wręczyła tekst rezolucji podjętej przez jednomyślne głosowanie wszystkich partii politycznych wchodzących w skład Landtagu”.
- **radny Jerzy Kludka** – „prosiłbym żeby Pan Radny Pollak, że jego wniosek przesunę na odpowiedni punkt wnioski”.
- **radny Rajmund Pollak** – „mnie w tym oświadczeniu brakuje słowa „Polska” - na zasadach poszanowania polskich tradycji narodowych i historii Rzeczypospolitej, bo jesteśmy w Polsce – powinno być to tutaj dopisane. Ja to wnioskuję jako dołączenie tutaj do tekstu”.
- **radna Jolanta Kopiec** – „dopuszczałam się błędu i nie podniosłam ręki informując o zmianie w stanowisku Komisji Współpracy Zagranicznej. Dostaliśmy materiały z których wynika, że umowa o współpracy jest podpisana pomiędzy Rządem Północnej Nadrenii czyli Landem – tak jak Województwem Śląskim, czyli jeżeli wynika z tego porozumienia zakres współpracy – myślę, że Pan Radny Pollak odstąpi od zadania ekspozycji polskości ponieważ to nie jest Rząd Niemiec i Polski a równoważni partnerzy naszego województwa i odpowiadającego nam okręgu Północnej Nadrenii. W odczytanym dokumencie są ściśle określone obszary współpracy rozgraniczające powołaną reprezentacją – wspólne komisje parlamentarzystów ze strony niemieckiej i śląskiej – i zaznaczone są obszary współpracy z Województwem Śląskim przez Landtag Nadrenii i Westfalii. Całkowicie popieram wnoszone przez panią Ochęduszkę –Ludwik poprawki – uważam że tekst poprawiny redakcyjnie i wniesiony tutaj jako poprawka jest całkowicie odpowiadającym naszym oczekiwaniom i popieram to stanowisko”.
- **radny Rajmund Pollak** – „chcę odpowiedzieć na tą impertynencję, którą tu usłyszałem - do tej pory nie dostałem protokołu z posiedzenia konferencję europejskiej, jak również odpowiedzi na zagadnienia które przekazałem. Poprawka powinna w tym miejscu gdzie – Sejmik Województwa Śląskiego podziela pogląd, że przemiany strukturalne w Polsce stanowią szansę dla rozwoju gospodarki... Pod tym powinno być tak: „Współpraca między stronami powinna szanować polsność Śląska i tradycję wynikające z historii Rzeczypospolitej Polskiej”. Jeżeli my mamy rozwijać współpracę z landem

niemieckim to musimy wyraźnie zaznaczyć, że ta współpraca jest nie dlatego żeby tutaj coś zmieniać tylko żeby zachować tu Polskę”.

Głosowanie nad poprawką:

za	1
przeciw	26
wstrzym.	9

- **radny Tadeusz Mazanek** - „jeden akapit mnie zastanawia: na stronie 5 „Landtag wzywa Rząd Krajowy do utworzenia międzynarodowej grupy ds. projektów, przez co zostanie poszerzona współpraca ze Śląskiem, Polską oraz pozostałymi krajami kandydackimi.” Śląsk zrównany został z Polską oraz pozostałymi krajami kandydackimi – jakby Śląsk był krajem - to tylko taka uwaga – nic to nie zmienia. Intencja rezolucji jest znana”.
- **radna Jolanta Kopiec** – „w kwestii formalnej chciałam wyjaśnić, że nad tym dokumentem my nie dyskutujemy, bo jest to stanowisko Rządu czy Landtagu Północnej Nadrenii i my je tylko dostaliśmy do wiadomości. Nasza odpowiedzią na to jest nasz akceptacja kierunków działania wyrażona w formie projektu uchwały. Stawiam formalny wniosek, aby tą uchwałę z poprawkami wniesionymi przez Panią Ochęduszkę poddać pod głosowanie”.
- **radny Rajmund Pollak** - „wymóg formalny jest taki żeby treść oświadczenia wszyscy radni dostali. Zgłoszone zostały poprawki. Tutaj jest sformułowanie przy oświadczeniu „Sejmik Województwa Śląskiego przyjmuje z dużym zadowoleniem uchwałę Landtagu Północnej Westfalii”. Co to jest za słowo Landtag bo w języku polskim takiego słowa nie ma. My jesteśmy w Sejmiku i jest ustawa o poszanowaniu języka polskiego i jeżeli wydajemy oświadczenie to winno ono być w języku polskim. Pana też obowiązuje...[głos z sali]...”
- **radna Małgorzata Ochęduszkę-Ludwik** - „Sejmik Województwa Śląskiego przyjmuje z dużym zadowoleniem uchwałę Landtagu Północnej Nadrenii Westfalii, jesteśmy bardzo usatysfakcjonowani tym, że partnerski Land uważa naszą obecność w UE za całkowicie uzasadnioną i korzystną dla obu naszych regionów. Sejmik Województwa Śląskiego podziela pogląd, że przemiany strukturalne w Polsce stanowią szansę dla rozwoju gospodarki, poprawy ochrony środowiska i wykorzystania energii. Dlatego też ze szczególnym zadowoleniem przyjmujemy przedstawioną w uchwale Landtagu wolę zacieśniania partnerstwa z Województwem Śląskim oraz z satysfakcją przyjmuję propozycje dotyczące współpracy zawarte w uchwale a w



szczególności idee nauczania języka polskiego w szkołach, na uczelniach i zakładach kształcenia dorosłych. Sejmik zobowiązuje Zarząd Województwa Śląskiego do kontynuowania i rozwoju współpracy z Północną Nadrenią Westfalii”.

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	1

- **radny Alojzy Lysko** – prośba o rozpatrzenie 12 projektów uchwał dotyczących Honorowej Odznaki za Zasługi dla Województwa Śląskiego.
- **radny Rajmund Pollak** - „proponuję abyśmy najpierw wyczerpali porządek obrad i jestem przeciwny rozszerzaniu porządku obrad”.
- **radny Jerzy Kłudka** – „głosowanie nad wnioskiem o rozszerzenie, który musi mieć bezwzględną większością głosów”.

Głosowanie nad wnioskiem:

za	17
przeciw	10
wstrzym.	3

## 27. Interpelacje:

- **radny Rajmund Pollak** – „ja chciałbym powiedzieć, że jestem nadal nieusatysfakcjonowany odpowiedziami na interpelacje, które kieruję do Urzędu Marszałkowskiego, bo jeżeli np. ja kieruję interpelację w sprawie zwolnienia pracownika bez rozmowy z nim czego wymaga Kodeks Pracy i uzyskuje od Pana Marszałka odpowiedź, że były to prawda merytoryczne przyczyny, bez podania merytorycznych przyczyn to ja uważam, że tutaj... no Pan Marszałek lekceważy, lekceważy zarówno zwalnianego pracownika..”
- **radny Jerzy Kłudka Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „przepraszam ale jaki artykuł Kodeksu Pracy zobowiązuje do rozmowy z pracownikiem przed jego zwolnieniem ?”

- **radny Rajmund Pollak** – „Panie Przewodniczący ! Bo jest... jeżeli proszę Pana podaje się w przyczynie zwolnienia, że niska ocena pracy, bądź też mała przydatność zawodowa, bądź też ... no, brak jakiś tam, to taki zarzut musi być udokumentowany. Poza tym jest taki zwyczaj, że pracownika zanim się zwolni... jest to w Kodeksie Pracy. Powinno się zawiadomić związek zawodowy o zamiarze zwolnienia tego pracownika, a jeżeli ten pracownik powiedzmy nie należy do żadnego Związku Zawodowego no to się zawiadamia wszystkie związki zawodowe, które działają. I ja też nie wiem jak tutaj działają związki zawodowe na terenie Urzędu Marszałkowskiego. Wiem, że nie bronią dobrze... bo tutaj można zwolnić z dnia na dzień pracownika bez problemów. Natomiast jeżeli radny pyta jakie są przyczyny merytoryczne to należy mu podać. Tym bardziej, że chodzi tutaj o placówkę zamiejscową. Komisja Rewizyjna... myśmy uchwalili jako Sejmik tutaj, że Komisja Rewizyjna przeprowadzi kontrolę tej placówki. I zanim ta kontrola została przeprowadzona, nie czekając na wyniki kontroli, Pan Marszałek pracownika zwalnia. Także no jest to... jest to działanie nie fair. Dalsza sprawa. Sprawa to, co dzisiaj podnosiłem - tego gastrofiberoskopu. Też tutaj pan Wicemarszałek Karpiński w sposób niezadawalający odpowiedział mi na interpelację, ponieważ jest sprzedaż tego gastrofiberoskopu, a nie myśli się o Ośrodku Zdrowia, który w końcu podlega Urzędowi Marszałkowskiemu i Panie Przewodniczący ! W tej chwili zgłaszam wniosek formalny o sprawdzenie quorum na sali, bo tak nie może być. Proszę o sprawdzenie quorum”.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „dziękuję ! Proszę Państwa ! Proszę radnych o wejście z kularów ponieważ padł wniosek. Proszę państwa sądzimy, że wszyscy... nagłośnienie jest w kularach, nikt się nie oddalił dalej...[głos z sali]... ale to znaczy co ?, że mam zabronić w tej chwili wejść na salę ?... [głos z sali] ... tak... [głos z sali] ... tak i w związku z tym proszę o wejście radnych na salę, zarządzam sprawdzenie listy obecności... Momencik, liczymy. Proszę... proszę: 28 osób - quorum jest. Kontynuujemy obrady... [głosy z sali]... komisja proszę jeszcze ewentualnie sprawdzić, ale stąd się bardzo dobrze liczy, ja nie muszę aż ... [głosy z sali]... to się tak wydaje, ale sala jest duża i nas jest dużo. Proszę Państwa ! kontynuujemy punkt interpelacje... czy ktoś jeszcze... Czy ktoś z pań i panów radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie ?”

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – „Panie Przewodniczący ! Wysoki Sejmiku ! W edukacji uznajemy, czy też dzielimy umiejętność czytania na dwa rodzaje: umiejętność czytania, gdzie ktoś odczyta tekst i ten wyższy stopień zaangażowania w tę umiejętność, to jest umiejętność czytania ze zrozumieniem. Życzę panu Radnemu Pollakowi, żeby kiedyś awansował do tego drugiego znaczenia tego pojęcia, bo chciałbym tu nawiązać do tego co

Pan tu przeczytał z fragmentu protokołu. W części debaty poświęconej temu gastrofiberoskopowi. Jak Pan jeszcze raz przeczyta to Pan, proszę bardzo... usilnie proszę o to, żeby spróbował Pan zrozumieć tekst, który pan czyta. Ja powiedziałem o tym, jak często wykorzystywany jest gastrofiberoskop, czy był wykorzystywany W Obwodzie Lecznictwa Kolejowego i taka jest prawidłowa nazwa tej jednostki: Obwód Lecznictwa Kolejowego w Bielsku - Białej, oraz powiedziałem, że wystąpiliśmy do Konsultanta Wojewódzkiego o opinię w tej kwestii. I to Pan odczytał... a Pan z tego wywnioskował, że ja się powoływałem na jakąś opinię konsultanta i Pan wymachiwał tu taką opinią która przyszła 8 czy 9 a sesja była 6 czy 5. Tak to wyglądało. Tak Pan postępuje... [głos z sali]... dla Pana określenie merytoryczne nie ma żadnego znaczenia, nie ma żadnego znaczenia... I tyle Panu powiem. Pan po prostu kłamie, oszukuje i obraża. I tak Pan postępuje przez cały czas sesji. Kłamie, oszukuje, obraża. Dziękuję !”

- **radny Jerzy Kludka ,Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „dziękuję ! To znaczy w tym momencie, no odbyliśmy tu rozmowę również, że tam nieprecyzyjnie Pan Radny Pollak rzeczywiście powoływał się i sugerował niejako, że tutaj na podstawie nieistniejącej dokumentacji, opinii podjęto decyzję. A tutaj w związku z protokołem... no, ale jeśli jest potrzeba. Proszę Panie Radny Pollak... [głos z sali]... po raz drugi i ostatni”.

- **radny Rajmund Pollak** - „Proszę Pana ! Proszę zauważyć jaka jest kultura Pana Karpińskiego. Ja pytam merytorycznie o sprawę która ma służyć chorym dla Obwodu Lecznictwa Kolejowego w Bielsku-Białej. I on zamiast odpowiedzieć dlaczego nie przydzielił gastrofiberoskopu, dlaczego się upiera, dlaczego nie chce pomóc, nie odpowiada na pytanie dotyczące gastrofiberoskopu, który jest w „Stalowniku” tylko wychodzi do mównicy i mnie obraża. Panie Marszałku ! Jeżeli Pan twierdzi... jeżeli Pan twierdzi, że ja powiedziałem dzisiaj nieprawdę proszę wystąpić na drogę sądową. Jeżeli Pan twierdzi, ma Pan możliwość... natomiast Proszę Pana ! Ja nie pozwolę na to, żeby Pan proszę Pana zamiast merytorycznie odpowiadać na pytania, to Pan Proszę Pana impertynencje. Jest w protokole wyraźnie napisane. Ja przeczytałem. Ja przeczytałem protokół, i do tego protokołu pokazałem Proszę Państwa decyzję ! I jeżeli Proszę Pana !... właśnie zrozumienie, właśnie o to zrozumienie, tutaj chodzi. Ja wiem, że Pan jest mistrzem dialektyki, ale Proszę Pana ! Jeżeli Pan podjął decyzję odmowną, a ekspertyza przyszła po decyzji, to dla mnie jest wszystko jasne, że jak Pan podejmował decyzje to tej ekspertyzy nie było. I Proszę Pana !... Natomiast moim zdaniem tutaj nie rzecz jest w tym, żebyśmy się spierali powiedzmy tutaj, w ten sposób w jaki Pan to robi, że ja pytam o merytoryczne sprawy a Pan mnie obraża. Tylko chodzi o to, żeby Pan - bo Pan piastuje funkcję Wicemarszałka - żeby Pan powiedział konkretnie na pytanie co z gastrofiberoskopem Proszę Pana ! dla Obwodu

Lecznictwa Kolejowego w Bielsku- Białej... także wie Pan, tu jest sprawa merytoryczna”.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „dziękuję Panie Radny !.. Pan Przewodniczący Piechniczek – proszę !”

- **radny Antoni Piechniczek, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku ! Szanowni Radni ! Ja w kilku takich sprawach, w ramach wniosków i oświadczeń radnych. Otóż, przebrnęliśmy tak przez 25 punktów i podjęliśmy 25 uchwał. Dla mnie oczywiście jest to subiektywne stwierdzenie: najbardziej istotną uchwałą była uchwała dotycząca Programu Zagospodarowania Odpadów i Ochrony Środowiska. Dla innych będzie to uchwała dotycząca Regionalnej Strategii Innowacji. Dla Śląska problem przemysłu ciężkiego i problem zagospodarowania odpadów są tematami priorytetowymi - a my na te tematy poświęciliśmy stosunkowo najmniej czasu, a najwięcej czasu poświęciliśmy na tego rodzaju dywagacje, jakie prowadził Radny Pollak. I Panie Rajmundzie... ja Pana bardzo szanuję, ale druga tura, że tak powiem, druga część naszej sesji to Pan grał solistę. Pan był cały czas na mównicy i czy Pan miał rację, czy nie zawsze Pan starał się wyłuszczać swoje sprawy. Ja Panu powiem, byliśmy razem na naradzie w Wiśle dotyczącej integracji europejskiej. Ja byłem pod wrażeniem wystąpienia Rektora Trombskiego, który mówił o swoich korzeniach, o integracji europejskiej, o tym jak żyło się za Rosji komunistycznej naszym rodakom na wschodzie. Mówił o swojej martyrologii, o swojej trudnej drodze życiowej. Ja Panu powiem, że moi przodkowie zakładali w 1920 roku Ruch Chorzów. Przy czym nazwa „Ruchu Chorzów” brała się nie ze zjawiska fizycznego: ruchu jako takiego, tylko wyszła z ruchu powstań śląskich. Ja się czuję Polakiem, w deklaracji pochodzenie wpisałem pochodzenie polskie. Ale ja sobie nie życzę, żeby na tej sali ktoś cały czas przywoływał i pokazywał palcami, że my jesteśmy Polakami. Bo jak Pan pomylił salę to niech się Pan wyprowadzi. Niech Pan powie, że Pana praca w Sejmiku Śląskim nie bawi. Niech Pan napisze sobie, że jest Pan integrystą czy kimś takim, że Pana pewne sprawy bulwersują i Pan sobie tego nie życzy. Bo wszyscy my czujemy się związani z tą salą, aczkolwiek pewne rzeczy wymagałyby też odpowiednio komentarza. I teraz mój komentarz. Ja mam prośbę do radnego Jędrzeja Jędrycha, aby był uprzejmy dotrzymać słowa i spróbował przez miesiąc zadać sobie trud prześledzenia spraw dotyczących właśnie zagospodarowania odpadów. Dlatego, że ja uważam, iż jest to temat tak istotny... myśmy go przegłosowali, ja do niego nie chciałbym wracać. Sprawa poszła, ale uważam iż ciężar gatunkowy jest taki, że nawet jeśli pani profesor, rektor czy pani docent która mówiła, że efekty będą widoczne za dwa lata i że musimy dwa lata czekać, znając efekty tego, to mogliśmy spokojnie przesunąć to o miesiąc po to, aby bardziej dogłębnie siedzieć w temacie. Dlatego ja podejrzewam, iż my wiele

tematów traktujemy bardzo powierzchownie, przelatujemy nad nimi, nie mamy czasu. Być może ludzie którzy opracowują dany tekst znają go dogłębnie, ale reszta albo zdąży go przeczytać albo nie i po to jest tutaj sesja która 8, czasem 10 godzin, aby pewne sprawy wyłuszczyć sobie, aby pewne sprawy, które mają, że tak powiem, duży ciężar gatunkowy potraktować odpowiednio poważnie. A my sprawy mało poważne traktujemy w sensie poświęcenia czasu... bardzo długo... a sprawy bardzo istotne traktujemy lapidarnie. I takim wnioskiem kończę. Dziękuję !”

- **radny Jerzy Kludka ,Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „Dziękuję. W ten sposób przeszliśmy w zasadzie do drugiego punktu. Bardzo proszę: Pani Przewodnicząca Małgorzata Ochęduszek-Ludwik.”

## **28. Zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:**

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – „Panie Przewodniczący, to już ostatni raz w zasadzie nie powinnam, miałam nie zabierać głosu, ale taki imperatyw dał mi kolega Piechniczek. Chciałabym tą swoją wypowiedź krótką podzielić na dwa takie wątki. Oba niestety tyczą mojego kolegi Rajmunda Pollaka. Pierwszy wątek to taki, i mówię to ku pożytkowi całości sali, bo taka sytuacja może się powtarzać co sesję, a tyczy mianowicie zatwierdzenia protokołu. Otóż kolego Radny, kwestionowanie treści protokołu nie polega na tym, czy ktoś mówi prawdę czy nie, bo taką rzecz sugeruje Pan w stosunku do Marszałka Karpińskiego, tylko czy to, co mówił znajduje odzwierciedlenie w protokole. I to jest po pierwsze podstawowa sprawa. I druga sprawa. Będę rozmawiała, myślę, że w imieniu jeśli nie klubu SLD, to może większości Państwa Radnych z Przewodniczącym Wieczorkiem, ażeby był uprzejmy zorganizować kurs. Kurs, którego celem byłaby umiejętność zwięzłości wypowiedzi. My wszyscy się poświęcimy i będzie to ku pożytkowi ogólnemu całego Sejmiku, bo mam nadzieję, że zwięzłość wypowiedzi, kolego Radny, która wymaga odrobinę wysiłku intelektualnego, no, powinna być cechą każdego Radnego Sejmiku Wojewódzkiego. My się wszyscy poświęcimy. Pójdziemy na te nauki, po raz nie wiem który, po to tylko, żeby do końca kadencji mieć przynajmniej szansę, że sesje nie będą trwały po dwanaście, a przynajmniej po osiem, siedem godzin. Dziękuję.”

- **radny Jerzy Kludka ,Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „Proszę, Pan Radny Zienc.”

- **radny Piotr Zienc** – „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo ! Ja z trzema wnioskami. Kolejność dowolna. Pierwszy wniosek do Przewodniczącego

Sejmiku, żeby na najbliższej sesji umieścić w proponowanym porządku posiedzenia punkt „Dyskusja na temat ustawy o finansowaniu jednostek samorządu terytorialnego”. Jest to sprawa bardzo istotna. Jest etap konsultacji z samorządami i powinniśmy, tutaj odbyć poważną debatę. Radnym odpowiednio wcześniej powinien projekt tej ustawy, czy zmian w tej ustawie dotychczasowej dostarczony, po to, żeby każdy Radny z osobna, jak i kluby mogły się wypowiedzieć i żebyśmy mogli w miarę możliwości jako Sejmik zająć stanowisko. Także tutaj wnioskuję do Przewodniczącego Wieczorka, żeby ten temat miał na uwadze w okresie przed najbliższą i na najbliższej sesji. Teraz do Pana Marszałka, jako do gospodarza województwa. Od pół roku Województwo nie posiada obsadzonej funkcji Wojewódzkiego Konsultanta ds. Ginekologii i Położnictwa. W tej sprawie rozmawialiśmy z Dyrektorem Czapłą ze Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, z Panią Wicewojewodą Randak. Deklaracje były, że wszystko pójdzie w odpowiednim kierunku. Ja mam świadomość tego, że nie leży to w bezpośredniej kompetencji Pana Marszałka. Niemniej proszę go jako gospodarza naszego województwa, ponieważ to dotyczy spraw leczenia, w pewnej dziedzinie co prawda, ale całego województwa, żeby wystąpił do Pana Wojewody o wyjaśnienie braku reakcji ze strony Ministra Zdrowia na fakt nieobsadzenia tej bardzo ważnej dla środowiska i dla pacjentów funkcji. I trzeci wniosek. Ponieważ tutaj dużo mówiono o drogach. Ja chciałem przypomnieć Panu Marasowi, żeby pamiętał również o moich pisemnych wnioskach – nie będę tutaj ich wymieniał – żeby w miarę możliwości w tej kadencji były realizowane. Dziękuję bardzo”.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „Dziękuję uprzejmie. Pan Radny Jędrzych w kolejności. Proszę uprzejmie”.
- **radny Jędrzej Jędrzych** – „Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Marszałku, Szanowny Zarządzie, Szanowni Państwo ! Myślę, że nikt z nas się nie spodziewał, że ta debata dzisiaj będzie się kończyć w takiej atmosferze. Nie ukrywam, że odbyłem przed tą debatą rozmowę z Panem Radnym Pollakiem prosząc go niejako, aby troszeczkę inaczej, powiedzmy, przedstawiał swoje poglądy podczas tego posiedzenia. Nie wiem czy uznać to jako wniosek, czy jako pewnego rodzaju oświadczenie Radnego, ale dotychczasowa praktyka prowadzenia tych obrad pokazuje, że istnieje pewnego rodzaju zbieżność, jakieś takie, powiedzmy przedziwne, emocjonalne powiązanie prowadzących tej debaty, pomiędzy nimi a Panem Rajmundem Pollakiem. Ja odbieram to w takich kategoriach jakby w pewnym momencie, po załatwieniu wszystkich ważnych, istotnych spraw zaczynano się jakby bawić. Bawić tym, że Pan Rajmund Pollak z taką ekspresją podejmuje różne tematy. Szanowni Państwo ! uważam, że właściwe, odpowiednie i zdecydowane prowadzenie tych obrad dzisiaj gdzieś od

godziny dziewiętnastej, czy może nawet wcześniej od osiemnastej, spowodowałyby uniknięcie wielu niepotrzebnych scysji, wielu niepotrzebnych debat i dyskusji. Dlatego apeluję do nas wszystkich, a w szczególności do osób będących członkami Prezydium Sejmiku, aby traktowały poważnie swoją funkcję i abyśmy mogli w sposób sprawny prowadzić te obrady. I jeszcze raz bardzo Państwa proszę, żebyście szczególnie przeanalizowali tę debatę dzisiejszą po godzinie dziewiętnastej i zastanowili się nad tym, ile razy można było uniknąć niepotrzebnych wystąpień, emocji, nerwów, inwektyw itd. Szanowni Państwo ! byli tutaj dzisiaj rano praktykanci. I dziękujemy Panu Bogu, że byli rano. Bo gdyby ci młodzi ludzie przyglądając się demokratycznej debacie, jaka była prowadzona na tej sali po godzinie dziewiętnastej, mogli usłyszeć wymianę zdań pomiędzy radnym Sejmiku a tutaj, nie wiem z kim z członków Zarządu Województwa, to naprawdę poziom tej debaty nie różniłby się od poziomu debat prowadzonych przy budce z piwem. Ja proszę Państwa w czymś takim uczestniczyć bym nie chciał. I mam nadzieję, że tylko i wyłącznie zmęczenie może nas dzisiaj tutaj wszystkich usprawiedliwić. Jeszcze raz apeluję do Prezydium i do Przewodniczącego, aby sprawnie i w sposób zdecydowany prowadził tę debatę. Dziękuję bardzo.”

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „Dziękuję uprzejmie ! Ja nie będę komentował proszę Państwa, ale uznam... tylko jeden taki drobny komentarz, że dzisiaj wyjątkowo politycznie Pan Radny Jędrych wypowiada się nie po raz pierwszy, a raczej kolejny. Staram się być przede wszystkim bezstronny jeśli cokolwiek prowadzę, a tylko uwagę przyjmuję do siebie. Jeśli chciałbym wykonać uwagę Radnego Jędrycha musiałbym Pana Radnego Pollaka traktować jak powietrze. A to jest niemożliwe, bo kawał chłopca i nawet od czasu do czasu się z nim zgadzam, kiedy po prostu... i wielu z nas. Także proszę Państwa, takie jest moje stwierdzenie, ale to może najmniej ważne. Pan Radny Alfred Brudny.... [głos z sali] ... już moment, w kolejności Pan Alfred Brudny.”

- **radny Alfred Brudny** – „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo ! Chciałem zabrać w tym punkcie, trzy problemy przedstawić Wysokiemu Sejmikowi i Zarządowi. Szanowni Państwo ! obowiązkiem Sejmiku jest między innymi informacja. Wiele razy żeśmy mówili tutaj, koledzy z Komisji Oświaty mówili o komunikacji, o przekazywaniu informacji. Takim nośnikiem medialnym przekazującym informację najbardziej poczytnym na terenie naszego kraju, chyba na świecie, jest telewizja. Myślę, że wszyscy jesteśmy związani z Telewizją Polską, z Trójką, naszą katowicką, bo przecież to w tych programach, w tej telewizji mamy szereg ciekawych audycji sportowych, kulturalnych, ciekawych programów, dowiadujemy co dzieje się w naszym rejonie. Niestety ! nie wszędzie ten program dociera. Nie wiem czy Państwo o tym wiecie, ale są na terenie obszaru naszego województwa

miejsowości, gdzie mieszkańcy nie mogą odbierać, a jeżeli odbierają, to znacznie zakłóconym obrazie naszą śląską rzeczywistość. Chciałoby się powiedzieć czasem, że dobrze, że w zakłóconym. Takimi obszarami jest miasto Wisła i Ustroń. Złożyłem do Zarządu interpelację, myślę, że ci mieszkańcy, którzy tam mieszkają, kolega Antoni się uśmiecha, wie o tym. Bardzo był prosił o podjęcie działań Zarządu, takie, aby wspomóc działania Burmistrzów i Wisły i Ustronia, żeby może dowiedzieli się więcej, co w TVP3 w naszym województwie się dzieje. Myślę, że wystąpienie do Pana Dyrektora oraz do Pani Prezes Rady Radiofonii i Telewizji w Polsce przyczynią się i z centrali popłyną pieniądze na takie wzmocnienie, jakie zostało zrobione w Żywcu, gdzie bez problemu ludzie wszystkie programy oglądają. I to pierwszy wniosek. Drugi wniosek. Szanowni Państwo, ja przed czterema miesiącami mówiłem o drogach. Ja nie będę się kłócił, która droga ważniejsza, bo dla mnie wszystkie drogi w województwie, wojewódzkie drogi, są jednakowo ważne, a jedne wymagają pracy szybciej, a drugie później, gdyż pieniędzy nie ma. Dostałem w odpowiedzi od Marszałka Marasa, jakby się dopominałem w drugiej interpelacji, że mnie nie satysfakcjonuje ile to lat będziemy jeszcze czekać, to prawie że pięć pokoleń będziemy tu chyba czekać, żebyśmy to wszystko zrobili. Ja jednakże wrócę do tematu istotniejszego. Mianowicie z budżetu roku 2002 pierwszą, jedną z pierwszych naszych uchwał była uchwała związana z milionem złotych na utrzymanie tych pieniędzy i przeniesienie ich do budżetu na rok 2003 i budowę obwodnicy ustrońskiej. Chciałem powiedzieć, że proszę Państwa do Wisły jest bliżej przez Ustroń i zapraszam przez Skoczów i Ustroń i myślę, że obwodnica ustrońska pod Czantorią będzie w tym roku budowana. Chciałbym zatem zapytać i prosić o pisemną odpowiedź Pana Marszałka czy aby nie nastąpi takie zjawisko, bo przecież rok został stracony w poprzednim 2002 roku. Ja tak rozumiem, bo pieniądze nie zostały wykorzystane. Ale myślę, że Pan Marszałek odpowie, czy w pełni zostaną wykorzystane pieniądze, ten milion złotych, bo tak chyba było zapisane. Dalej: jaki zakres prac zostanie zrobiony, no i szczegółowo o tej inwestycji, jeżeli chodzi o wykup, o uzgodnienia z powiatem itd. Bardzo bym prosił o odpowiedź na ten temat. I nasunęła mi się jeszcze trzecia uwaga. Proszę Państwa, dosyć często zmieniamy... zmieniamy parametry w naszym budżecie. To o wielu rzeczach świadczy. Świadczy o bardzo złym planowaniu tego budżetu. Ja wiem, że ten Zarząd tego budżetu nie robił, ale to nie może być tak, że coś gdzieś przybywa, coś gdzieś ubywa, jest na subkontach. Ja myślę, że Zarząd przygotowuje na następny rok naprawdę profesjonalny budżet, w którym nie będzie niespodzianek. Nie wyobrażam sobie sytuacji, w której my nic nie wiemy, a coś się gdzieś pokazuje. Uważam i podtrzymuję wniosek mój, który tutaj złożyłem, że musi być radnym wojewódzkim przedstawiony plan modernizacji dróg na 2004 rok. Czwarty, piąty i szósty do końca kadencji. Przestaniemy się kłócić, czy to ta droga ... to raz się pokłócimy przez dziesięć



godzin i ustalimy i będziemy to realizować. Każdy sobie jakąś drogę wybuduje w swoim rejonie wyborczym, będzie szczęśliwy, pewno powie, że już zrobił tą drogę i prześle, tak jak niektórzy przesyłają, co to oni już nie zrobili. W każdym razie ja wnioskuję o plan modernizacji dróg wojewódzkich. Dziękuję !”.

- **Radny Jerzy Kludka Wiceprzewodniczący Sejmiku** - dziękuję uprzejmie i ad vocem Pan Radny Pollak !”.

- **radny Rajmund Pollak** - „Panie Przewodniczący Piechniczek ! chciałem Panu coś powiedzieć, niech Pan... wie Pan... Pan mi tutaj bardzo dużo nałożył i chcę Panu powiedzieć po pierwsze: proszę w ten sposób do mnie nie podchodzić, bo Proszę Pana ja bym chciał, żeby każdy radny tak kochał to miejsce jak ja i proszę mi nie mówić o tym, żebym... to co Pan powiedział... i chcę Panu powiedzieć, że ja bardziej szanuję Sejmik od Pana. Ja się nie spóźniam, ja nie odpuszczam sesji, ja nie wychodzę wcześniej. Niech Pan popatrzy na siebie. I wie Pan szacunek - to jest również w przygotowaniu się. Ja do każdej sesji Sejmiku się przygotowuję. I proszę Pana to, że ja zabieram głos i dzisiaj - proszę zauważyć, będzie to widoczne w protokole, proszę przeczytać protokół - zawsze jak ja zabieram głos jest tumult albo ze strony SLD, albo ze strony Zarządu. Po prostu, przeszkadza się mi w wypowiedzi. Przewodniczący prowadzący nie reaguje... no bo to jest ta sama opcja, także Pan nigdy nie prowadzi, Pan jest Wiceprzewodniczącym, Pan ani razu nie prowadził, może jakby Pan raz prowadził, może by było lepiej, Panie Przewodniczący, być może... Natomiast wie Pan, nie można w ten sposób podchodzić uogólniając, bo, ja Proszę Pana nie jestem wolny od wad. Nie ma takiego człowieka który byłby wolny od wad. Ja bardzo uważam wszelkich głosów krytycznych, ale Proszę Pana, jeżeli ja przedstawiam argumenty, a na argumenty odpowiada Zarząd, albo ktoś tutaj z SLD inwektywami Proszę Pana, to później jest Proszę Pana niestety...”

- **radny Jerzy Kludka Wiceprzewodniczący Sejmiku** - „...Panie Radny, prosiłbym ad vocem do całej sali Sejmiku. To nie jest dyskusja pomiędzy wami dwoma...”

- **radny Rajmund Pollak** - „...chwileczkę, będzie dalej ad vocem. Jeśli chodzi o...”

- **radny Jerzy Kludka Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „...no nie dalej, bo jeśli Pan nie ad vocem, to dziękuję, proszę umożliwić zabranie głosu następnym.”

**- radny Rajmund Pollak** - „oczywiście, do całego Sejmiku. Następna sprawa. Tutaj było mówione o zwięzłości wypowiedzi. Tak ! Jeżeli Proszę Państwa te uchwały są przygotowywane nie raz ad hoc, jeżeli materiały są przygotowywane w ostatniej chwili, ja tutaj nie przyszedłem posiedzieć na sesji. Ja myślę, analizuję i staram się zgodnie z własnym sumieniem zadawać pytania, rozwiewać wątpliwości i służyć właśnie całemu województwu. I nie można w ten sposób podchodzić, że nie analizuje się co się mówi, tylko od razu, prawda, jeżeli jest nagonka na kogoś, no to „huzia na Józia”. Mnie się wydaje, że nas jest 48, moglibyśmy być koleżankami i kolegami, natomiast tutaj, no niestety, pewne rzeczy się dzieją za kulisami i niektórym się wydaje, że jak coś ustalili za kulisami, to wystarczy tutaj przyjść i jest wszystko załatwione. Nie ! Moim zdaniem za kulisami nie powinno być załatwiane nic, kompletnie nic. Wszystko powinno być uczciwie załatwiane na tej sali. I jeszcze następna rzecz. Proszę Państwa, my dostajemy nie raz materiały na CD, ja bym prosił, aby Pan Marszałek Czarski, może Panowie Członkowie Zarządu przekazecie Panu Marszałkowi, żeby porozumiał się z Sejmikiem Małopolskim. O jest Pan Marszałek. Jest kwestia technicznego uzbrojenia radnych. Moim zdaniem, należałoby się zastanowić nad po pierwsze dobrym szkoleniem komputerowym wszystkich radnych, bo nie ukrywajmy nie wszyscy są w tym dobrzy, a w tej chwili jest to też potrzebne, a druga rzecz, to również zastanowić się nad tym, żeby radni mieli dostęp do sprzętu, który pozwala na operatywniejsze działanie. Bo jeżeli w czasie sesji na przykład każdy radny miałby laptopa ...”

**- radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „...czy się nie przestyszałem, czy Pan wnioskuję o zakup laptopów ?”

**- radny Rajmund Pollak** - „chwileczkę, Panie Przewodniczący ! Ja mówię w tej chwili, żeby Pan Marszałek porozmawiał ... Wiem, że w Sejmiku Małopolskim lepsze jest wyposażenie radnych ...”

**- radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „... wszyscy radni mają laptopy ?”

**- radny Rajmund Pollak** – „...więc Proszę Państwa, tutaj jeżeli mówimy o zwięzłości, to w przypadku jeżeli te materiały, które w tej chwili trzeba wyszukiwać pomiędzy papierami - na to też się czas traci – można by było wyświetlić. Jest to też jakieś usprawnienie. To jest kwestia, nad którą się trzeba zastanowić. Następna sprawa, to jest sprawa Internetu. No nie może być w ten sposób, bo naprawdę to dotyczy wszystkich radnych i proszę to głęboko przemyśleć, Proszę Państwa, że my w Internecie praktycznie nie istniejemy. Tam istnieje nasze zdjęcie, nawet się nie zgodził Urząd Marszałkowski, bo ja wnioskowałem, żeby również napisać, który radny zna

jaki język obcy, bo to jest w tej chwili również świadectwo odnośnie wykształcenia. Tego... na to nie było zgody. Nie ma na temat pracy radnych nic. Na temat wniosków stawianych, na temat interpelacji, na temat ... powiedzmy tutaj ... pewnych rzeczy. I wydaje mi się poza tym, że sesje mogłyby się zaczynać o godzinie dziesiątej, nie o godzinie jedenastej, bo to jest późno i wtedy również, no, jest ta sprawność umysłowa większa w godzinach przedpołudniowych niż południowych. To jest tyle jeśli chodzi o wnioski. Dziękuję !”.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „Dziękuję. Pan Radny Wójcik.”

- **radny Michał Wójcik** – „bardzo szybko... a mianowicie pierwsza sprawa: to jest formalnie chcę złożyć wniosek o to, żeby odbyło się szkolenie dla wszystkich radnych dotyczące środków strukturalnych, najlepiej dwu, albo trzydniowe wyjazdowe, na Podbeskidziu najlepiej. Może się tam dotrzemy jakoś jako radni. Może nam się lepiej będzie tutaj procedowało. To jest pierwsza rzecz. Sprawa druga to jest myślę, że czasami się ośmieszamy, kiedy decydujemy o programach, które dotyczą niepełnosprawnych, a tak jak tutaj Pan Radny przeczytał jedno z pism osób, która zajmuje się osobami niepełnosprawnymi, która nam wytknęła, że nawet nie mogła dojechać na któreś piętro. I to jest fakt. Ja również na to zwróciłem uwagę. I Panie Marszałku myślę, że trzeba zwrócić na to uwagę rzeczywiście, żeby niepełnosprawni również mieli tzw. *architekturę przyjazną* dla siebie tutaj w tym miejscu, gdzie uchwalamy tak ważny dokument. I sprawa numer trzy to jest sprawa dotycząca parkingu. Czasami jest dobrze, czasami źle. Dziś po raz kolejny przynajmniej ja myślę wielu radnych płaciło tzw. haracz nieoficjalnym służbom parkingowym. Może jednak dałoby się zrobić tak, żeby zawsze ten parking był zarezerwowany. Dziękuję bardzo !”.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „Dziękuję uprzejmie. Pan Radny Zapała.”

- **radny Stanisław Zapała** – „Ja króciutko tylko. Chciałem powiedzieć tylko o jednej takiej sprawie, która nas zaniepokoiła - delikatnie mówiąc. Bardzo nieładnie nas potraktowano przy ostatniej przeprowadzce naszego pomieszczenia. O tym, że przeprowadzka będzie, to ja się dowiedziałem w tym momencie, kiedy przyszło dwóch panów i powiedziało tak, że wynosimy meble i dwie panie przyszły i powiedziały, że my tutaj mamy swoje biuro. Panie Marszałku ! no delikatnie mówiąc, bardzo nieładnie nas potraktowano. Nasze dokumenty, materiały radnych zostały spakowane do paczek, meble zostały wyniesione i przeprowadzka się dokonała. Panie Marszałku ! życzylibyśmy sobie, żeby nas tak nie traktowano. Wystarczyło,

żeby nas powiadomiono wcześniej. Ja rozmawiałem z Dyrektorem Wydziału Organizacyjnego i on nie potrafił jednej rzeczy zrozumieć. Nam nie chodzi o to, że konieczne są przeprowadzki, bo dla usprawnienia Urzędu to jest potrzebne - tak myślę. Natomiast chciałem wytłumaczyć jedną rzecz, że myśmy się zbuntowali dlatego, że nas tak potraktowano. Dlatego, że nas nie powiadomiono wcześniej, że jest w ogóle taki zamiar. Tyle miałem. Dziękuję bardzo. Myślę, że takie sytuacje się nie powtórzą w przyszłości.”

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „w tej sprawie bym prosił dwa zdania Pana Dyrektora.”

- **Pan Sławomir Brodziński, Dyrektor Kancelarii Sejmiku** – „Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku ! Szanowni Radni ! Myślę, że sytuacja więcej się nie powtórzy. Miała miejsce w momencie, kiedy było przejście obowiązków Dyrektora. Pan Dyrektor Lewandowski, który był wówczas wicedyrektorem i był tutaj na miejscu również nie był o tym poinformowany tylko stało się to faktem w momencie, kiedy Wydział Organizacyjny już zaczął przenosić te pomieszczenia. Pomieszczenia w tej chwili są dla Klubów Radnych Wspólnoty, Ligi Polskich Rodzin, Samoobrony nowe. Rozmawiałem z Panem Dyrektorem Łuczyńskim wstępnie, żeby troszeczkę odnowić, ponieważ one tam pozostawiają wiele do życzenia. Mam nadzieję, że uda się to w najbliższym czasie”.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „dziękuję ! Pan Radny Stasica”.

- **radny Karol Stasica** – „Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku ! Ja chciałem skierować jedno zapytanie, a zarazem prosić o pisemną odpowiedź. Dyrektor Specjalistycznego Zespołu Chorób Płuc i Gruźlicy skierował do Pana Marszałka Karpińskiego prośbę o udzielenie pożyczki bezzwrotnej w kwocie 230 tys. To pismo jest u Pana Marszałka. Chciałbym, żeby udzielono mi odpowiedzi jak sprawa będzie załatwiona. I chciałem odnieść się do tego fragmentu dzisiejszej sesji, gdzie nie wprowadzono uhonorowania tak bardzo, moim zdaniem, ważnej osobistości. Zbliżają się dożynki, nie tylko wojewódzkie, ale i diecezjalne, powiatowe i z prawie kilkuset wniosków wyselekcjonowano osiem. I to wójtów, którzy pełnią funkcje od początku kadencji, przewodniczących rad, którzy mają ogromnie wielki staż, związani są z rolnictwem. I intencją moją było to, żeby uhonorować tych działaczy samorządowych, tych ludzi, z krwi i kości rolników na dożynkach wojewódzkich, gdzie będzie i również biskup Rakoczy, który obchodzi 40-lecie kapłaństwa. I wydawało mi się, że wszystko jest na dobrej drodze, żeby te odznaczenia dzisiaj przyznać, uchwałę podjąć. Ale tak się nie stało. Koledzy nie chcieli tego wprowadzić wniosku. Ubolewam nad tym. Myślę, że

Pan Marszałek Czarski, który będzie sprawował patronat będzie osobiście, wygłaszał mowę i Pan Przewodniczący Wieczorek .... nie wiem. Ja powiem wprost, że po prostu radni z prawej strony nie chcieli, bo tak jest prawda tych odznak przyznać. A przecież to są nasze odznaki. Honorujemy ludzi najbardziej zasłużonych i wydaje mi się, że jak jest okazja... raz do roku organizuje się dożynki... Dano powiatowi żywieckiemu możliwość zorganizowania tych dożynek, to byłby to bardzo fajny fragment (?), żeby takie uhonorowania można było przekazać na takim właśnie wydarzeniu, jakim są sumowanie dorobku rolników w okresie tego roku. Nie wiem, czy nie podejmie się jeszcze się inicjatywy, aby zwołać sesję nadzwyczajną. Może uda mi się zgromadzić określoną ilość radnych, żeby tylko w tym punkcie ewentualnie wrócić do tematu. I o to będę jeszcze prawdopodobnie zabiegał. Dziękuję !”.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – „dziękuję uprzejmie ! Czy ktoś z Pań i Panów Radnych jeszcze chce zabrać w tym punkcie głos? W miarę możliwości, jeśli nie widzę, to proszę o odpowiedź... czy to raczej na dzisiaj nie. Proszę Państwa rozumiem, że osoby zainteresowane otrzymają stosowną odpowiedź na piśmie. Wobec wyczerpania porządku jedenastej sesji naszego Sejmiku...sesję zamykam.”

## **29. Zamknięcie sesji Sejmiku – 21<sup>15</sup>.**